



ENERGIA TRADYCJI

Program edukacji regionalnej dla nauczycieli



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



Autorzy:

Elżbieta Naparstek, Norbert Niestolik, Aldona Urbanek

Korekta:

Iwona Niestolik

Zdjęcia:

Norbert Niestolik

Okładka: Łukasz Zawada dla Muzeum w Rybniku

Skład komputerowy i opracowanie pomocy dydaktycznych:

Tomasz Stadnicki

Wydawca:

Miasto Rybnik

Podręcznik powstał w ramach projektu pn. „Rewitalizacja miasta – nowa energia rybnickiej tradycji”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014-2020.



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



*Rybnik ma swoją historię i tradycję,
z których Rybniczanie mogą być dumni.*

Marcin Stach, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Rybnika ds. Rewitalizacji



**Fundusze
Europejskie**
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności





Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna

RYBNIK



Unia Europejska
Fundusz Spójności



<i>I WSTĘP</i>	6
<i>II Metodologia Programu wraz z opisem pomocy dydaktycznych</i>	20
1. Edukacja na rzecz rewitalizacji	21
1.1. Wprowadzenie	21
1.2. Deficyt kapitału społecznego	21
1.3. Rewitalizacja	22
1.4. Wnioski i rekomendacje z warsztatów partycypacyjnych	26
1.5. Cele Programu	30
2. Nauczanie i uczenie się zorientowane na nabywanie kompetencji regionoznawczych	33
2.1. Kluczowe cechy nauczania i uczenia się	33
2.2. Metody i formy pracy	39
2.3. Moduły tematyczne	50
3. Narzędziownik Nauczyciela	58
3.1. Scenariusze wizyt studyjnych	58
3.2. Pomoce dydaktyczne	60
3.3. Warsztat pracy nauczyciela edukacji regionalnej	72
<i>III ŚWIADECTWA NASZEJ „MAŁEJ OJCZYZNY”</i>	76
<i>W poszukiwaniu tożsamości i wartości a edukacja regionalna</i>	76
<i>Dzielnicowe abc</i>	93
<i>NIEZWYKŁOŚĆ ŚLĄSKICH FAMILOKÓW</i>	116
<i>Rybnickie LEGENDY</i>	126
<i>Kuchnia śląska – kluczem do poznania i zrozumienia tożsamości kulturowej mieszkańców</i>	
<i>Śląska</i>	144
<i>podsumowanie części merytorycznej z ciekawostkami</i>	159
Podsumowanie	159
Ciekawostki	160
<i>Słowniczek</i>	165
<i>Bibliografia</i>	168



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



I WSTĘP

Przemiany społeczno-polityczne roku 1989 wywarły ogromny wpływ na polską oświatę. Jedną z oznak tego zjawiska był powrót do realizacji zagadnień związanych z edukacją regionalną. Uznano, że: *edukacja regionalna jest w stanie obronić młodych ludzi przed uniformizacją ich życia, uratować odrębność, pomóc w powrocie do korzeni własnej kultury, stworzyć silny związek z rodzinną ziemią, przygotować do zaangażowanego działania dla środowiska, wyrobić postawę otwartości i tolerancji dla innych społeczeństw i kultur.* Podstawą prawną działań nauczycieli w szkołach stał się dokument Ministerstwa Edukacji Narodowej *Dziedzictwo kulturowe w regionie. Założenia programowe.* Warszawa 1995. Realizacja treści edukacji regionalnej stała się więc nakazem i obowiązkiem szkół. Wybrano kilka form działania. Jedną z nich była edukacja regionalna, jako oddzielny przedmiot często realizowany w oparciu o programy własne nauczycieli i finansowany przez organy prowadzące poszczególne szkoły. Nauczane treści zostały wzbogacone o imprezy: muzyczne, teatralne, krasomówcze, konkursy i festiwale. Od roku 1999 na różnych przedmiotach lekcyjnych realizowano obowiązkową ścieżkę edukacji regionalnej. W szkołach tworzone izby regionalne. Nauczyciele stali się autorami wielu projektów oraz publikacji o tematyce lokalnej i regionalnej. Wzmocniło to ich rolę w środowisku, jako animatorów życia kulturalnego i naukowego, a także pogłębiło społeczną rangę w najbliższej okolicy. Niestety, działania szkół opierały się zazwyczaj na wysiłku nauczycieli pasjonatów i entuzjastów, a nie były wyznacznikiem stabilnej i dalekowzroczej polityki edukacyjnej państwa. Zaniechano szkolenia nauczycieli w zakresie Podyplomowych Studiów Wiedzy o Regionie. W kolejnych latach edukacja regionalna była realizowana sporadycznie z tzw. godzin dyrektorskich i jeszcze rzadziej z funduszy gmin. Bezskutecznie apelowano o stworzenie podręcznika i zeszytu ćwiczeń. Chwalebne, w tym zakresie, wyjątki nie były w stanie zapobiec ogólnej niemocy nauczycieli – regionalistów. W wielu szkołach Górnego Śląska wiedza uczniów o ich lokalnej ojczyźnie opierała się tylko i wyłącznie



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



na znajomości gwary¹. W rozporządzeniu MEN z dnia 23 grudnia 2008 roku, w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, pominięto edukację regionalną, a jej treści w niewielkim zakresie realizowane były w ramach wymagań szczegółowych z poszczególnych przedmiotów. Na szczęście były także motywujące sukcesy, do których należy zaliczyć program *Górny Śląsk – program edukacji regionalnej dla wszystkich etapów kształcenia* (2005), DKOS-5002-14/05 napisany przez grupę wybitnych znawców tematu. Powodzeniem cieszy się również: podręcznik Edukacji Regionalnej – „Eduś” przygotowany przez Instytut Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej w Katowicach i *Wojewódzki Konkurs – Edukacja regionalna w szkole* pod patronatem Śląskiego Kuratora Oświaty. Wprowadzenie przedmiotu – edukacja regionalna w rybnickich szkołach podstawowych w roku szkolnym 2016/2017, obowiązującego w klasach IV szkoły podstawowej otworzyło kolejny rozdział w historii regionalizmu na Śląsku. Zaistniała szansa, że pomysł ten zainspiruje do podobnych działań inne gminy Górnego Śląska. Chwaląc miejscowe szkoły za dotychczasowe dokonania, uznano, że wiedza o regionie jako przedmiot nauczania będzie stanowić nową wartość w edukacji².

WYZWANIA DLA NAUCZYCIELI

Edukacja regionalna stawia przed nauczycielami szczególne wyzwania. Ze względu na swój interdyscyplinarny charakter obejmuje bowiem swoim zakresem liczną grupę szkolnych przedmiotów nauczania:

- język polski: wiedza o języku regionalnym, literatura regionu, legendy i podania;

¹ N. Niestolik, *Nauczyciel regionalista na Górnym Śląsku – refleksja historyczna, spojrzenie w przyszłość*, [w:] *Historia, instytucjonalizacja i perspektywy kształcenia nauczycieli na Śląsku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Katowice 2010, s. 255-260.

² Encyklopedia Rzeczy Śląskich, dodatek do Tygodnika Regionalnego „Nowiny” z dnia 16 marca 2016, s. I-IV.

- historię: wybrane zagadnienia z historii lokalnej i regionalnej w połączeniu z historią powszechną;
- wiedzę o społeczeństwie: współczesne zagadnienia dotyczące wsi, miast, gmin, powiatów, województw regionu, wiedza o społeczności lokalnej;
- geografię: topografia lokalna i regionalna, flora i fauna;
- biologię i chemię: zagadnienia z ekologii;
- sztukę: muzyka, taniec, sztuki plastyczne, architektura;
- technikę: rzemiosło i przemysł;
- religię: historia lokalnego kościoła, różnorodność wyznaniowa;
- informatykę: region w mediach³.

Można także założyć, nie posługując się szkolnymi przedmiotami nauczania, że edukacja regionalna wymaga od nauczyciela podstawowej wiedzy w zakresie następujących zagadnień:

- **Mikroekologii:** wiedzy o środowisku przyrodniczym i możliwościach jego ekorozwoju. Uczeń powinien posiąść wiedzę dotyczącą środowiska naturalnego, zrozumieć, że przyrody nie należy traktować jako zbioru niewyczerpanych zasobów, lecz jako element skoordynowany z działalnością człowieka na zasadzie wykorzystywania zasobów przyrody bez doprowadzenia do jej degradacji.
- **Mikrogeografii:** wiedzy o lokalnej i regionalnej topografii, pomnikach przyrody, nazwach miejscowych.
- **Historii** regionalnej i lokalnej: wiedzy o wydarzeniach, bohaterach i strukturach politycznych. Uczeń powinien poznać ważne wydarzenia z historii swojej rodziny (a zwłaszcza jej genealogię), szkoły, miejscowości i regionu, miejscowe herby. Powinien zaznajomić się z zabytkami oraz związanymi z nimi podaniami i legendami.

³ N. Niestolik, *Edukacja regionalna w szkole – na przykładzie Jankowic Rybnickich*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Franciszka Antoniego Marka, Uniwersytet Opolski, Opole 2002, s. 19.

- **Socjologii:** wiedzy o społeczności lokalnej, jej wielokulturowości i przeobrażeniach cywilizacyjnych. Uczeń powinien poznać zróżnicowanie kulturowe i społeczne regionu i swojej miejscowości oraz społeczne przyczyny i następstwa takiego zjawiska. Powinien samodzielnie podać charakterystyczne cechy zbiorowości ludzkiej miejscowości, w której mieszka.
- **Języka regionalnego:** wiedzy o języku regionalnym i jego odmianach, o współczesnej i dawnej literaturze lokalnej oraz regionalnej, o lokalnych podaniach ludowych i legendach. Uczeń powinien zrozumieć, że język regionalny, jeżeli go zna, stanowi nieodłączny element jego tożsamości. Jednocześnie nie powinien zaniedbywać nauki języka literackiego. Nauczyciel musi mieć świadomość, że język regionalny należy propagować, lecz nie można do niego zmuszać swoich uczniów.
- **Kultury materialnej:** wiedzy z zakresu architektury, urbanistyki, twórczości artystycznej i rzemiosła. Należy ukazać uczniom niepowtarzalność kultury materialnej miejscowości i regionu. Zapoznać z dokonaniem artystów profesjonalnych i nieprofesjonalnych a także z przedstawicielami lokalnego rzemiosła⁴.

W swojej pracy z uczniami możemy także oprzeć się na kulturze ludowej oraz tradycji i z tego czerpać treści. W opinii Alojzego Lysko *kultura ludowa jest najdoskonalszą twierdzą, nie do zdobycia dla obcych. W niej bytuje cześć dla naszych przodków, mądrość, doświadczenie myśli zbiorowej wszystkich pokoleń, w nim kryje się najcenniejszy talizman - miłość do ziemi rodzinnej*⁵.

W zakresie kultury ludowej uczeń powinien poznać:

⁴ M. S. Szczepański, *Ludzie bez ojczyzny prywatnej i edukacja regionalna*, w: *Edukacja regionalna, od tradycji ku nowoczesności*, materiały konferencji naukowo-metodycznej, „WOM” Katowice, Katowice 1996, s. 11-13.

⁵ A. Lysko, *Tylko w macierzy jest prawda*, (w:) *Edukacja regionalna...*, s. 36-37.

- **Literaturę ustną** wyrażoną głównie językiem regionalnym: baśnie, podania, legendy, bajki, opowieści, godki, przysłowia, gawędy, przypowieści, przepowiednie, wróżby, zagadki, modlitwy, wyliczanki.
- **Literaturę pisaną**: zapiski, pamiętniki, raptularze, scenariusze inscenizacji i sztuk teatralnych, sztambuchy, kroniki, listy, wspomnienia, wiersze.
- **Muzykę ludową**: pieśni, przyśpiewki, kolędy, kantyczki, pieśni religijne, pieśni obrzędowe, ballady, tańce, melodie.
- **Sztukę ludową**: rzeźbę, malarstwo, haft, koronkarstwo, krzyże, kapliczki, obrazy religijne, fotografie, meble, elementy wystroju wnętrz, elementy stroju ludowego, narzędzia.
- **Teatr ludowy**: widowiska doroczne, sztuki teatralne napisane i grane przez artystów ludowych.
- **Obyczaje**: przesady, wierzenia, zwyczaje, doroczne obrzędy, zabawy.

Skuteczność działań nauczyciela w ramach tak szerokiego spektrum zagadnień stanowi wyzwanie związane z:

- dobrze napisanym i dobranym do wieku uczniów programem nauczania,
- zeszytem ćwiczeń lub podręcznikiem wspomagającym proces nauczania,
- ciekawymi formami pracy z uczniem w szkole i w czasie zajęć pozaszkolnych, zajęcia lekcyjne prowadzone metodami aktywizującymi uczniów, konkursy, przeglądy, festiwale, wycieczki, spotkania z ciekawymi ludźmi, prezentowanie własnego regionu w projektach wymiany międzynarodowej młodzieży.

Nauczyciel realizujący różne formy pracy w ramach edukacji regionalnej może napotkać trudności związane z:

- nieodpowiednim dostosowaniem treści nauczania do specyficznych potrzeb danego środowiska. W znacznej części realizowanego programu należy skupić się na tematyce lokalnej,
- uczeniem gwary tych, którzy nie chcą jej poznać i nie czują się Ślązakami,

- przekonywaniem na siłę do lokalnej ojczyzny, podczas kiedy należy tylko o niej uczyć i pozostawać przy nadziei, że stanie się ona ważną dla ucznia w przyszłości,
- zbytym werbalizmem nauczyciela, niestosowaniem aktywizujących metod pracy uczniów,
- brakiem wiary i przekonania nauczycieli, że ich działania zyskają aprobatę uczniów, środowiska oraz lokalnego samorządu. Należy pamiętać, że czasami efekty pracy są dostrzegalne dopiero po latach,
- wytwarzaniem sytuacji dydaktycznych, które prowadzą do rodzenia się antagonizmów, a zwłaszcza szowinizmu, zamiast ukazywania Górnego Śląska w aspekcie jego wielokulturowości wzbogacającej nasz region. W tym miejscu można posłużyć się chociażby myślą księdza Emila Szramka o Ślązaku: (...) *który jest jak grusza, która rodzi po obu stronach* czy porównaniem Śląska do ...zielonego szmaragdu mieniącego się na żółto i niebiesko. Jest on tym cenniejszy, gdy składa się z domieszek wielu minerałów. Takiego określenia użył w XVII w. wrocławianin Heinrich Mühlport⁶.
- obawą, że uczenie treści regionalnych może spowodować dezaprobatę określonych środowisk społecznych i politycznych, a tym samym zakłócić karierę zawodową nauczyciela,
- brakiem zainteresowania nauczycieli formami doskonalenia zawodowego, ograniczaniem się do bagażu własnych doświadczeń i znajomości gwary. Stosowanie w pracy z uczniami rozwiązań najprostszych, brakiem wiary w możliwości napisania programu autorskiego, zeszytu ćwiczeń czy podręcznika.

⁶ Profesor Zbigniew Kadłubek w „Listach z Rzymu” podaje piękną wykładnię śląskiej wielokulturowości: „(...) ostatnio ktoś nazwał nas, Ślązoków, kolaborantami. I chciał nas obrazić! O, chciał bardzo! A nie obraził! Bo ja żech już downo nie słyszoł tak słodkiego komplymyntu o Ślązokach! A, som my kolaborantami! My som collaborantes, czyli tymi, co „trudnom się razym z innymi”. (...) „Collaborare” znaczy „ciyrpieć razym”, „współ ciyrpieć”, „razym się mynczyć”. Społ z innymi się trudzić”, razym coś robić”, „współpracować”, „wspólnie działać”, Ja, my som kolaborantami: chcemy być wjynksi, niż yno nasza mało śląskość, rospostarto mjyndzy rzekamii jynzykami, chcemy być kosmosym, chcemy współpracować. Chcemy kolaborować z każdym małym roślinom i kamjyniym na každyj drodze. (...) Kochomy się namjyntnie w różności i w różnicy. Chcemy się stać ważnom czynsiom pankolaboracji życio”, Katowice 2008.

W przeszłości nauczyciel, a zwłaszcza regionalista, cieszył się uznaniem społeczności lokalnej. Lucjan Malinowski w swojej relacji z podróży po Śląsku z roku 1877 napisał: *Jakkolwiek ogół męskiej ludności wiejskiej oddaje się przeważnie zawodowi rolniczemu, wszak pewien procent młodzieży, po wyjściu ze szkół, wstępuje do seminariów nauczycielskich lub do gimnazjów, a następnie do uniwersytetu na wydział teologiczny. Dla oznaczenia tego rodzaju kariery istnieje na Szląsku osobny termin: „wyuczyć się na rektora, albo za księdza. Oprócz rolnictwa te tylko dwa stany: nauczycielski i duchowny mają powab dla Szlązaków. (...) Poświęcenie się innym zawodom, prócz wyżej wspomnianych należy między Szlązakami do wyjątków*⁷. Norbert Bonczyk w swoim poemacie *Stary kościół miechowski* z wielką estymą odnosi się do miejscowego nauczyciela Pawła Bienka, dla którego treści regionalne stanowiły ważny element edukacji:

*Tam zamek, plebanija, tam szkoła z Rektorem!
Wiosko! We dnie raj oczu, a słuchu wieczorem (...)
Szkoła, kolebko księży, sędziów i kramarzy,
Sołtysów, ordynansów i gmińskich pisarzy,
Szkoła, ty lat dziecinnych tak słodkie wspomnienie (...)*

W *Pamiętniku szkolorza miechowskiego* dodaje:

*(...) Dla Miechowic Pan Rektór – co Bismarck dla Niemiec
A kto o tym nic nie wie – pewno cudzoziemiec*⁸.

Realizacja treści regionalnych, zwłaszcza w ramach oddzielnego przedmiotu, wymaga nauczyciela charakteryzującego się cechami dobitnie opisanymi przez Josepha von Eichendorffa: *entuzjasta, człowiek natchniony, tam znajduje się czubek, szczyt świata*⁹. Każdy nauczyciel, a zwłaszcza regionalista musi być mistrzem i niekwestionowanym autorytetem dla ucznia. Profesor Adam Suchoński dodaje, że: *głównie od nauczyciela i jego cech*

⁷ T. Smolińska, *Tradycyjne zwyczaje i obrzędy śląskie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2004, s. 112.

⁸ N. Niestolik, *Szkoła i nauczyciele w biografii i twórczości księdza Norberta Bonczyka*, [w:] „Biblioteka Nostra” Śląski Kwartalnik Naukowy, nr 1(39)2015, Katowice 2015.

⁹ „*Wo ein Begeisterter steht, dort ist Gipfel der Welt*” – słowa te posłużyły abp. A. Nossolowi jako jeden z wątków kazania wygłoszonego w Gliwicach w czasie pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski w roku 1999.

osobistych, wiedzy oraz umiejętności dydaktycznych uzależnione jest budzenie i rozwijanie zainteresowań historycznych młodzieży. W tym procesie istotną rolę odgrywa znajomość regionu (...). Problematyka regionalna pozwala na kształtowanie więzów emocjonalnych z przeszłością, poprzez poznanie dziejów miejsca swojego zamieszkania lub najbliższej okolicy¹⁰.

Kazimierz Kutz w jednej ze swoich wypowiedzi wskazał, że: *System edukacyjny na Górnym Śląsku jest polonocentrycznym gorsetem, który uniemożliwia jakiegokolwiek zainteresowanie ziemią, na której się przyszło na świat i na której się żyje¹¹.* Można popierać lub odrzucać zasadność opinii wybitnego Ślązaka, reżysera i polityka, jednak warto mieć na uwadze złożoność historii Górnego Śląska, jako terenu pogranicza kultur i narodów, gdzie rodziły się i nadal rodzą spory dotyczące chociażby jego: granic, języka, spraw narodowościowych, autonomii, czy wybitnych postaci. Edukacja w szkole bezwzględnie musi być wolna od tego typu zachowań. Dobrze i mądrze prowadzona przez nauczycieli edukacja regionalna pozwoli zakorzenić się uczniom w świecie ich „małych ojczyzn”, co stworzy podstawy społeczeństwa obywatelskiego.

OD INNOWACJI DO REWITALIZACJI

Edukacja regionalna jest powrotem każdego człowieka do domu, powrotem do źródeł życia, do źródeł jego etyki i języka, kultury rodzinnej, lokalnej, regionalnej. Powinnością naszą jest szukanie źródeł i korzeni i określenie własnej tożsamości, bo nie można żyć w zjednoczonej Europie bez świadomości, znajomości i szacunku dla miejsca wzrastania, dzieciństwa, doświadczania, wychowywania. „Nie można żyć w miejscu, które nie jest dla człowieka ważne i swojskie. To nasze bogactwo, którym możemy się podzielić z innymi a także gwarancja, że zachowamy

¹⁰ A. Suchoński, *Problematyka powstań śląskich w świadomości młodzieży ze szkół im. Powstańców Śląskich*, [w:] *Powstania śląskie i plebiscyt z perspektywy 60-lecia*, materiały na sesję naukową z okazji 60-lecia powstań śląskich, Opole 1981, s. 386.

¹¹ K. Kutz, *Ja Ślązak, ja Polak, ja Europejczyk*, Gazeta Wyborcza z dnia 29 maja 2009 roku.

odrębność, nie staniemy się ludźmi bez twarzy”¹². (Maria Stachowicz-Polak)

Decyzja władarzy miasta Rybnika o wprowadzeniu przedmiotu „Edukacja regionalna” w klasach czwartych szkół podstawowych wywołała w środowisku rybnickich regionalistów wielkie zainteresowanie i nieskrywane zadowolenie. Spora grupa nauczycieli ukończyła kurs doskonalący „Edukacja regionalna w szkole podstawowej” zorganizowany w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli i Informacji Pedagogicznej „WOM” w Rybniku pod fachowym okiem Marii Stachowicz-Polak wspieranej przez grupę doświadczonych i oddanych sprawie pedagogów. Przedmiot „Edukacja regionalna” realizowano w roku szkolnym 2016/2017 w oparciu o innowację pedagogiczną Marii Stachowicz-Polak pn. *Rybnik na Górnym Śląsku*, powstałą na bazie programu *Górny Śląsk. Program edukacji regionalnej dla wszystkich etapów kształcenia*, który został opracowany przez zespół w składzie: Katarzyna Adamczyk, Helga Bieniusa, Iwona Cieślar, Joanna Grajewska-Wróbel, Adam Hibszer, Maria Kopsztein, Halina Nocoń, Jolanta Pytlik, Barbara Sosna, Łucja Staniczek, Jadwiga Wąsowicz. Wydawca: Związek Górnośląski w Katowicach, Katowice – Opole-Cieszyn 2005.

Innowacja pedagogiczna *Rybnik na Górnym Śląsku* jest nowatorskim rozwiązaniem programowym. Intencją autorki jest: „uprawianie” edukacji regionalnej poprzez zabawę i przygodę, będące pretekstem do stawiania przez uczniów wielu pytań i poszukiwania na nie odpowiedzi nie tylko w podręczniku, ale także w terenie i w okolicy bliskiej uczniom.

Podczas zajęć terenowych kluczową rolę w poznawaniu dziedzictwa kulturowego odgrywał bezpośredni kontakt uczniów z otoczeniem, który umożliwiał odbiór otaczającej rzeczywistości przez wszystkie doznania zmysłowe. W tym miejscu warto przypomnieć o międzyresortowym programie pn. *Świadome kształtowanie krajobrazu i ochrona krajobrazu historycznego*, który powinien być realizowany wraz z edukacją regionalną, bowiem *w krajobrazie odciskają się procesy historyczne, które go kształtowały, stąd jest*

¹² K. Kiereta, *Moja Ziemia mówi do mnie...*, [w:] K. Kiereta, M. Stachowicz-Polak, P. Polak, M. Wieczorek, *W poszukiwaniu przygody – wędrówki po Górnym Śląsku*, Wydawca: Stowarzyszenie Korzenie.pl, Rybnik 2011, s. 9.

on świadectwem dorobku tej społeczności, a więc dziedzictwem, które winniśmy przekazać następnym pokoleniom¹³.

Innowacja zachęcała do współpracy z rodziną oraz środowiskiem lokalnym. Zamiarem autorki było traktowanie zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych jako elementu współtworzenia z uczniami (rodzicami, dziadkami itp.) wspólnego interdyscyplinarnego poszukiwania wiedzy o swojej rodzinie, mieście Rybniku i o regionie – Górnym Śląsku.

Założenia programowe innowacji *Rybnik na Górnym Śląsku* realizowane były w wymiarze jednej lekcji w tygodniu.

Treści kształcenia i wychowania ujęto w trzech kręgach tematycznych:

Krąg tematyczny I: W mojej rodzinie – w moim domu rodzinnym.

Krąg tematyczny II: W mojej dzielnicy – w moim mieście Rybniku.

Krąg tematyczny III: W moim regionie – na Górnym Śląsku, w tym:

1. Uwarunkowania geograficzne i historyczne.
2. Mieszkańcy Górnego Śląska. Społeczeństwo i kultura.

Po pierwszym roku realizacji innowacji, autorka dokonała ewaluacji przedsięwzięcia, z której wynika, iż innowacja wpłynęła na poprawę jakości pracy rybnickich szkół podstawowych w ramach edukacji regionalnej. Uczniowie uczestniczyli w zajęciach lekcyjnych, w jakich do tej pory nie proponowała im szkoła. Wzrosła wiedza uczniów o Rybniku i Górnym Śląsku. Uczniowie pogłębili swój szacunek wobec ludzi i tradycji, zaczęli interesować się historią swoich rodzin, poszukiwali własnych korzeni, umocnili więź z miejscem, w którym żyją i wychowują się. Dzieci wykonały mnóstwo prac plastycznych, które upiękшыły korytarze szkoły. Dzięki realizacji innowacji pedagogicznej uczniowie mogli reprezentować i szerzyć zdobytą wiedzę na konkursach, uroczystościach szkolnych oraz w środowisku lokalnym. Rodzice bardziej zaangażowali się w zadania szkoły związane z edukacją regionalną¹⁴.

¹³ A. Michałowski, *Świadome Kształtowanie Krajobrazu i Ochrona Krajobrazu Historycznego*, w: *Krajobraz kulturowy*, Warszawa 2001, s. 5.

¹⁴ Opracowano na podstawie ankiet ewaluacyjnych przeprowadzonych wśród nauczycieli rybnickich szkół podstawowych realizujących innowację pedagogiczną *Rybnik na Górnym Śląsku* w roku szkolnym 2016/2017 (wybór).

Dokładnie przemyślane i opracowane działania edukacyjne w ramach innowacji przyczyniły się do wszechstronnego i harmonijnego rozwoju dziecka w różnych sferach jego życia. Zastosowany bogaty wachlarz metod i technik nauczania i uczenia się oraz różnorodne formy pracy, pozwoliły jednocześnie uczyć i uczyć się, wychowywać i bawić się. Niezwykle istotnym było dostosowanie ich do możliwości intelektualnych uczniów. Sukces edukacyjny zależał od wiedzy, doświadczenia, mądrości i kreatywności nauczyciela.

Zaistniała możliwość wzbogacenia i rozwinięcia przedstawianej wyżej innowacji pedagogicznej *Rybnik na Górnym Śląsku*. Miasto Rybnik weszło w etap realizacji projektu w zakresie rewitalizacji. Nosi on nazwę *Rewitalizacja miasta – nowa energia rybnickiej tradycji* i współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014-2020. Projekt będzie realizowany na obszarach naszego miasta charakteryzujących się szczególnym nagromadzeniem problemów społecznych, przestrzennych, gospodarczych oraz infrastrukturalnych wymagających rewitalizacji. Celem projektu jest odbudowa wybranych, zdegradowanych obszarów Rybnika i wykorzystanie potencjału dziedzictwa kulturowego tych miejsc.

Jednym z kluczowych działań założonych w projekcie stało się opracowanie programu edukacji regionalnej wspierającego proces rewitalizacji w mieście Rybniku, będącego uzupełnieniem innowacji pedagogicznej, a także wydanie dla nauczycieli podręcznika wraz z materiałami dydaktycznymi.

Program edukacji regionalnej proponowany uczniom rybnickich szkół podstawowych jest zgodny z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej (Dz. U. z dnia 24 lutego 2017 roku, poz. 356), obowiązującym od roku szkolnego 2017/2018, a także posługuje się definicją rewitalizacji zgodną z zapisami ustawy o rewitalizacji, w której czytamy:

Rewitalizacja to proces wyprowadzania ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych. Prowadzony jest on w sposób kompleksowy, poprzez zintegrowane działania na rzecz lokalnej społeczności, przestrzeni i gospodarki, skoncentrowane terytorialnie i prowadzone przez interesariuszy rewitalizacji na podstawie programu rewitalizacji. Na przedsięwzięcie

rewitalizacyjne składa się projekt lub zbiór projektów. W szczególności są to działania o charakterze społecznym, gospodarczym, urbanistycznym, budowlanym, środowiskowym, konserwatorskim, edukacyjnym, naukowym, zdrowotnym lub kulturalnym zawarte lub wynikające z programu rewitalizacji oraz logicznie powiązane z treścią i celami programu rewitalizacji¹⁵.

Rewitalizacja (łac. re+vita) w znaczeniu dosłownym oznacza przywrócenie do życia, ożywienie. Celem rewitalizacji jest: społeczny, architektoniczny, planistyczny i ekonomiczny rozwój obszaru będącego w stanie kryzysu. Koncepcja rewitalizacji zrodziła się w Stanach Zjednoczonych w połowie XX w. i wtedy polegała na ożywieniu miejskich dzielnic oraz powiększeniu ich dochodu. Działania były podejmowane przez lokalną administrację we współpracy z prywatnymi firmami. W kolejnych latach model amerykańskiej rewitalizacji uwzględnił działania mające na celu: ochronę wartości kulturowych i zabytków oraz szczególną uwagę poświęcił poprawie jakości życia mieszkańców. Zmierzano do reintegracji grup zagrożonych wykluczeniem społecznym na rynku pracy, a także w sferze konsumpcji, kultury i rekreacji. Niezwykle ważną sprawą w procesie rewitalizacji jest również pozyskiwanie do współpracy partnerów społecznych oraz organizacji pozarządowych.

W Polsce pojęcie rewitalizacji w przeszłości ograniczono do: remontów, modernizacji, konserwacji, restauracji, rekułtywacji i adaptacji obiektów. Od 2015 roku odnosi się do szeroko zakrojonych działań podejmowanych na wielu płaszczyznach: architektonicznej, społecznej, ekonomicznej i kulturowej poprzez ożywianie miejsc, odtwarzanie więzi społecznych, poprawianie warunków codziennego życia, zagospodarowanie terenów przemysłowych itp.

Rybnik zajmuje szczególne miejsce wśród miast Polski, które podjęły się trudu realizacji projektów rewitalizacyjnych. Po przystąpieniu do konkursu ministerialnego Modelowej Rewitalizacji Miast, rozpoczął realizację projektu pn *Rewitalizacja miasta – nowa energia rybnickiej tradycji*, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014-2020, dzięki któremu nadano rewitalizacji nowy wydźwięk. Prezydent Miasta Rybnika Piotr Kuczera zwrócił uwagę na bardzo istotną

¹⁵ Ustawa o rewitalizacji z dnia 9 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 r., poz. 1777).

kwestię: *Bardzo długo w Rybniku mówiono o rewitalizacji jako o rewitalizacji fizycznej tkanki miejskiej. Mówiąc „rewitalizacja” mieliśmy na myśli tylko remont jakiegoś budynku. Tymczasem jest to proces o wiele bardziej złożony. Przystąpiliśmy do konkursu, który pokaże prawdziwą twarz rewitalizacji, czyli przede wszystkim rewitalizację społeczną. Miasto to ludzie, więc mieszkańcy w procesie rewitalizacyjnym muszą zostać zauważeni.*

Na działania objęte projektem składają się m.in.:

- analizy problemów społeczno-gospodarczych i potrzeb mieszkaniowych na obszarach rewitalizacji,
- działania animacyjne na obszarach rewitalizowanych, obejmujące m.in. wprowadzenie animatorów społecznych oraz tworzenie systemu wsparcia inicjatyw społeczności lokalnej obszarów rewitalizacji w postaci mikrograntów,
- konkurs architektoniczny z częścią partycypacyjną na zagospodarowanie przestrzeni wspólnych jednego z dawnych osiedli patronackich oraz opracowanie koncepcji architektoniczno-urbanistycznych części wspólnych terenów mieszkaniowych w formule warsztatowej, ekspertyzy techniczne i inwentaryzacja wybranych budynków na obszarach rewitalizacji,
- przygotowanie materiałów dydaktycznych dla programu edukacji regionalnej; działanie skierowane do uczniów i uczennic szkół podstawowych Rybnika, w tym opracowanie i wykonanie materiałów dydaktycznych, druk publikacji dotyczącej edukacji regionalnej z elementami rewitalizacji, organizację wizyt studyjnych w obiektach dziedzictwa kulturowego na obszarach rewitalizacji,
- działania upowszechniające rezultaty i efekty Projektu.

Miasto Rybnik inicjuje działania, które mają na celu przywrócenie mieszkańcom miejsc zapomnianych m.in. poprzez nadanie nowych funkcji zabytkowemu Zespołowi poszpitalnemu nr 1 im. Juliusza Rogera, tworzenie miejsc poświęconych historii Huty Silesia, czy wybudowanie tężni na dawnych terenach rekreacyjnych dzielnicy Paruszowiec-Piaski w wyniku konkursu w ramach budżetu obywatelskiego To tylko przykładowe działania związane z procesem rewitalizacji w Rybniku.

Autorzy niniejszego opracowania pragną złożyć słowa podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się do jego powstania. Dziękujemy zarządowi Rybnika, z Panem Prezydentem Piotrem Kuczerą na czele, za podjęcie trudu rewitalizacji miasta, co umożliwiło realizację naszych edukacyjnych i regionalistycznych pasji. W czasie pracy odwiedzaliśmy interesujące, a często zapomniane miejsca, poznawaliśmy ciekawych ludzi, odkrywaliśmy niezwykle wydarzenia. Dziękujemy za wsparcie i cenne uwagi merytoryczne oraz praktyczne Panu Marcinowi Stachowi – Pełnomocnikowi Prezydenta Miasta ds. Rewitalizacji, Pani Paulinie Drózdziel oraz wszystkim pracownikom Urzędu Miasta zaangażowanym w projekt. Dziękujemy Pani Marii Stachowicz-Polak – ekspertce ds. edukacji regionalnej za pomoc i zapał jakim emanowała w czasie pracy naszego zespołu. Dziękujemy liderom rybnickich dzielnic za cenne uwagi dotyczące świata ich „małych ojczyzn”. Składamy podziękowania nauczycielom i uczniom rybnickich szkół podstawowych, zwłaszcza tym, którzy byli dla nas inspiracją i skarbnicą wspaniałych pomysłów na rewitalizację. Mamy nadzieję, że nasza wspólna praca i niniejsza publikacja oraz pomoce dydaktyczne, wykonane w czasie realizacji projektu, dobrze wpiszą się w dzieło edukacji regionalnej w Rybniku i w proces odnowy naszego miasta.

II METODOLOGIA PROGRAMU WRAZ Z OPISEM POMOCY DYDAKTYCZNYCH



**Fundusze
Europejskie**
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



1. EDUKACJA NA RZECZ REWITALIZACJI

1.1. Wprowadzenie

Niniejsza metodologia to swoisty drogowskaz strategicznych i taktycznych elementów programu edukacji regionalnej. **Celem programu jest przede wszystkim popularyzowanie idei rewitalizacji ze szczególnym uwzględnieniem poszanowania industrialnego dziedzictwa kulturowego Rybnika.**

Roczny program edukacji regionalnej będzie wsparciem procesu rewitalizacji w Rybniku zainicjowanego w ramach projektu pn. *Rewitalizacja miasta – nowa energia rybnickiej tradycji.*

Swoim zasięgiem program obejmie rybnickie placówki oświatowe, dla których organem prowadzącym jest Miasto Rybnik. Program będzie realizowany na lekcjach przedmiotu „Edukacja regionalna” jako rozwinięcie innowacji pedagogicznej autorstwa Marii Stachowicz-Polak *Rybnik na Górnym Śląsku* w klasach czwartych szkół podstawowych. W opracowaniu zostały uwzględnione wnioski i rekomendacje z warsztatów partycypacyjnych przeprowadzonych w rybnickich szkołach podstawowych przez autorkę innowacji.

1.2. Deficyt kapitału społecznego

Rybnik, mimo iż jest dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem, nie tylko na tle aglomeracji śląskiej, ale również na tle całego kraju, boryka się z trudnościami, które zostały zdefiniowane w Polityce Społecznej Miasta Rybnika z 29 lutego 2016 roku. Do największych z nich należy zaliczyć wyraźne koncentracje przestrzenne ubóstwa, które mają trzy wyraźne ogniska zapalne. Największa jest skala kryzysu w blisko jedenastotysięcznej dzielnicy Boguszowice Osiedle, zaś największe natężenie – w dzielnicy Paruszowiec-Piaski. Trzecim wierzchołkiem rybnickiego trójkąta problemów jest dzielnica Niewiadom. Ten trójkąt wyznacza kierunek działań programu rewitalizacji. Drugi trójkąt dzielnic o nieco mniejszym

natężeniu problemów to Śródmieście-Niedobczyce-Chwałowice, które jeszcze nie są w tak głębokim kryzysie, jak dzielnice pierwszego trójkąta, ale są o krok od osunięcia się w taki kryzys. Szczególne wsparcie należy w tym kontekście kierować do Śródmieścia, z uwagi na symboliczne znaczenie dla miasta i ważną rolę wizerunkową dzielnicy. Ten aspekt, jako determinant wyboru kierunków edukacji regionalnej, pojawiać się będzie w programie w ujęciu historycznym, przestrzennym, jak i społecznym.

Kolejną sferą wymagającą wsparcia jest niski poziom postawy przedsiębiorczej wśród mieszkańców Rybnika. To pesymistyczny wskaźnik z punktu widzenia perspektyw przezwyciężenia aktualnego kryzysu w dzielnicach Rybnika. Dlatego też kluczowym elementem aktywizującym programu edukacyjnego jest pobudzanie postawy przedsiębiorczej u dzieci, możliwości zadania sobie pytań o swoją przyszłość w odniesieniu do miejsca, w którym żyją.

1.3. Rewitalizacja

Rewitalizacja staje się kluczowym elementem rozwoju miast, przeciwdziałając negatywnym zjawiskom oraz stymulując rozwój społeczny i gospodarczy. Polega nie tylko na przebudowie lub adaptacji budynków, ale przede wszystkim na rozwiązywaniu problemów społecznych, poprawie warunków mieszkaniowych, a także na poprawie przestrzeni publicznych oraz zwiększaniu atrakcyjności gospodarczej. Intencją autorów programu jest oswojenie terminu „rewitalizacja”, przybliżenie jego codziennych przejawów nauczycielom

i uczniom, danie możliwości świadomego działania w jego ramach oraz zwrócenie uwagi, że zintegrowany proces rewitalizacji powinien być prowadzony w dialogu z lokalną społecznością i wszystkimi innymi interesariuszami, a jego przyczyny i skutki wykraczają poza obszar bezpośredniego prowadzenia działań i mają szerszy kontekst społeczny i terytorialny.

W ramach działań rewitalizacyjnych konieczne jest również wzmocnienie lokalnego potencjału, dzięki któremu mieszkańcy będą wykazywali inicjatywę w procesie rewitalizacji oraz będą w pełni świadomi dziedzictwa kulturowego, którego są spadkobiercami. W rezultacie, będą odpowiedzialni za miasto. Z tego powodu konieczną częścią działań rewitalizacyjnych jest prowadzenie wieloletniego programu edukacyjnego służącego wzmocnieniu kapitału społecznego i tożsamości lokalnej, a także promowaniu wiedzy o procesie rewitalizacji poprzez program edukacyjny kierowany do grupy najmłodszych użytkowników miasta, czyli do dzieci i młodzieży.

Charakterystyka obszaru rewitalizacji w mieście Rybnik

Obszary objęte działaniami projektu pn. Rewitalizacja *miasta – nowa energia rybnickiej tradycji* to fragmenty dzielnic Rybnika: Niewiadomia, Niedobczyc, Paruszowca-Piasków i Chwałowic, czyli miejsc charakterystycznych dla industrialnego dziedzictwa Rybnika, które zostały ukształtowane przez rozwój przemysłu górniczego i hutniczego od końca XVIII w. oraz budowę osiedli patronackich w XIX i pocz. XX w. Niedawno dotknięte negatywnymi konsekwencjami procesu destabilizacji obszaru przemysłowego, narażone są na odpływ ludności, a nawet zagrożone defaworyzacją społeczną.

Z kolei, dzielnica Śródmieście boryka się z zupełnie odmiennymi problemami. Jest historycznie ukształtowanym centrum miasta o zróżnicowanych funkcjach wielkomiejskich. Tutaj najmocniej uwidaczniają się problemy przemian społecznych i wynikających z nich implikacji, takich jak: utrudnienia komunikacyjne oraz zjawiska kryminogenne. Wyzwania rewitalizacji łączą się również z infrastrukturą: zagospodarowaniem przestrzeni publicznej i stanem obiektów zabytkowych.

W związku z powyższym, przeprowadzono badanie potrzeb mieszkańców powyższych obszarów oraz zaplanowano kompleksowe działania wspierające lokalną społeczność w rozwijaniu więzi społecznych, poczucia sprawstwa i decyzyjności za wspólną przestrzeń.

Lokalny Program Rewitalizacji przewiduje również kierowanie wsparcia do dzielnicy Boguszowice Osiedle, w której zdiagnozowano kumulację problemów.

Obszary rewitalizacji objęte działaniami projektu pn. *Rewitalizacja miasta – nowa energia rybnickiej tradycji*:

- Niewiadom: os. Gustawa Morcinka (przy ul. Gustawa Morcinka) wraz z najbliższym otoczeniem obejmującym kompleks budynków Zabytkowej Kopalni „Ignacy” z okresu 1780-1920; os. Beata przy ul. Augustyna Kwiotka – osiedle patronackie powstałe na początku XX w. w sąsiedztwie nieistniejącej już kopalni węgla „Szczęście Beaty”,
- Niedobczyce: os. Rymer zlokalizowane na ul. Barbary, Generała Andersa, Ignacego Paderewskiego i Obrońców Pokoju wraz z otoczeniem – osiedle robotnicze powstałe na początku XX w. w sąsiedztwie (nieczynnej) kopalni „Rymer” wpisane do rejestru zabytków,
- Chwałowice: zespół kolonii robotniczej przy ul. 1 Maja wraz z otoczeniem – osiedle patronackie powstałe na początku XX w. dla pracowników kopalni „Donnersmarck” (dziś KWK „Chwałowice”) – obszar ochrony konserwatorskiej,
- Paruszowiec-Piaski: osiedla przy ul. Słonecznej, Przemysłowej, Porucznika K. Ogrodowskiego wraz z otoczeniem – osiedla patronackie powstałe pod koniec XIX i na początku XX w. dla pracowników nieistniejącej dziś Huty „Silesia” – objęte ochroną konserwatorską,
- dzielnica Śródmieście, historycznie ukształtowane centrum miasta, o zróżnicowanych funkcjach wielkomiejskich, z największą liczbą obiektów podlegających ochronie konserwatorskiej.

Program edukacji regionalnej ma na celu zachęcenie uczniów szkół podstawowych do poznawania najbliższego otoczenia, historii swoich dzielnic, miasta, regionu i rozbudzanie twórczego uczestnictwa w życiu kulturalnym poprzez opracowanie i wdrożenie programu edukacji regionalnej. Program wspomaga kształtowanie postaw otwartości wobec ludzi i świata, a co za tym idzie będzie wsparciem w wychowaniu młodych ludzi na gospodarzy swojej „małej ojczyzny”.

Wskazano także cele szczegółowe, do których, między innymi, zaliczono:

- wspieranie uczniów szkół podstawowych w poszukiwaniu i wzmocnieniu tożsamości lokalnej i pozytywnych związków z miastem Rybnik,
- umiejętność zaprojektowania własnej przestrzeni wkomponowanej w dziedzictwo kulturowe miasta na przykładzie obszaru rewitalizacji,
- kształtowanie poczucia odpowiedzialności za pielęgnowanie tradycji i popularyzację dorobku poprzednich pokoleń mieszkańców Rybnika,
- kształtowanie trwałych więzi z małą ojczyzną i świadomości własnych korzeni,
- wzmocnienie kapitału społecznego, w tym kreowanie postaw obywatelskich, odpowiedzialności, kooperacji i dbałości o dobro wspólne, zwłaszcza w obszarze miejsca swojego zamieszkania,
- wprowadzenie do świadomości uczniów pojęcia „rewitalizacja”,
- poznanie industrialnego dziedzictwa miasta Rybnika,
- poznanie postaci związanych z obszarami rewitalizacji oraz historycznych i lokalnych liderów,
- kształtowanie potrzeby ochrony zabytków historycznych, kulturalnych i przyrodniczych,
- poznanie wartości tkwiących w najbliższym otoczeniu,
- rozbudzenie zainteresowań poznawczych uczniów, potrzeby własnych poszukiwań w obszarach: rodziny, miasta, regionu,
- kształtowanie umiejętności krytycznej oceny przeszłości, formułowania własnych sądów i zwalczania stereotypów,
- kształtowanie postawy szacunku, otwartości, tolerancji na inne społeczności i kultury, walka z nietolerancją i dyskryminacją,
- udział uczniów w procesie rewitalizacji w aspekcie długofalowych działań i budowania kapitału społecznego,
- zintegrowanie społeczności lokalnych wokół tradycji i lokalnych wartości kulturowych,

- budzenie aktywności na rzecz swojego miejsca zamieszkania, na bycie przedsiębiorczym, aktywnym i innowacyjnym.

Program edukacyjny ma ponadto wzmocnić tożsamość lokalną, promować wiedzę o procesie rewitalizacji, a także propagować rewitalizację w obszarach miejskich wymagających takiego procesu. Ważnym jego aspektem jest kreatywność realizatorów – nauczycieli i uczniów. W przypadku młodych ludzi, powinno się przekładać ich pomysły na konkretne rozwiązania rewitalizacyjne w obszarze dzielnic, w których mieszkają. Dotyczy to także pomysłów w zakresie rozwiązań architektonicznych w obszarze kulturowego krajobrazu rewitalizowanych dzielnic, jak i rozwiązań, które pozwolą młodym na poznanie historii sławnych ludzi, patronów ulic, ciekawych miejsc, niezwykłych zdarzeń, herbów oraz współczesnych liderów i artystów. Program ten dotyczy więc świata uczuć i ducha miejsca (*Genius loci*) kształtującego trwały związek młodego człowieka ze światem jego „małej ojczyzny”.

1.4. Wnioski i rekomendacje z warsztatów partycypacyjnych

Warsztaty partycypacyjne pod nazwą „Odczarowujemy rybnickie dzielnice” zostały przeprowadzone wśród uczniów klas czwartych rybnickich szkół podstawowych w sześciu dzielnicach Rybnika: w Chwałowicach, Niewiadomiu, Niedobczycach, Paruszowcu-Piaskach, Śródmieściu oraz Boguszowicach Osiedlu (ujętych w Lokalnym Programie Rewitalizacji Miasta Rybnika) przez Marię Stachowicz-Polak – ekspertkę ds. edukacji. Wyboru klas czwartych do udziału w warsztatach partycypacyjnych dokonywał dyrektor szkoły i nauczyciel prowadzący edukację regionalną w danej szkole.

Program warsztatów obejmował cztery elementy składowe:

- **Rozmowa** na temat identyfikowania się uczniów i uczennic ze swoim miejscem zamieszkania. Przeprowadzenie krótkiej ankiety składającej się z 3 kluczowych pytań (praca indywidualna):
 1. Czym dla Ciebie jest dzielnica, w której mieszkasz?

2. Czy jesteś zadowolony/zadowolona, że tu mieszkasz? Dlaczego?
 3. Jakie więzi uczuciowe łączą Cię z dzielnicą, w której mieszkasz? Co czujesz, myśląc i mówiąc o niej?
- **Dialog**, w którym dzieci występując w roli przewodników po swojej dzielnicy próbowały odpowiedzieć na pytania:
 1. Co pokażecie w swojej dzielnicy osobie, która jej nie zna?
 2. W jakie ciekawe miejsca ją zaprowadzicie?
 3. Jakie ważne postacie są związane z dzielnicą i dlaczego tak uważacie?
 - **Dyskusja** na temat atrakcyjnych metod nauczania i uczenia się oraz form pracy uczniów i uczennic na lekcjach edukacji regionalnej. Dzieci rozmawiały i sporządzały mapy mentalne na tematy:
 1. Jakimi sposobami najczęściej uczycie się na lekcjach regionalnej?
 2. Jak chcielibyście się uczyć o swojej dzielnicy, mieście Rybniku?
 3. Zaproponujcie Wasze ciekawe pomysły.
 - **Projekt** (naskicowanie, narysowanie) pomocy dydaktycznych, z wykorzystaniem jakich uczniowie i uczennice chcieliby się uczyć na lekcjach edukacji regionalnej (praca w grupach).

W wyniku **analizy wniosków i rekomendacji** poczynionych przez Marię Stachowicz-Polak wyłania się kierunek rozwoju zagadnień szczególnie istotnych dla realizacji założonych celów programu, takich jak:

- zaproponowanie działań wzmacniających tożsamość osobistą i tożsamość lokalną uczniów i uczennic, istotnych w kształtowaniu więzi z „małą ojczyzną” – działania, które pomogą odpowiedzieć dzieciom na pytanie: Kim jestem? oraz pomogą poznać im otaczającą rzeczywistość i funkcjonować w zbiorowości lokalnej,
- wykorzystanie metod i form pracy na rzecz kształtowania poczucia tożsamości, identyfikacji z „małą ojczyzną” to przede wszystkim stworzenie warunków dla przyjęcia przez wychowanka odpowiedniej postawy wobec „małej ojczyzny”,
- uwzględnienie w programie wzajemnie przenikających się elementów: wiedzy o „małej ojczyźnie” i regionie – poznawanie; tworzenie osobistych więzi z „małą

o „ojczyznę” i regionem; dochodzenie do tożsamości lokalnej (uświadamianie, jaką wartością jest moja „mała ojczyzna”); rozpatrywanie postaw cechujących gospodarza ziemi, na której on żyje i którą kocha,

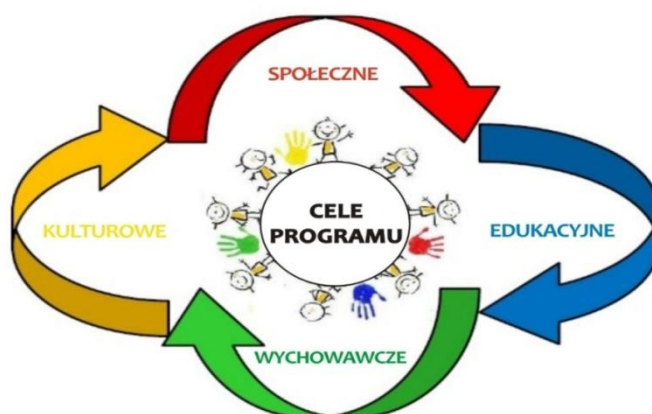
- wskazanie nauczycielom rozwiązania w pracy z zespołem klasowym, w którym występuje problem dyskryminacji – działania uwrażliwiające na problem dyskryminacji,
- zaproponowanie szerokiego wachlarza metod nauczania i uczenia się oraz form pracy w odniesieniu do modułów tematycznych zaproponowanych przez uczniów i uczennice,
- uświadomienie nauczycielom edukacji regionalnej, iż podstawowym warunkiem kształtowania zakorzenienia w środowisku lokalnym u dzieci jest przekaz dziedzictwa kulturowego poprzez oddziaływanie na emocje dziecka za pomocą bezpośredniego kontaktu z otaczającą rzeczywistością społeczną, kulturową, przyrodniczą, historyczną i gospodarczą z wykorzystaniem legend i podań miejscowych, jako przykładu nauczania poprzez przeżywanie. Taki przekaz dziedzictwa kulturowego powinien wprowadzać dzieci w tajniki historii, tradycji i kultury,
- wskazanie nauczycielom wagi wykorzystywania „strategii kształcenia wyprzedzającego” w poznawaniu „małej ojczyzny”, której istotą jest aktywne organizowanie i przyswajanie wiadomości przez uczniów i uczennice przed lekcją w procesie samodzielnego zbierania informacji, a także przez poszukiwanie odniesień we własnej dotychczasowej wiedzy w związku z tematem, który będzie omawiany na lekcji. Uczniowie i uczennice wykorzystują wcześniejsze wiadomości, doświadczenia, związki emocjonalno-poznawcze, wiedzę potoczną itp. Poszukują także informacji i doświadczeń, które pozwolą im na nadanie nowym treściom osobistego znaczenia. Dopiero po opracowaniu ogólnego obrazu planowanego tematu następuje działanie kierowane precyzyjnie określonymi zadaniami ze strony nauczyciela,

- zaproponowanie nauczycielom metod i form przybliżenia uczniom terminu „rewitalizacja”, poprzez zastosowanie mapy mentalnej, gdzie uczniowie odpowiadają na pytania: Co to jest rewitalizacja? Co można rewitalizować? Po co? Jakie są spodziewane efekty tego procesu? Pokazać rewitalizację na konkretnych przykładach,
- wskazanie nauczycielom przykładowych zajęć terenowych, jakie można przeprowadzić w zespole klasowym w konkretnej dzielnicy, czyli lekcji w terenie, ćwiczeń terenowych, w tym na ścieżkach dydaktycznych (propozycja tworzenia ścieżek dydaktycznych przez uczniów i uczennice) oraz wycieczek (tworzenie katalogu wycieczek po dzielnicy, zabawa w biuro podróży, tworzenie mapy dzielnicy, opracowanie gry terenowej po dzielnicy). Dzięki wycieczkom, dzieci mogą obserwować w sposób bezpośredni otaczającą rzeczywistość, przeżywać przekazywane treści, spotykać się i rozmawiać z ludźmi związanymi z poszczególnymi dzielnicami, wczuwając się w atmosferę miejsc symbolicznych,
- zaproponowanie ćwiczeń i zabaw (w poszczególnych modułach tematycznych) nakierowanych na formułowanie przez uczniów licznych pytań, które będą stymulować ich ciekawość poznawczą,
- zaproponowanie w module tematycznym „Rybnik ciekawych postaci” przeprowadzanie spotkań, wywiadów z ciekawymi ludźmi, liderami i liderkami. Należy pamiętać również o postaciach zapisanych w nazwach ulic, postaciach historycznych związanych z przemysłem itp. Można wykorzystać strategię „Tropem bohatera” pomagającą uczniom w zrozumieniu tekstów opisujących bohaterów poprzez analizę ich zachowań,
- zaproponowanie nauczycielom tworzenia przez uczniów lapbooków o dzielnicach, jako atrakcyjnej pomocy dydaktycznej w edukacji regionalnej.

1.5. Cele Programu

Cel, w znaczeniu niniejszego opracowania, to planowany wynik każdego racjonalnego działania: to, do czego się dąży, o co zabiega. W innowacyjnym podejściu, edukację należy rozumieć, jako proces kształtowania zasobów intelektualnych społeczeństwa i mechanizm rozwoju społecznego. Natomiast przebieg uczenia się można nakreślić, jako proces integracji wiedzy, o określonych stanach rzeczy oraz umiejętności i kompetencji w stosowaniu tejże wiedzy w praktyce. Naturalną konsekwencją jest samodzielność w myśleniu, zdolność do rozwiązywania problemów, w tym zdolność do efektywnej komunikacji z otoczeniem.

Działania prowadzone w ramach programu edukacji regionalnej mają za zadanie spełnić następujące cele:



Opracowanie własne

CELE EDUKACYJNE

- wprowadzenie pojęcia „rewitalizacja” i wiedzy o tym procesie,
- zapoznanie z industrialnym dziedzictwem kultury materialnej, w tym m.in. obiektami na obszarach rewitalizacji w dzielnicach Rybnika: Niewiadom, Niedobczyce, Chwałowice, Paruszowiec-Piaski, Śródmieście (ze szczególnym uwzględnieniem kopalni, Huty Silesia, szlaku architektury ceglanej),

-
- zaprezentowanie postaci/bohaterów związanych z obszarami rewitalizacji, w tym postaci historycznych związanych z przemysłem oraz lokalnych liderów i liderów,
 - rozbudzenie zainteresowań poznawczych i inicjowanie samodzielnych poszukiwań informacji na temat swojej rodziny (poszukiwanie informacji źródłowych), dzielnicy, miasta, regionu oraz ich miejsca w dziedzictwie narodowym i europejskim.

CELE SPOŁECZNE:

- wspieranie uczniów i uczennic szkół podstawowych w poszukiwaniu i wzmacnianiu tożsamości lokalnej i pozytywnych związków z miastem Rybnik, z własną dzielnicą,
- wzmacnianie potencjału społecznego, w tym kreowanie postaw obywatelskich ukierunkowanych na rozwój odpowiedzialności, kooperacji i dbałości o dobro wspólne wśród dzieci i młodzieży,

CELE WYCHOWAWCZE:

- kształtowanie postawy wzajemnego szacunku, otwartości i tolerancji na inne społeczności i kultury,
- zakorzenienie wrażliwości na potrzeby otoczenia oraz przeciwdziałania dyskryminacji,
- kształtowanie poczucia dbałości i odpowiedzialności za tradycję i popularyzację dorobku poprzednich pokoleń mieszkanki i mieszkańców Rybnika,
- kształtowanie trwałych więzi z „małą ojczyzną” i świadomości własnych korzeni,
- modelowanie umiejętności otwierających uczniom i uczennicom możliwości poznania świata i regionu, uczenia się i ekspresję twórczą poprzez poznawanie wartości tkwiących w ich kulturowym, społecznym, przyrodniczym otoczeniu,
- kształtowanie umiejętności krytycznej oceny przeszłości, formułowania własnych sądów i przeciwstawiania się stereotypom,
- wdrażanie do samodzielnych poszukiwań materiałów źródłowych o ludziach/ społecznościach z danej dzielnicy (otwartości i odwagi w poszukiwaniach), ich wpływu na jej rozwój i ostateczny kształt.

CELE KULTUROWE:

- kształtowanie postawy odpowiedzialności (u uczniów i uczennic) oraz potrzeby ochrony zabytków historycznych, kulturowych i przyrodniczych,
- wskazanie na rolę wartości duchowych i znaczenie wartości religijnych w życiu mieszkańców Górnego Śląska,
- umiejętność zaprojektowania przestrzeni społecznej, wkomponowanej w dziedzictwo kulturowe własnego miasta, na przykładzie obszaru rewitalizacji.

W procesie edukacji mamy do czynienia ze swoistym rozbiem wiedzy na poszczególne dyscypliny. Uczniowie zaznajamiają się z nowymi pojęciami, twierdzeniami i metodami właściwymi dla tych dyscyplin. Dlatego też decydującą rolę w tym procesie pełni nauczyciel – kreator sytuacji edukacyjnych, które umożliwią uczniom przyswojenie nowych informacji zgodnie z jego możliwościami rozwojowymi i zasobem dotychczasowej wiedzy. Podsumowując nauczyciel to lider procesu edukacyjnego, który potrafi zoperacjonalizować cele nauczania tak, aby uczniowie mogli zrozumieć istotę lekcji, skoncentrować się na zawartych w nich problemach i je zrozumieć. To również nauczyciel organizuje optymalny kontekst przestrzenny i czasowy procesu edukacyjnego oraz tworzy klimat efektywnej pracy. Dlatego też, pomimo skrupulatnie wytyczonych celów programu edukacyjnego, warto podkreślić kluczową rolę nauczyciela, którego zaangażowanie i wiedza będą decydowały o powodzeniu całego przedsięwzięcia.

Sposoby osiągnięcia założonych celów

Sposoby osiągnięcia zakładanych celów z pewnością są silnie skorelowane z indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi uczniów oraz ich indywidualnymi możliwościami psychofizycznymi. Zakłada się, iż w programie kładziony zostanie silny nacisk na działania poprzez zabawę, która tak bardzo wypełnia świat dziecka, a która jako jedyna w sposób całkowicie naturalny jest w stanie zaangażować dziecko. Zabawy umożliwiają integrację treści programowych, metod/technik i form pracy, a w konsekwencji oddziałują na różne sfery rozwoju ucznia. Dają też szansę na twórczą aktywność w odkrywaniu śladów przeszłości.

2. NAUCZANIE I UCZENIE SIĘ ZORIENTOWANE NA NABYWANIE KOMPETENCJI REGIONOZNAWCZYCH

2.1. Kluczowe cechy nauczania i uczenia się

Edukacja na rzecz poznania swojego regionu opiera się na założeniu, że poprzez naukę o dziedzictwie, uczniowie zdobywają doświadczenia, a tym samym wiedzę o wszelkich aspektach życia społecznego, gospodarczego oraz kulturowego. Nie tylko uzyskują wiedzę teoretyczną o danym obiekcie i jego kontekście, ale poruszając się w kontekście edukacyjnym, nabywają sprawności w wielu innych, ważnych dziedzinach życia.

W nauczaniu o regionie wykorzystuje się nie tylko kontekst kulturowy i historyczny, ale co ważne również społeczny, gospodarczy i przestrzenny. Osadzenie dziecka w jego regionie, w miejscu zamieszkania wymaga stworzenia warunków do aktywnego uczenia się w oparciu o odkrywanie, analizowanie i omawianie wyników analiz. Poniżej podajemy kilka przykładów wieloaspektowości zastosowania edukacji regionalnej:

- **Nabywanie kompetencji językowych.**

Języki są częścią dziedzictwa kulturowego oraz instrumentem porozumiewania się. Stanowią również kod przekazu historii rozpowszechnianej za pomocą książek, dokumentów, opowieści, napisów, sztuk teatralnych, pieśni, poezji i tym podobnych. Śląsk jest szczególnym miejscem w Polsce, gdzie gwara jest istotnym elementem budowania tożsamości mieszkańców Górnego Śląska. Jest przekazywana z pokolenia na pokolenie, buduje więzi rodzinne. W trakcie zajęć edukacji regionalnej uczniowie niejednokrotnie będą mieli okazję używać gwary. Może to w znaczny sposób wpłynąć na rozwój świadomości regionalnej i aktywne uczestnictwo w kulturze. Dla uczniów i uczennic, które nie urodziły się na Śląsku, ale tutaj mieszkają bezpośredni kontakt ze śląską mową pomoże zapoznać się z nią i zrozumieć. Natomiast uczeń, który posługuje się gwarą będzie mógł stać się

przewodnikiem, nauczycielem, wręcz tłumaczem. Wzrośnie jego poczucie ważności, wartości i przynależności do regionu. Poczuje się gospodarzem na własnym terenie, odpowiedzialnym za siebie i swoich rówieśników.

- **Nabywanie umiejętności i wiedzy z zakresu nauki i techniki.**

Nauka i technika są mocno zakorzenione w naszej kulturze. Jednocześnie obserwujemy, że trudno jest motywować uczniów do nauki i pracy w tym obszarze, opierając się wyłącznie na zagadnieniach teoretycznych. Podejście oparte na dziedzictwie kulturowym może dać im osobiste odniesienie do tego rodzaju aktywności. W programie kładziemy nacisk na wizyty studyjne uczniów i uczennic do miejsc i obiektów dziedzictwa kulturowego na obszarach rewitalizacji objętych projektem. Dziedzictwo jest wówczas traktowane jako pole samorozwoju dla uczestników, którzy nie są tylko biernymi odbiorcami, ale poprzez tego typu działania w aktywny sposób w nim uczestniczą, stają się odkrywcami.

- **Nabywanie umiejętności osobistych i społecznych.**

Kompetencje społeczne i obywatelskie o charakterze interpersonalnym oraz międzykulturowym ukształtowały nasze poglądy i przyzwyczajenia. Elementy tożsamości regionalnej takie jak religia, tradycja, folklor oraz podstawowe wymogi życia codziennego zostaną przybliżone uczniom w ramach realizacji bloku tematycznego *Rybnik to ja*. Badanie i analizowanie ich ewolucji może się przyczynić do wzajemnego zrozumienia oraz do tworzenia nowych rytuałów, norm i wartości, jak również bardziej podstawowych i praktycznych sposobów realizowania naszej roli społecznej. Uczniowie i uczennice będą mieli okazję odkryć swoją tożsamość osobistą i społeczną, poznać i zrozumieć siebie oraz otaczającą rzeczywistość, nauczyć się funkcjonować w zbiorowości, stać się przedsiębiorczym, aktywnym i innowacyjnym. Uczniowie i uczennice wcielą się w nowe role, przeprowadzą wywiady, spiszą wspomnienia najstarszych członków rodziny, zorganizują wystawę pamiątek lub rodzinnego rękodzieła. Będą działać w swoim najbliższym otoczeniu. W przyjaznym i bezpiecznym środowisku rodziny i najbliższych będą

się uczyć przyszłych ról społecznych. Będą zdobywać umiejętności wykonywania różnych zawodów.

- **Kształtowanie postaw przedsiębiorczych.**

Proces aktywnego uczenia się, charakteryzujący edukację regionalną oraz uczenie się w oparciu o wielorakie kompetencje wspomagają rozwój przedsiębiorczości. Wyzwania stawiane przed uczniami stają się wyprawą odkrywczą, polegającą na radzeniu sobie w trudnych sytuacjach. Dzięki temu przedsiębiorczość rozwija się w znacznie szerszym zakresie, aniżeli poprzez model tradycyjnego nauczania opartego na podawczym przekazywaniu wiedzy. Kształtowanie u uczniów i uczennic postaw przedsiębiorczych bez wątpienia uda się osiągnąć realizując działania z dwóch modułów: *Rybnik z łądką* oraz *Rybnik odczarowany*. Formowanie krajobrazu, rekultywacja łąd, zagospodarowanie przestrzeni, szukanie nowoczesnych rozwiązań, ale przede wszystkim pojęcie rewitalizacji, jako ożywienia i odnowy jak również powrót do „epoki podwórkowej” to tylko ramy programowe. Dzieci nauczą się projektować, aranżować i co najważniejsze promować własne pomysły i wytwory.

- **Stymulacja ekspresji kulturowej.**

Ekspresja kulturowa to osobna sprawność, która łączy się ze wszystkimi wymienionymi powyżej. Nadaje nauczaniu wymiar kreacyjny i innowacyjny. Wymaga jednak szczególnego uwzględnienia w programie edukacyjnym. Niemniej jest rozumiana, jako zespół świadomych działań zmierzających do zmiany jednostek i ich funkcjonowania w społeczeństwie. Ujawnia się w dwóch podstawowych wymiarach: ogólnym – wprowadzającym młode pokolenie w sferę ważnych dla społeczeństwa wartości oraz jednostkowym – stymulującym rozwój poszczególnych ludzi w ich indywidualnym kształcie¹⁶. Do rozwijania i doskonalenia ekspresji kulturowej przyczynią się z pewnością: wizyty w muzeum, tworzenie własnej izby regionalnej, przedstawienia i konkursy gwary śląskiej oraz filmy o tematyce regionalnej. Ogromne znaczenie będzie miała realizacja

¹⁶ A. Białkowski, *Standardy edukacji kulturalnej*, Warszawa 2008, s. 10-11.

kolejnych modułów programu – *Rybnik zabytkowy* oraz *Rybnik ciekawych postaci*. Poznanie zabytków Rybnika zagwarantują zaplanowane wizyty studyjne. Poznanie ciekawych ludzi związanych z obszarami rewitalizacji może poprzez fascynację i chęć naśladownictwa stać się dla dzieci bodźcem aktywnego i twórczego udziału w życiu kulturalnym regionu.

Edukacja w ramach rewitalizacji oferuje ponadto przykłady dobrych praktyk oraz przydatne techniki i inspiracje, łączy elementy nauczania retrospektywnego¹⁷ oraz działania zorientowane na przyszłość, które inspirują i ułatwiają rozumienie mechanizmów i nieprzewidywalnej natury przyszłości.

Edukacja regionalna może stymulować rozwój wszystkich wymienionych powyżej kompetencji i przyczyniać się do ich nabywania. Właściwym wyzwaniem jest realizacja wysokiej jakości nauczania o regionie, w taki sposób, by mogło ono zoptymalizować nabywanie przekrojowych kluczowych kompetencji, niezwiązanych z żadną konkretną dziedziną czy domeną. Obejmują one: kompetencje społeczne i obywatelskie, przedsiębiorczość, świadomość i ekspresję kulturową, umiejętność uczenia się.

Uczenie się i nauczanie w ramach edukacji regionalnej nie może odbywać się poprzez tworzenie tradycyjnych sytuacji dydaktycznych. Również rekomendacje autorki innowacji – Marii Stachowicz-Polak utwierdziły nas w przekonaniu, że ludzie uczą się poprzez doświadczanie i odkrywanie, co bezpośrednio determinuje sposób nauczania. Stąd również wniosek, iż uczniowie powinni być aktywnie zaangażowani w proces uczenia się. Osiągają wtedy lepsze wyniki, jeśli uczą się poprzez współpracę i współdziałanie ze sobą. Dzięki temu umożliwiają sobie nabywanie wiedzy, jej wymianę i konfrontację. Nie oznacza to jednak odejścia od tradycyjnego nauczania, lecz jedynie podkreśla konieczność dostosowania go do potrzeb uczniów.

W edukacji, w oparciu o sprawności uczniów, podkreśla się rolę otaczającego środowiska, w którym zachodzi proces uczenia się (umożliwia uczniom pełne zaangażowanie). Głównymi wyznacznikami tego podejścia są:

¹⁷ Nauczanie retrospektywne jest pochodną metody symulacyjnej, która wdraża uczniów do wszechstronnej analizy różnorodnych problemów, które kiedyś były dla kogoś problemami rzeczywistymi, przy czym wyniki uczniowskich rozwiązań.

- **praktyczny kontekst** – to sytuacje, w których uczniowie odczują przydatność i znaczenie sprawności nabywanych w naturalny sposób. Przeprowadzenie wywiadu z krewnymi, znajomymi bądź ciekawymi postaciami daje możliwość poznania tradycji i historii rodziny i regionu w kontekście dziejów Śląska,
- **konstruktywne uczenie się** – polega na tworzeniu modeli, produktów, wytycznych, złotych zasad, relacji i innych namacalnych wytworów. Doskonałą okazją ku temu staje się proces rewitalizacji dzielnic Rybnika. Podczas wizyt studyjnych bądź analizy planów zagospodarowania miasta uczniowie i uczennice mają możliwość zaproponowania własnych rozwiązań i pomysłów wykorzystania obiektów zastanych oraz przestrzeni publicznej. Takie działania kształtują w młodym pokoleniu poczucie odpowiedzialności za miejsce zamieszkania, w naturalny sposób przygotowują je do udziału w takich inicjatywach jak budżet obywatelski czy konsultacje społeczne,
- **podejście multidyscyplinarne** – metody nauczania powinny mieć charakter integracyjny i holistyczny. Dlatego program proponuje szerokie spektrum metod, technik i form pracy będących niewątpliwie wyznacznikiem innowacyjnej edukacji,
- **synergia grupowa**¹⁸ (między rówieśnikami, nauczycielami) – współpraca i interakcja są domenami nauki, ułatwiają również uczenie się w różnych obszarach. Wymaga to otwartego podejścia, w ramach którego nauczanie uwzględnia dialog między uczniami i nauczycielami dotyczący oczekiwań, potrzeb, celów oraz wyborów. Poprzez pracę w grupach, zespołach, drużynach jak również dialog, dyskusje, rozmowy dzieci będą nawzajem się inspirować, współpracować, pomagać sobie. Wiedza grupy stanie się większa, a efekty pracy rewelacyjne,
- **uczenie się poprzez odkrywanie** – sposób nabywania wiedzy lub kompetencji nie może być wyłącznie procesem otrzymywania informacji, lecz zawsze powinien polegać na odkrywaniu. Dlatego proponujemy pracę z materiałem źródłowym, planem, mapą. Uczniowie będą np.: samodzielnie gromadzić informacje na temat

¹⁸ Synergia grupowa – powoduje, że wiedza grupy jest większa niż suma wiedzy każdego z jej członków z osobna. Uczniowie nawzajem się inspirować do osiągania większych celów, współpracują, pomagają sobie.

swojej dzielnicy, wyszukiwać w najbliższym otoczeniu różnego rodzaju osobliwości oraz ciekawostek, organizować galerie, wystawy, kącki pamięci. Doskonale sprawdzi się tutaj stosowanie pomocy dydaktycznych i gier edukacyjnych,

- **uczenie się refleksyjne** – to analiza własnych potrzeb, motywacji, zaangażowania, postępów i wyników. To refleksja na temat działania, jak również refleksja w działaniu. Zgodnie z programem dzieci będą uczyć się ze swoich aktualnych lub przeszłych doświadczeń, spróbują połączyć nowo zdobytą wiedzę z tą, którą już posiadają. Ułatwią im to m.in. karty pracy, mapy mentalne, analiza przypadku. W trakcie zajęć należy stworzyć uczniom możliwość samooceny, ustalenia poziomu i oceny osiągnięć. Uczniowie mogą podzielić się również swoimi spostrzeżeniami co jest dobre, co wymaga poprawy, co przysporzyło trudności. Mogą również przedstawić swoją propozycję rozwiązań,
- **uczenie się indywidualne** – proces konstruowania osobistej wiedzy i sprawności. Informacje, wiedza, strategie mają dla jednostki sens o tyle, o ile stają się integralną częścią własnej wiedzy i kompetencji tej osoby. Wyznacznikami tego procesu będą indywidualne wytwory uczestnika zajęć oraz zgromadzone przez nich pamiętki, dokumenty, informacje zdobyte w trakcie wywiadów i drzewa genealogiczne.

Przyjęta metodologia zakłada, że uczenie się zachodzi poprzez działanie. Jeśli naszym celem jest, by uczniowie nauczyli się czegoś o otaczającej ich przestrzeni, nie należy wygłaszać wykładów, lecz zachęcić ich, by samodzielnie złożyli makiety familoków (pomoc dydaktyczna). Jeśli chcemy, aby nauczyli się czegoś o ważnych osobach ze swojej dzielnicy, nie trzeba podawać im gotowych informacji, ale np. polecić, by złożyli puzzle, czy zrobili wywiad z mieszkańcami na temat danej postaci. Należy zachęcić uczniów, by podzielili się przemyśleniami na bazie zgromadzonych doświadczeń i wiedzy. Edukacja w oparciu o metody aktywizujące ma wybitnie dynamiczny charakter i obejmuje posługiwanie się zdobytymi kompetencjami w życiu codziennym. Autorefleksja nad postępami podczas zgłębiania danego tematu jest integralną częścią doświadczenia, jakim jest proces uczenia się, a przejawia się poprzez prezentację i omówienie swoich refleksji.

2.2. Metody i formy pracy

Realizacja programu edukacji regionalnej bazuje na pracy metodami aktywizującymi. Główną zaletą tych metod jest doskonalenie umiejętności przydatnych nie tylko podczas zajęć lekcyjnych, ale również w codziennym życiu, np. umiejętności konstruowania wniosków, myślenia analitycznego i krytycznego, łączenia zdarzeń i faktów w związku przyczynowo- skutkowe, umiejętności właściwego zachowania się w nowej sytuacji, komunikatywności, dyskusowania, kreatywności.

W trakcie realizacji programu wskazane jest zaproszenie do współpracy większej liczby aktywnych podmiotów w tym: organizacje pozarządowe, instytucje kultury, biznes zaangażowany w działalność na rzecz miasta, a także przedstawiciele środowiska lokalnego i przede wszystkim rodziców.

Proponowane metody/techniki i formy realizacji

Najbardziej optymalny dobór metod nauczania i form pracy daje możliwość łączenia możliwości uczenia i wychowywania, daje możliwość korelacji wysiłku intelektualnego z działaniami praktycznymi uczniów, doznaniem estetycznymi i przeżyciem.

Metody aktywizujące, na których opiera się zaproponowany program, to przede wszystkim metody nauczania zwiększające czynne uczestnictwo uczących się w zajęciach dydaktycznych oraz ograniczające rolę nauczyciela do pomagania uczącym się w realizacji celów kształcenia i kontroli postępów. Obecnie funkcjonuje pełny wachlarz metod aktywizujących, które można zastosować w kształceniu dzieci. Ich ilość oraz forma stale ewoluuje, gdyż istnieje możliwość modyfikacji metod już stosowanych. Metody aktywizujące i innowacyjne uzupełnią metody tradycyjne:

- metody podające: wykłady, pogadanki, opowiadania, opisy, prelekcje oraz wszelkiego rodzaju objaśnienia, wyjaśnienia,
- metody eksponujące: filmy, ekspozycje, wystawy, pokazy,
- metody praktyczne: wykonywanie różnego rodzaju ćwiczeń i zadań.

Warto również pamiętać o zastępowaniu bądź przeplataniu ćwiczeń typowo teoretycznych, różnego rodzaju grami i zabawami tematycznymi, które nie tylko pomogą zrozumieć i przyswoić prezentowane treści programowe, ale dostarczą świetnej zabawy. Stosowane kompleksowo poprawią komunikację, nauczą aktywnego słuchania, wpłyną na budowanie prawidłowych relacji w grupie, podniosą poziom zaufania i poczucia własnej wartości. Ponadto uruchomią procesy myślowe, pozytywne emocje oraz zadbają o wspaniałą atmosferę zajęć.

Poniższe zestawienie przedstawia wykaz wybranych metod i form realizacji na zajęciach edukacji regionalnej.

METODY REALIZACJI:

- podające,
- eksponujące,
- praktyczne działanie,
- gry i zabawy tematyczne,
- metoda projektu,
- metoda przypadków,
- metoda sytuacyjna,
- metoda inscenizacji,
- drama,
- metoda gier dydaktycznych,
- burza mózgów,
- mapy mentalna,
- dywanik pomysłów,
- analiza SWOT,
- praca z mapą,
- fiszki,
- portfolio,
- techniki/metody kreatywne i inne.

FORMY REALIZACJI:

- praca indywidualna – służąca samokształceniu i samorealizacji, w tym dająca możliwość rozwijania własnych zainteresowań, dająca uczniom swobodę wyboru oraz możliwość podejmowania indywidualnych decyzji, a także ponoszenia konsekwencji dokonanych wyborów (autonomizacja),
- praca w grupach – ucząca współdziałania w zespole, rozwijająca umiejętności demokratycznego sposobu podejmowania decyzji, rozwiązywania konfliktów oraz wymiany doświadczeń i wiedzy między samymi uczniami,
- praca zbiorowa – stosowana głównie podczas podsumowań działań, scalająca cały zespół jako jednostkę społeczną, w której funkcjonują różne osobowości,
- zajęcia terenowe, w tym lekcje w terenie i ćwiczenia terenowe (na których uczniowie będą m.in. uczestniczyć w grach terenowych), wycieczki dydaktyczne, wycieczki turystyczno-krajoznawcze i inne, wizyty studyjne,
- urządzenie kącików regionalnych,
- zaznajamianie z pamiątkami rodzinnymi dzieci,
- włączenie w program elementów kultury regionalnej (symbole, gwara, piosenki, tańce, obrzędy, stroje, literatura),
- gromadzenie materiałów gwarowych i folklorystycznych,
- tworzenie ścieżek dydaktycznych we własnej dzielnicy, na których mogą być prowadzone zajęcia,
- wizyty w Urzędzie Miasta Rybnika i w innych instytucjach użyteczności publicznej,
- wizyty w zakładach pracy, warsztatach rzemieślniczych,
- lekcje muzealne (np. w muzeum w Rybniku, w izbach regionalnych, skansenach),

-
- spotkania z gawędziarzami, wykorzystanie twórczości poetów i pisarzy, artystów lokalnych i regionalnych, z interesującymi ludźmi (w tym np. z reprezentującymi ginące zawody) w celu przybliżenia piękna gwary, poznanie ciekawostek o regionie, zwyczajów, obrzędów, legend, podań i innych,
 - uczestnictwo w imprezach lokalnych promujących miejscową kulturę¹⁹.

Spośród, niemal nieograniczonego kanonu metod i form pracy, z punktu widzenia efektywności stosowanych metod w ramach edukacji regionalnej, wymieniono tylko wybrane (powyżej) i przedstawiono niektóre spośród nich:

1. Metoda projektu – zakłada stworzenie warunków, w których uczniowie zdobywają wiedzę samodzielnie przez indywidualne planowanie sposobu rozwiązania zadanego problemu. Za ojca metody projektu uważa się W. H. Kilpatrica²⁰. Jest to metoda, w której uczniowie zespołowo realizują różnorodne przedsięwzięcie w oparciu o przyjęte wcześniej założenia. Zadanie jest koordynowane przez nauczyciela. To on określa merytoryczne ramy projektu. Metoda ta ma przede wszystkim rozwijać samodzielność, uczyć kompletowania danych, korzystania ze źródeł, prezentowania wyników pracy zespołowej. Jest to zazwyczaj praca długoterminowa. Metoda projektu zalicza się do tzw. metod poszukujących. Efektywna praca metodą projektu, wymaga przestrzegania następujących faz pracy:

- zainicjowanie projektu,
- spisanie kontraktu,
- wybór tematu,
- podział na grupy,
- sformułowanie ogólnych oraz szczegółowych celów projektu,
- przygotowanie harmonogramu pracy, podział zadań,
- dobór literatury i poszukiwanie źródeł wiedzy,

¹⁹ M. Stachowicz-Polak: *Rybnik na Górnym Śląsku*, Innowacja pedagogiczna, Rybnik 2017.

²⁰ M. Dulibana (red.), *Metoda projektów w nauczaniu historii*, Rzeszów 200, s. 10-15.

- realizacja projektu,
- prezentacja wyników projektu,
- ewaluacja.

Można nią pracować przy projektowaniu modelu, scenariusza, pomocy dydaktycznej, wystawy, filmu, audycji itd. Uczniowie przedstawiają efekty swojej pracy na forum klasy. Dla uporządkowania wymagań wobec uczniów stosuje się często pisemną formę kontraktu. Pełny kontrakt zawiera: temat projektu, plan pracy, zadania szczegółowe dla poszczególnych członków grupy, sposób realizacji zadań, pomoce dydaktyczne np. literaturę. W kontrakcie powinien być też zawarty: termin ukończenia prac, sposób prezentacji oraz jasne kryteria oceny. Podczas pracy tą metodą uczniowie zobowiązani są kontaktować się z nauczycielem, celem wyjaśnienia wątpliwości, korekty ewentualnych pomyłek. W trakcie konsultacji nauczyciel ma możliwość zasugerowania zmian, może też uzupełnić literaturę, nadać inny kierunek itd. Nauczyciel powinien być otwarty na niekonwencjonalną współpracę. Powinien też być elastyczny, musi bowiem dostosować wymagania do zdolności konkretnych uczniów oraz warunków w klasie czy w terenie²¹.

2. Metoda przypadków – polega na analizie przez uczniów przypadku zawierającego dany problem (ważne wydarzenie w regionie/dzielnicy). Punktem wyjściowym tej metody jest węzłowa relacja wydarzenia, która jest przedstawiona w formie pisemnej. Opis nie powinien jednak zawierać kompletnych informacji. Po wstępnym zapoznaniu się z opisem wydarzenia, następuje etap samodzielnego uzupełniania przez uczniów informacji. Kolejnym krokiem jest analiza zdarzenia i przedstawiane są propozycje rozwiązań. Można wyróżnić dwa zasadnicze rodzaje studium przypadku: uczniowie poszukują przyczyn problemu lub wyciągają wnioski.

3. Metoda sytuacyjna – polega na dokonaniu analizy sytuacji problemowej/wydarzenia przed zajęciami. Następnie na dyskusji nad przedstawionym problemem i przyjęciem adekwatnego do danej sytuacji rozwiązania. Przy czym opis sytuacji zawiera dodatkowo komplet materiałów przybliżający dany problem (przygotowany wcześniej przez

²¹ T. Nowacki, *O metodzie projektów*, Warszawa 1996, s. 54.

nauczyciela). Nauczyciel może w tym miejscu zastosować narrację detektywistyczną (uczniowie to detektywi, którzy otrzymują zestaw dowodów i muszą wyciągnąć na ich podstawie wnioski). Opis powinien przedstawiać wszystkie informacje, by móc sprawnie podjąć analizę sytuacji – nie ma tu bowiem etapu dopowiadania informacji przez nauczyciela. Metoda przypadków zawiera się w metodzie sytuacyjnej²².

4. Metoda inscenizacji – polega na „odegraniu” pewnego zdarzenia. Uczniowie stają się aktorami i odgrywają w zgodzie z przygotowanym scenariuszem przydzielone przez nauczyciela role. Nie wszyscy uczniowie biorą udział w przedstawieniu, część wchodzi w rolę obserwatorów. Po obejrzeniu inscenizacji rozpoczyna się dyskusja, jej efektem powinna być wspólna, uzgodniona ocena zainscenizowanego problemu²³. Metodę inscenizacji można wykorzystać w celu analizy autentycznych wydarzeń historycznych/społecznych, aby przyjrzeć się motywom działań osób biorących udział w danym wydarzeniu.

5. Drama – jest poznawaniem przez doświadczenie i przeżywanie. W dramacie nie są wykorzystywane gotowe scenariusze charakterystyczne dla teatru. Uczniowie uczestnicząc w dramacie działają zgodnie z własną wyobraźnią i ad hoc ustalają kierunek rozwoju umownych zdarzeń, w których uczestniczą. Drama jest metodą otwartą, nie ograniczają jej wymogi scenariusza. W tej metodzie nie ma podziału na aktorów i publiczność, wszyscy uczniowie są aktywnymi uczestnikami zajęć²⁴. Jak wskazuje K. Witerska każdy praktyk dramy ma swój kanon technik, za pomocą których realizuje zamierzone cele: *Techniki i strategie dramowe są otwarte na eksplorację, transformację i kombinację, są one istotą dramy „pociętej” i dwupłaszczyznowej, której fabuła jest wielokrotnie przerywana i poddawana różnym zabiegom poznawczym. Jest pocięta na kawałki, a to, co dzieje się w przestrzeni między fragmentami dramowej fabuły jest ważniejsze od niej samej*²⁵.

²² Cz. Kupisiewicz, *Dydaktyka...*, s. 25.

²³ E. Brudnik, A. Moszyńska, B. Owczarska, *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie. Poradnik po metodach aktywizujących*, Kielce 2000, s. 42.

²⁴ J. Krzyżewska, *Aktywizujące metody i techniki w edukacji wczesnoszkolnej. Część II*, Suwałki 2000, s. 28.

²⁵ K. Witerska, *Drama, Techniki, Scenariusze*, Łódź 2011, s. 6.

Wykorzystanie dramy może przybliżyć uczniom proces przenikania się kultur, wagę tolerancji w społeczeństwie wielokulturowym.

6. Metoda gier dydaktycznych – metoda oparta na zabawie prowadzonej według ściśle określonych reguł postępowania. Gra prowadzi do konkurowania grających ze sobą, którzy pod płaszczykiem zabawy uczą się. Wśród gier dydaktycznych można wyróżnić: quizowo – turniejowe, sytuacyjne, planszowe, decyzyjne oraz inscenizacyjne. Utrwalając dużą partię materiału warto skorzystać z bardzo lubianych przez uczniów krzyżówek, a także gier typu „domino”. Równie dużym uznaniem wśród uczniów cieszą się konkursy wiedzy o sztuce lub konkursy wiedzy typu „Wielka Gra”; „Milionerzy”. Tematy gier mogą być związane z zwyczajami i obrzędami Rybniczian, gwarą śląską, folklorem.

7. Burza mózgów – przykład ekspresyjnej dyskusji polegającej na umożliwieniu uczniom szybkiego zgromadzenia wielu alternatywnych pomysłów na rozwiązanie problemu (zajęcia partycypacyjne, podczas których dzieci starają się zaprojektować „od nowa” swoją dzielnicę). Dopuszcza się zgłaszanie wszystkich rozwiązań, w obojętnej formie, tak żeby nawet chwila zastanowienia nie zmniejszyła pomysłowości. Pomysły te nie mogą być w żaden sposób oceniane, komentowane, a na ich autorów nie spada żadna odpowiedzialność, czy konsekwencja za ich podanie. Na tym etapie liczy się ilość, a nie jakość podawanych pomysłów. Dopiero na etapie późniejszym dopracowuje się konkretne propozycje. *Cała konstrukcja burzy mózgów jest tak pomyślana, aby przerwać komunikację między fazą pomysłów i fazą oceniania pomysłów. Inne nazwy tej metody to: giełda pomysłów, sesja odroczonej oceny, jarmark pomysłów, konferencja dobrych pomysłów*²⁶.

8. Mapa mentalna – mapa myśli, mapa pamięci, czy też mapa mózgu. Polega na graficznym przedstawieniu myśli i skojarzeń związanych z danym tematem. Do wizualnego opracowania mapy można użyć symboli, słów, rysunków, zdjęć, wycinków z prasy. Nasze myśli wybiegają w przód, są spontaniczne, nieuporządkowane. Zapisując je na mapie wielokrotnieamy efektywność pracy mózgu. Dzięki użyciu słów kluczowych, symboli, kolorów, rytmu i efektu trójwymiarowości uaktywniają się wszystkie ośrodki

²⁶ J. Antoszkiewicz, *Metody heurystyczne*, Warszawa 1990, s. 76.

mózgu. Są wykorzystywane jego obie półkule, a promienista struktura map myśli, odzwierciedlająca naturalną architekturę mózgu, pozwala na błyskawiczną analizę i syntezę informacji, a także ogromnie skraca tempo notowania oraz przeglądania notatek w poszukiwaniu istotnych danych. Różne, często nawet sprzeczne mogą być skojarzenia uczniów. Najważniejsze aby ich nie oceniać, nie wartościować. Twórca metody Tony Buzan, światowej sławy autorytet w dziedzinie metod twórczego wykorzystania umysłu, główne zasady metody opracował opierając się na najnowszych badaniach mózgu.

9. Dywanik pomysłów – to metoda, która polega na nieco innym sposobie prowadzenia dyskusji. Metoda daje szansę wszystkim uczestnikom zajęć na włączenia się do dyskusji, przedstawienie swoich poglądów i zaprezentowanie wiedzy na dany temat, podanie ciekawych rozwiązań. Do zastosowania dywanika pomysłów pasują więc najbardziej tematy, które możemy rozważać w następujący sposób: Dlaczego tak się dzieje? Co należy (należałoby) uczynić, aby polepszyć tę sytuację? Co ja zrobię już jutro, aby polepszyć tę sytuację? Najprostszy sposób pracy metodą:

1. Nauczyciel przedstawia problem, wprowadza krótką dyskusję.
2. Uczniowie zastanawiają się i poszukują pomysłów.
3. Zapisują je na karteczkach (jeden pomysł na jednej karteczce).
4. Na sygnał nauczyciela wieszają kartki na plakacie – dywaniku pomysłów.
5. Czytają pomysły i zastanawiają się, który jest najlepszy. Przyznają mu 1 pkt. Rozwiązanie, które ma najwięcej punktów jest najlepsze.

Dywanik pomysłów najlepiej sprawdza się do prowadzenia dyskusji na określony, z reguły kontrowersyjny temat. Celem może być znalezienie przyczyny problemu, poznanie stanowiska innych osób, poszukanie dróg rozwiązania problemu, wynegocjowanie sposobu realizacji wybranego rozwiązania. Metoda ta uczy jak należy dyskutować.

10. Analiza SWOT – służy do wykonania wstępnej analizy strategicznej. Polega na przeciwstawieniu przez uczniów cech i poglądów. Wykorzystuje zgromadzone informacje do opracowania strategii działania opartej na silnych stronach i szansach, przy jednoczesnym eliminowaniu bądź ograniczaniu słabych stron i zagrożeń. Dzięki tej technice

uczeń kształci umiejętność rozróżniania pozytywnych i negatywnych zachowań oraz dostrzegania zagrożeń.

11. Praca z mapą – możliwość wykorzystania map na zajęciach edukacji regionalnej jest trudna do przecenienia. Mapy i plany miast są nieodzownym źródłem informacji o regionie. Służą do prostych celów turystycznych jak również do bardziej skomplikowanych nawigacji. Powinny być wykorzystywane na większości lekcji w celu utrwalania wiadomości oraz pogłębiania umiejętności orientowania się i poruszania w najbliższym otoczeniu. Dodatkową zaletą pracy z mapą jest propozycja wykonywania zadań w parach lub grupach. Stwarza to okazję do wzajemnej nauki i konfrontacji swoich umiejętności. Uczniowie uczą się współpracy w zespole.

12. Fiszki (fr. *fiche*) – kartka dotycząca określonego hasła, zawierająca informacje lub notatki z nim związane. Fiszki wykorzystywane są w różnego rodzaju katalogach tzw. bibliograficzne zawierają tytuł książki, jej autora, miejsce i rok wydania itp. Fiszki w znaczeniu ogólniejszym to dowolny, zwykle niewielkich rozmiarów kartonik lub kawałek papieru jako samodzielnie wykonana pomoc naukowa z hasłem, słówkiem, datą historyczną itp. Służą do systematycznego uczenia się. Z fiszkami możliwa jest nauka i powtórka wszelkich danych wg ustalonego systemu, którego autorem jest niemiecki publicysta Sebastian Leintner. Przedstawił go w swoim słynnym dziele „*Naucz się uczyć*” natomiast ogólne pojęcie „fiszki” jako narzędzia (auto)dydaktycznego po raz pierwszy sformułował Celestyn Freinet, pedagog francuski, twórca „francuskiej szkoły nowoczesnej”.

13. Portfolio – metoda polega na tworzeniu teczek dokumentujących pracę uczniów na dany temat. Mogą to być dokumenty, przedmioty, fotografie, notatki, graficznie przedstawione różne pomysły, spisane wywiady z ciekawymi ludźmi itp. Do realizacji zadania metodą portfolio dobrze jest włączyć rodziców, którzy zapoznając się z pracą wykonywaną przez dzieci będą jednocześnie czuli się współodpowiedzialnymi za proces ich edukacji. Ponadto mogą podobnie jak nauczyciel w szkole, wspierać i motywować dziecko w trakcie tworzenia, uzupełniania i prowadzenia portfolio.

14. Techniki/metody kreatywne – zaliczamy do nich różnorodne techniki rozwijające kreatywne myślenie i działanie, wśród nich wyróżnia się: ćwiczenia myślenia pytajnego (twórcze widzenie świata), ćwiczenia myślenia kombinacyjnego (twórcze łączenie), ćwiczenia myślenia transformacyjnego (twórcze przekształcanie), metody twórczego rozwiązywania problemów (według K. J. Szmidt).

Maria Stachowicz-Polak – autorka innowacji pedagogicznej dotyczącej edukacji regionalnej, zwraca uwagę na wykorzystanie w programie edukacyjnym elementów neurodydaktyki jako nauczania i uczenia się przyjaznego mózgowi oraz pedagogiki twórczości, dalej uczenia poprzez stawianie pytań, wierność zasadzie poglądowości, a co najważniejsze wierność w możliwości poznawcze uczniów. Autorka innowacji udziela również wskazówek, niezbędnych do wykorzystania na etapie wdrażania programu edukacyjnego:

WSKAZÓWKI DLA NAUCZYCIELI:

- Postaraj się zrozumieć „digitalnych tubylców”, czyli współczesnych uczniów, którzy nie muszą siedzieć w skupieniu, aby się uczyć. Wykonywanie przez nich wielu czynności jednocześnie nie wyklucza przyswajania informacji, wręcz przeciwnie intensyfikuje je.
- Rozbudzaj empatię i kompetencje społeczne. To ważny element w pracy z uczniami, ponieważ te obszary zostały uśpione przez mózgi osób, które zastępują realne kontakty cyberspotkaniem.
- Pracuj nad motywacją i odpowiednim nastawieniem swoich uczniów. Przedstawiaj argumenty, które zachęcają do nauki. Ważne, by przemawiały one do ucznia i uświadamiały mu, że naprawdę warto.
- Zachęcaj do robienia notatek – taka czynność ułatwia zapamiętywanie. Notatki mogą tworzyć w postaci map myśli.
- Przedstawiaj fakty przez pryzmat emocji. Udowodniono, że człowiek lepiej przyswaja wiedzę, jeśli jest ona przedstawiona w formie życiowej historii.

-
- Zbuduj w klasie odpowiednią atmosferę, która spowoduje, że nauka postrzegana będzie jako pozytywna czynność związana z zaspokajaniem wrodzonej ciekawości.
 - Zapewnij poczucie bezpieczeństwa i nawiąż życzliwe relacje z uczniami co sprawi, że dzieci nie będą bały się pytać i odpowiadać.
 - Uwierz w swoich wychowanków – wiara w ucznia zawsze popłaca, powoduje, że dziecko również zaczyna wierzyć w siebie, a niemożliwe staje się osiągalnym celem.
 - Spraw, by nauka nie była biernym procesem, ale samodzielnym poszukiwaniem rozwiązań pod okiem mądrego przewodnika (nauczyciela).
 - Mózg to organ społeczny. Najlepiej mu idzie uczenie się w grupie i wspólne przeżywanie.
 - Daj uczniom czas. *„Trawa nie rośnie szybciej przez to, że się za nią ciągnie”* /G. Hüther/. Neurony uczą się powoli. Im więcej razy coś powtórzysz i im różny będzie kontekst tych powtórzeń, tym lepiej zostanie utrwalone.
 - Mózg najlepiej rozwija się dzięki kreatywności i entuzjazmowi. To właśnie one powodują, że lepiej przyswajamy wiedzę, potrafimy wykorzystywać nasze możliwości, a co za tym idzie, dostrzegamy sens uczenia się.
 - Nuda i stres zabija mózg²⁷.

Intencją autorów programu jest skonstruowanie scenariuszy lekcji opartych na aktywności uczniów, gdzie nauczyciel pełni rolę przewodnika, wychowuje do samodzielności, w tym przede wszystkim do konstruktywnego rozwiązywania problemów, motywuje do poszukiwań, badań i analiz. W scenariuszach będziemy unikali metod podawczych, a samych nauczycieli zachęcimy do powstrzymywania się od podawania gotowych rozwiązań. Rola nauczyciela, którą promujemy, opiera się na procesie

²⁷ M. Stachowicz-Polak: *Rybnik na Górnym Śląsku*, Innowacja pedagogiczna, Rybnik 2017.

facylitacji²⁸, zatem nauczyciel: wspiera, pobudza, inspiruje kreatywny rozwój ucznia; pomaga uczniowi osiągnąć sukces edukacyjny. Istotne jest tu pozostawienie uczniowi życzliwej swobody i autonomiczności w tworzeniu i działaniu, a także zgoda na popełnianie przez niego błędów, poszukiwanie, obserwowanie itp.

2.3. Moduły tematyczne

Moduły tematyczne zawierają propozycje zagadnień do realizacji programu edukacji regionalnej oraz zakładane osiągnięcia ucznia. Pośród najważniejszych zagadnień pojawiła się tematyka np. tożsamość osobista i społeczną, poszukiwanie własnych korzeni, uczestnictwo w życiu społecznym i kulturowym środowiska lokalnego, rekultywacja hałd pokopalnianych, zabytki na szlaku architektury ceglanej, pojęcie rewitalizacji jako ożywienia i odnowienia, postacie związane z obszarami rewitalizacji, rozwijanie własnych zainteresowań, zdolności, wrażliwości estetycznej i wyobraźni.

W zakładanych osiągnięciach uczniowie kształtują i doskonalą szereg umiejętności: stają się innowacyjni, przedsiębiorczy i kreatywni; stają się ciekawi świata i ludzi; znają wartość swojej „małej ojczyzny” i regionu oraz potrafią przedstawić ich walory.

Na modułach została osadzona tematyka zajęć przedstawiona w rozkładzie materiału zajęć lekcyjnych oraz zaplanowane wizyty studyjne.

Treści programowe uwzględniają najważniejsze wydarzenia z historii Górnego Śląska, zagadnienia wynikające z bogactwa kultury materialnej i symbolicznej regionu śląskiego, specyfiki środowiska geograficzno-przyrodniczego, właściwości życia

²⁸ Facylitacja (od fr. *faciliter* – ułatwiać) oznacza wspieranie i ułatwanie procesu komunikacji w grupie. Facylitator pomaga członkom grupy zdefiniować problem, który muszą lub chcą rozwiązać. Tworzy atmosferę wspólnoty, w której każdy bez obaw dzieli się swoją opinią, nie urażając przy tym innych i nie narzucając jej pozostałym. Rolą facylitatora jest pośredniczenie i usprawnianie przepływu informacji oraz nadawanie odpowiedniej struktury dyskusji. Dąży do skupienia energii grupy wokół zdefiniowanego celu, dba o to, by był on przez wszystkich rozumiany tak samo.

społecznego, z podkreśleniem jego wielokulturowego charakteru. W programie pojawiają się elementy kultury ludowej, obejmujące osiągnięcia w dziedzinie nauki i sztuki, w tym muzyki, plastyki, literatury oraz filmu.

W obszarze tematów przyrodniczych i etnograficznych uwzględnione zostaną: różnorodność krajobrazowa Górnego Śląska i złożoność życia społecznego, wynikająca z uwarunkowań przestrzenno-politycznych Górnego Śląska. Ważnym elementem jest odwołanie się do tradycji, które ma na celu ukształtowanie takiej postawy młodego człowieka, która pozwoli mu nie tylko korzystać z dziedzictwa, ale je chronić i popularyzować.

Zaprezentowane poniżej moduły tematyczne są propozycją, nadal otwartym zbiorem, który można wzbogacać i poszerzać. Kluczowa jest inwencja i świeżość w podejmowaniu określonych tematów, dzięki którym uczniowie będą mogli odnaleźć własną ścieżkę pasji i zainteresowań, a w rezultacie – nić łączącą ich z miejscem zamieszkania. Bardzo ważną kwestią jest również wyważenie optymalnych proporcji zajęć – teorii i praktyki. Dlatego warto zwrócić uwagę, by przy opracowywaniu poszczególnych lekcji nie obciążać młodego odbiorcy zbyt dużą ilością suchych informacji, a z drugiej strony, nie posługiwać się zbyt daleko posuniętymi uproszczeniami.

W planowaniu i realizacji programu uwzględnione zostały poniższe moduły tematyczne związane z tożsamością lokalną i rewitalizacją miasta Rybnika, które wymagają nie tylko nowatorskiego i kreatywnego podejścia, ale i delikatności, subtelności w przekazaniu treści. Poczucie tożsamości jest zjawiskiem bardzo złożonym, niejednorodnym dla każdego człowieka, związanym z osobistymi emocjami i doświadczeniami. Stąd program oraz obszary tematyczne stanowią otwartą przestrzeń, nie zawężają pojęć, a proponują różne ścieżki, dzięki którym adresaci będą mogli odnaleźć zagadnienia najsilniej łączące ich z Rybnikiem. Podane niżej moduły tematyczne spełniają jeszcze jedną, istotną funkcję – mają inspirować do poszerzania katalogu tematów.

RYBNIK TO JA

Najważniejsze zagadnienia: tożsamość osobista i tożsamość społeczna – realizacja kluczowych kompetencji wspomagających rozwój ucznia i uczennicy w poznawaniu i zrozumieniu siebie, poszukiwaniu własnych korzeni, funkcjonowaniu w zbiorowości, byciu przedsiębiorczym, aktywnym, innowacyjnym.

Niezmiernie ważne jest tu wprowadzenie ucznia w świat wartości środowiska, z którego wywodzi się oraz pomoc w identyfikacji z tymi wartościami w kształtowaniu tożsamości pluralistycznej, gdzie człowiek, poznając siebie i odnajdując własne miejsce w społeczności uczy się odczytywać zachowania innych, a także dostrzegać i szanować różnice między ludźmi. Dzięki temu możliwe jest również przygotowanie młodych ludzi do aktywnego i twórczego uczestnictwa w życiu społecznym i kulturowym środowiska lokalnego, a co za tym idzie również świadome dążenie do społeczeństwa obywatelskiego. Realizacja edukacji regionalnej w praktyce szkolnej powinna przejawiać się w harmonijnym łączeniu treści przyrodniczych i historycznych ze sferą szeroko rozumianej kultury.

Łączenie powyższych treści daje możliwość nauczycielowi zwrócenia uwagi uczniów na wieloaspektowość procesów edukacji obywatelskiej i regionalnej, a także poszukiwania odpowiedzi na pytania dotyczące naszego otoczenia:

- Skąd jestem?
- Kim są moi rodzice, dziadkowie?
- Jakie były ich ulubione zabawy w dzieciństwie?
- Jak wyglądali mając tyle samo lat, co ja?

Zakładane osiągnięcia ucznia:

- doskonale rozumie wprowadzone pojęcia, w tym: tożsamość, kultura, tradycja, dziedzictwo kulturowe, rewitalizacja, „mała ojczyzna” i inne,
- zadaje pytania oraz stara się szukać na nie odpowiedzi,

- kształtuje własną tożsamość, ze szczególnym uwzględnieniem wartości tkwiących w tradycji rodzinnej w powiązaniu z tradycjami regionu,
- wykazuje refleksyjną postawę wobec określania własnej tożsamości oraz umiejętność hierarchizowania wartości niematerialnych i materialnych,
- dociekliwie przygląda się najbliższemu otoczeniu, ludziom i zjawiskom, dzięki odkrywczym pytaniom i twórczym tematom,
- pogłębia wiedzę i rozwija zainteresowania dotyczące swojej dzielnicy (staje się przewodnikiem po swojej dzielnicy),
- jest wrażliwy na dyskryminację ze względu na uwarunkowania rodzinne, ekonomiczne, społeczne, kulturowe i inne,
- rozwija i wzmacnia swój udział w życiu wspólnot: rodzinnej, klasowej, szkolnej, lokalnej, regionalnej, narodowej i europejskiej.

RYBNIK Z HAŁDĄ

Najważniejsze zagadnienia: formowanie krajobrazu, rekultywacja hałd pokopalnianych jako krajobrazu zintegrowanego z otoczeniem, miejsca kultury przemysłowej, obszaru, na którym wprowadzane są nowoczesne rozwiązania proekologiczne, w tym antysmogowe, terenu przeznaczonego do spędzania wolnego czasu itp. Miasto, w którym kopalnie wraz ze swoimi atrybutami (hałdy, szyby) kształtują krajobraz miejski. To właśnie przemysł zadecydował o wizerunku tego miasta.

Zakładane osiągnięcia ucznia:

- potrafi korzystać z różnych źródeł informacji o Rybniku, Górnym Śląsku, w tym materiałów źródłowych, popularnonaukowych oraz tekstów kultury i na ich podstawie przygotowuje informacje na określony temat i ma do nich krytyczny stosunek,

- rozróżnia charakterystyczne elementy krajobrazu Górnego Śląska,
- potrafi wskazać w terenie składniki środowiska antropogenicznego w najbliższej okolicy,
- ocenia zmiany zagospodarowania terenu wpływające na wygląd krajobrazu najbliższej okolicy,
- zna charakterystyczne cechy kultury lokalnej – folklor muzyczny i taneczny, pierwiastki symboliczne i ludyczne pojawiające się w różnych formach w przestrzeni publicznej,
- jest świadomy różnic między regionami – dostrzega to, co różne i to, co wspólne, dostrzega ciągłość kulturową i własne zakorzenienie w tradycji,
- zadaje pytania oraz stara się szukać na nie samodzielnie odpowiedzi: Jak się nazywają parki w pobliżu mojego domu? Czy przestrzeń wokół mojego domu jest bezpieczna? Co bym zmienił/a, abym czuł się bezpiecznie? Dlaczego przy familokach jest tak mało parkingów? Skąd się wzięły ławki przy domach i komu służą? Gdzie kiedyś, a gdzie obecnie mieszkańcy trzymają zwierzęta? Czy uprawiono ogródki przydomowe? Gdzie mogłyby się odbywać spotkania mieszkańców? Jak można zagospodarować hałdę?

RYBNIK ZABYTKOWY

Najważniejsze zagadnienia: zabytki na szlaku architektury ceglanej, w tym m.in. familoki, osiedla patronackie, swojskie elementy krajobrazu Rybnika – Zabytkowa Kopalnia Ignacy, Huta Silesia, Zespół Poszpitalny Nr 1 im. Juliusza Rogera, kopalnia Rymer, kopalnia Szczęście Beaty.

Niewątpliwie kluczową rolę w poznawaniu dziedzictwa kulturowego w warunkach szkolnych odgrywa bezpośredni kontakt ucznia z otoczeniem – zajęcia terenowe. Umożliwiają one odbiór otaczającej rzeczywistości przez wszystkie doznania zmysłowe.



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



Program zakłada w miarę możliwości zajęcia w terenie – lekcje w terenie, ćwiczenia terenowe, wycieczki.

Zakładane osiągnięcia ucznia:

- prezentuje swoją dzielnicę, swoje miasto Rybnik na tle regionu, jego walory i cechy wyróżniające i upodabniające, w szczególności pod względem dziedzictwa kulturowego,
- zna obiekty dziedzictwa kulturowego na obszarach rewitalizacji Rybnika,
- wskazuje elementy i zjawiska wielokulturowości – dawne i współczesne, obejmujące zarówno proces tworzenia się tożsamości śląskiej z uwzględnieniem wpływów kultury niemieckiej, czeskiej, żydowskiej, romskiej, jak i migracje ludności w obrębie Polski w latach dynamicznego rozwoju przemysłu.

RYBNIK ODCZAROWANY

Najważniejsze zagadnienia: pojęcie rewitalizacji jako ożywienia i odnowy, powrót do „epoki podwórkowej”, projekty własnej przestrzeni podwórkowej, tworzenie „klasopracowni” pod chmurką, aranżowanie animacji kulturalno-społecznych.

Są ciekawostki pochodzące z przeszłości, ale jest i współczesny wymiar Rybnika jako miasta ciekawego, otwartego na nowe, wykorzystującego naturalny, wypracowany historycznie potencjał zamknięty w podwórkach, parkach, skwerach. Na ten obraz miasta składają się zarówno już istniejące, jak i dopiero co powstałe miejsca i zjawiska. Mają one charakter stały bądź tylko czasowy, jak: festiwale (muzyczne, podróżnicze itp.), wystawy. Rybnik mieni się różnorodnością i każdy może znaleźć tu coś dla siebie.

Zakładane osiągnięcia ucznia:

- zna ważne wydarzenia z historii swojej dzielnicy, miasta Rybnika i regionu Górnego Śląska, ich genezę i skutki, na ich podstawie podejmuje próby wyjaśnienia współczesnych procesów społeczno-historycznych i politycznych,
- potrafi poszukiwać wiedzy o swojej dzielnicy, mieście i regionie,
- czuje się odpowiedzialnym współgospodarzem „swojego miejsca na ziemi” poprzez uczestnictwo w działaniach kultury lokalnej i regionalnej, działaniach prospołecznych i proekologicznych,
- podejmuje inicjatywy na rzecz środowiska szkolnego i lokalnego, które pozwolą mu na wykazanie się przedsiębiorczością,
- rozwija własne zainteresowania, zdolności, wrażliwość estetyczną i wyobraźnię,
- potrafi pracować w zespole nad realizacją wspólnych projektów.

RYBNIK CIEKAWYCH POSTACI

Najważniejsze zagadnienia: postacie związane z obszarami rewitalizacji, w tym postacie historyczne związane z przemysłem, lokalne liderki i liderzy, patroni ulic. Jedni się tu urodzili, inni przebywali tu dłużej bądź krócej, ale łączy ich miejsce – Rybnik, bardzo często dzielą: narodowość, pasję, lata w których tworzyli. Wszyscy zostawili tu część siebie. Natomiast miejsce, w którym działali, wycisnęło na nich swe piętno oddziałując poprzez ludzi, kulturę, wydarzenia historyczne, specyficzny miejski krajobraz.

Tematyka, która powinna zostać poruszona w tym obszarze, to: miejsca związane ze słynnymi Rybniczankami, Rybnik we wspomnieniach (wywiady/rozmowy), bezimienni/zapomniani wielcy rybniczanie.

Zakładane osiągnięcia ucznia:

- zna nazwiska i działalność ludzi zasłużonych dla miasta Rybnika, regionu,

- zna wkład mieszkańców (dawny i współczesny) w rozwój kultury duchowej i materialnej (w tym przemysłowej) miasta Rybnika, regionu Górnego Śląska, Polski i Europy,
- jest ciekawy świata i ludzi,
- rozwija umiejętności społeczne.



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



3. NARZĘDZIOWNIK NAUCZYCIELA

3.1. Scenariusze wizyt studyjnych

Zgodnie z założeniami opracowano scenariusze wizyt studyjnych dla uczniów i uczennic w obiektach dziedzictwa kulturowego na obszarach rewitalizacji objętych projektem. Jest to 5 scenariuszy uwzględniających aktywność dzieci poprzez m.in. projektowanie przestrzeni na obiektach rewitalizowanych, prezentowanie swoich talentów aktorskich i malarskich, reklamowanie miasta Rybnika. Planując wizytę studyjną należy dokładnie zapoznać się z danym scenariuszem w celu przygotowania niezbędnych materiałów/środków dydaktycznych.

Główne założenia podczas projektowania wizyt studyjnych:

- pobudzanie ciekawości i samodzielne zdobywanie informacji na temat najbliższej okolicy (szkoły, domu, dzielnicy, ulicy), historii rodzinnej i jej miejsca w szerszym kontekście historii miasta, postaci ważnych dla dzielnicy/miasta,
- w przygotowanych treściach i materiałach należy uwzględnić wiedzę o architekturze i mieście, jako przestrzeni wspólnej z uwzględnieniem elementów planowania partycypacyjnego,
- nacisk na partnerskie podejście do potrzeb uczniów i wzmacnianie jej potencjału w zakresie twórczego wykorzystania wiedzy i technologii. Sugerowane jest zapoznanie dzieci z amatorskimi portalami gromadzącymi wiedzę o tematyce lokalnej i wykorzystanie takich form aktywności, jak fotospacer, reklama miasta, lapbook itp.

WIZYTY STUDYJNE:			
Tytuł wizyty	Obszary tematyczne	Pytania, na które dzieci będą szukały odpowiedzi	
1	POCZTÓWKA Z RYBNIKA	Zobrazowanie procesu rewitalizacji. Historycznie ukształtowane centrum miasta.	Co to jest rewitalizacja? Po co się ją przeprowadza? Jaka jest? Jakie niesie skutki? Jakie są namacalne jej efekty? Jak mogę wesprzeć proces rewitalizacji w moim mieście? Gdzie są ważne miejsca/urzędy w moim mieście? Co mogę w nich załatwić? Co to jest mural? Co mogę nim wyrazić?
2	ŚLĄSKI MAM TALENT W PARKU CZEMPIELA	Walory turystyczno - przyrodnicze i krajoznawcze dzielnicy Niedobczyce. Śląski folklor słowny, muzyczny, taneczny.	Jakie było kiedyś, a jakie jest dziś zabytkowe osiedle górnicze? Czym się wyróżnia? Jak atrakcje w nim umieszczone wpływały na sposób spędzania czasu ówczesnych mieszkańców, a jak jest dziś? Jakie imprezy/spotkania plenerowe ożywiłyby to miejsce? Jakiego gatunku drzew rosną w parku? Jakich wydarzeń historycznych były świadkami (drzewa)? Czym się charakteryzują? Czy znam śląskie piosenki, przyśpiewki? Czy nie jest mi obcy śląski folklor?
3	PIKNIK NAD STAWEM... PO ROBOCIE	„Cug znaczy pociąg” - żelazne drogi na Śląsku i ich znaczenie dla rozwoju regionu. Industrialny Rybnik, przeszłość i teraźniejszość.	Jakie były popularne środki komunikacji kiedyś i dziś? Czy kolej jest ważnym środkiem komunikacji i jakie ma znaczenie dla mnie? Jak wygadała podróż kiedyś i dziś? Jakiego są najbardziej popularne kierunki podróży? Czy znam ciekawostki dotyczące kolei? Ile waży lokomotywa? Jakiego są rodzaje lokomotyw? Do czego wykorzystywano kolej? Co to jest przemysł? Jakiego gałęzie przemysłu funkcjonowały w Rybniku? Jakiego zakłady przemysłowe mieściły w dzielnicy Paruszowiec-Piaski? Jak wyglądał rozwój przemysłowy Rybnika na tle regionu? Jakiego gry podwórkowe znam? W jakiego gry podwórkowe bawili się nasi rodzice/dziadkowie?
4	NA „IGNACYM” SPOJRZENIE Z NOWEJ PERSPEKTYWY	Początek górnictwa na Górnym Śląsku. Szlak Zabytków Techniki.	Jakiego były początki górnictwa na Górnym Śląsku? Ile osób zatrudniała kopalnia w czasach jej świetności? Jakiego korzyści niósł ze sobą rozwój górnictwa dla mieszkańców regionu? Jakiego jest położenie geograficzne Rybnika? Z jakimi miastami sąsiaduje? Jakiego pasmo górskie można obserwować z wieży ciśnień? Co to jest wieża ciśnień i do czego służyła? Jakiego budynki składają się na kompleks kopalni?
5	CHWAŁOWICKI PLENER MALARSKI MIĘDZY HAŁDĄ A... HAŁDĄ	Śląskie krajobrazy. Rewitalizacja hałdy według pomysłu uczniów.	Co to jest hałda? Jak powstaje? Co to jest rekultywacja? W jaki sposób można rekultywować hałdy? Czy hałda może stać się atrakcją turystyczną? Czym się charakteryzuje familok? Skąd pochodzi nazwa? Kiedy powstało osiedle familoków w Chwałowicach? Jak wyglądało otoczenie familoków? Jakiego są charakterystyczne elementy śląskiego krajobrazu?



3.2. Pomoce dydaktyczne

Wykonanie pomocy dydaktycznych poprzedziły konsultacje z dziećmi w trakcie warsztatów partycypacyjnych. Dzieci podawały propozycje i projekty pomocy według własnych pomysłów.

Wszystkie zaprojektowane pomoce dydaktyczne zakładają uczenie się poprzez doświadczenie, wspierają samodzielne poszukiwanie wiedzy np. w internecie oraz włączanie rodziny i społeczności lokalnej. Pomoce zaprojektowano tak, by mogły być użytkowane przez dzieci w wieku 10-12 lat oraz przez osoby z niepełnosprawnościami.

LISTA POMOCY DYDAKTYCZNYCH:		
	Nazwa	Forma
1	"Makieta familoka"	zestaw tektur do samodzielnego poskładania przez dzieci wraz z możliwością pokolorowania
2	"Dzielnica, ulica, podwórko" - gra memory	gra podłogowa / outdoorowa zawierająca elementy twórcze i dydaktyczne
3	"Osobliwości Rybnika"	pomoc multimedialna, opracowana do wykorzystania na tablicy interaktywnej (pomoc dydaktyczna rozszerzona o elementy geografii i przyrody – mapa Rybnika)
5	"Puzzle" – rybnickie pejzaże	puzzle uwzględniające najciekawsze miejsca w regionie (pomoc przewidziana dla dzieci z niepełnosprawnością)

Tytuł pomocy dydaktycznej	MAKIETA FAMILOKA LUB BUDYNKU GOSPODARCZEGO
Grupa docelowa	Dzieci w wieku 10-12 lat
Moduł tematyczny programu	Rybnik to ja Temat: Mój dom, moje podwórko i moi sąsiedzi.
Zastosowanie dydaktyczne/cele:	<p>Uczeń:</p> <p>1. Doskonali umiejętności techniczne:</p> <ul style="list-style-type: none"> - opisuje urządzenia techniczne ze swojego otoczenia, wyróżnia ich funkcje; - podaje zalety i wady stosowanych rozwiązań materiałowych i konstrukcyjnych; - rozpoznaje materiały konstrukcyjne: papier, materiały drzewne, bada i porównuje podstawowe ich właściwości: twardość i wytrzymałość; określa możliwości wykorzystania różnych materiałów w technice w zależności od właściwości; - posługując się gotowymi zestawami do montażu; - wypisuje kolejność działań (operacji technologicznych); szacuje czas ich trwania; organizuje miejsce pracy; - posługuje się podstawowymi narzędziami stosowanymi do obróbki ręcznej. <p>2. Zdobywa wiedzę:</p> <ul style="list-style-type: none"> - prezentuje swoją dzielnicę, swoje miasto Rybnik na tle regionu, jego walory i cechy wyróżniające i upodabniające, w szczególności

	<p>pod względem dziedzictwa kulturowego/architektonicznego;</p> <ul style="list-style-type: none"> - zna obiekty dziedzictwa kulturowego na obszarach rewitalizacji Rybnika oraz ich cechy charakterystyczne; - wskazuje elementy i zjawiska wielokulturowości – dawne i współczesne, obejmujące zarówno proces tworzenia się tożsamości śląskiej z uwzględnieniem wpływów kultury niemieckiej, czeskiej, żydowskiej, romskiej, jak i migracje ludności w obrębie Polski w latach dynamicznego rozwoju przemysłu.
<p>Opis pomocy dydaktycznej</p>	<p>Zestaw do samodzielnego złożenia oraz pomalowania. Kamienica wykonana jest z tektury modelarskiej o grubości 1,5 mm 1mm oraz 0,4 mm, wycięta laserem. Wymiary kamienicy: długość: 16 cm, szerokość: 13 cm, wysokość: 14 cm.</p> <p>W zestawie znajdują się szyby docięte na wymiar. Ewentualnie dla mniej sprawnych manualnie dzieci została przygotowana makieta budynku gospodarczego, charakteryzująca się takimi samymi właściwościami. Elementy wycinane laserowo z materiałów o wyjątkowych właściwościach chłonnych wilgoć. Krawędzie elementów są zbrązowione, co jest naturalnym wynikiem obróbki laserowej. Makieta powstała na podstawie budynku znajdującego się w dzielnicy Rybnika – Niedobczyce.</p>
<p>Instrukcja użycia</p>	<p>Należy wyjąć elementy z formatki (zalecamy używać skalpela lub nożyka tapetowego), którym należy delikatnie przeciąć wyznaczone miejsca.</p> <p>Po wyjęciu elementów, wystające połączenia można spiłować pilniczką (może być pilnik do paznokci) dla uzyskania gładkiej</p>



powierzchni. Do sklejenia konstrukcji użyć kleju modelarskiego. Ze względu na wspomniane powyżej właściwości chłonne materiału należy mocno ograniczyć użycie wody przy obróbce oraz chronić przed wilgocią. Większość dostępnych na rynku farbek dla dzieci zawiera w sobie znaczne ilości wody, które niestety nie służą tekturze. Polecamy farby posiadające śladowe ilości wody w swojej zawartości, czyli: farby tempery i akrylowe oraz zwykłe farby plakatowe i akryle (standardowe wśród przyborów szkolnych). Wśród kredek polecamy dwa rodzaje pasteli: suche i olejne.

Kolor familoka powinien być zgodny z oryginałem (kolor czerwony).

Wyjęte z formatki elementy należy przechowywać w opakowaniach foliowych na płasko. Do publikacji dołączona jest instrukcja na płycie CD, pokazująca kolejne etapy budowy modelu.

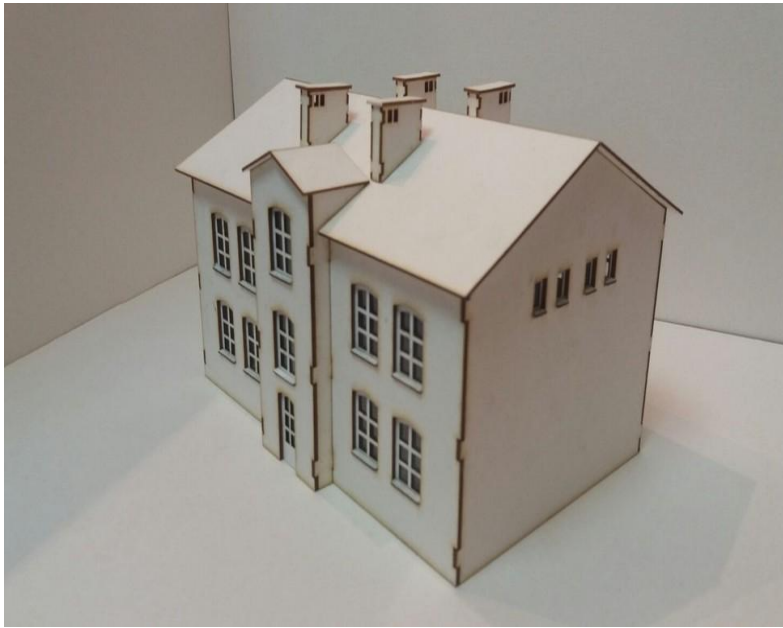


Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności





Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności

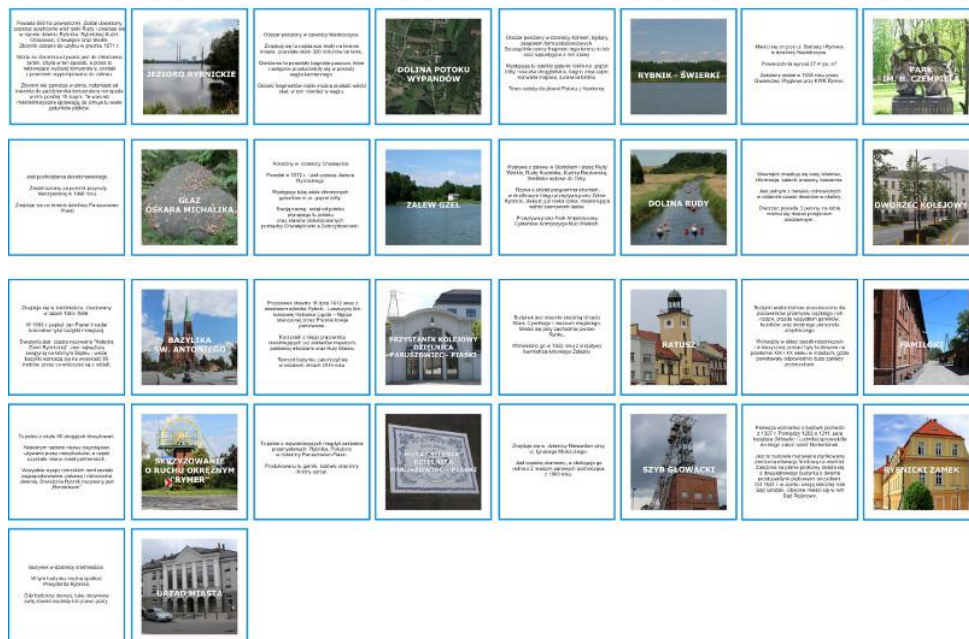
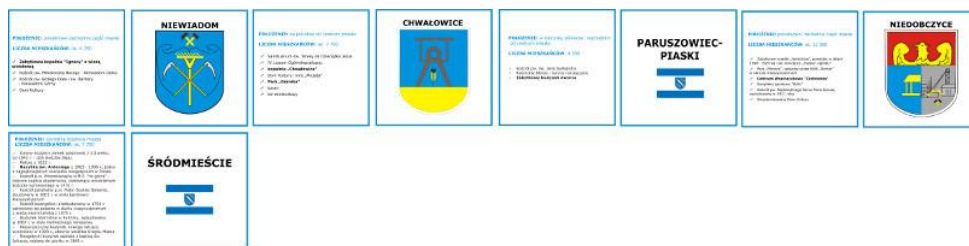
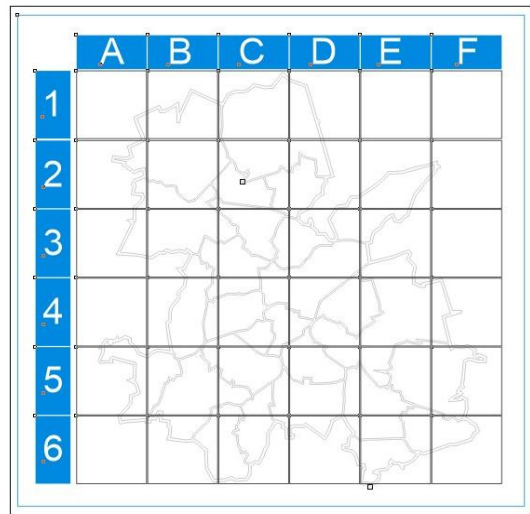


Tytuł pomocy dydaktycznej	MEMORY
Grupa docelowa	Dzieci w wieku 10-12 lat
Moduł tematyczny programu	Rybnik z hałdą Temat: Rybnickie ciekawostki.
Zastosowanie dydaktyczne/cele:	<p>Uczeń:</p> <ul style="list-style-type: none"> - doskonalą pamięć; - nawiązuje relacje społeczne; - poprawia zdolność koncentracji uwagi; - utrwala wiedzę z zakresu opisywanych dzielnic, legend, zabytków, ciekawostek przyrodniczych oraz kuchni; <p>Zalety gry memory:</p> <ul style="list-style-type: none"> - wpływa na rozładowanie napięcia i stresu towarzyszącego nauce; - sprzyja nawiązywaniu relacji społecznych z pozostałymi uczestnikami gry; - uczy współpracy w grupie, zespole; - pozwala na zredukowanie dystansu pomiędzy uczniem a nauczycielem, dzięki czemu ewentualne uwagi ze strony nauczyciela przybierają mniej formalny i mniej stresujący dla ucznia charakter; - doskonalą sprawności umysłowe dzieci (na przykład pamięć, koncentrację, spostrzegawczość); - rozwijają zainteresowania i kreatywność; - pobudza ciekawość; - motywuje do nauki;



	<ul style="list-style-type: none"> - sprzyja nauce skutecznego zapamiętywania; - uczy aktywności i zdrowej rywalizacji oraz przyjmowania porażek; - angażuje w zabawę dzieci nieśmiałe.
Opis pomocy dydaktycznej	<p>Zestaw składa się z 16 kompletów kart (łącznie 32 karty). Te tworzą 16 par o tym samym motywie (grafika + opis). Karty wykonano z tworzywa sztucznego o grubości około 2 mm. Narożniki kart zostały zaokrąglone. Materiał zastosowany jest nietoksyczny i może być używany przez dzieci. W zestawie znajduje się mata dydaktyczna podzielona na 36 pól. Pola posiadają adresację za pomocą kombinacji oznaczenia kolumn i wierszy. Zestawy kart mogą być także projektowane i wykonane dodatkowo bezpośrednio przez dzieci z zastosowaniem ogólnodostępnej tektury (bloku technicznego) lub materiałów o podobnych właściwościach.</p>
Instrukcja użycia	<p>Karty z obrazkami tworzą 16 par o tym samym motywie (grafika + opis). Do gry dołączona jest również plansza podzielona na 36 pól. Do zabawy można wykorzystywać pełen zestaw kart, lub jedynie takie, które odpowiadają realizowanym treściom.</p> <p>Zasadą gry jest wyszukiwanie par obrazków. Karty są podczas gry obracane obrazkiem na dół i każdy z graczy może naraz obrócić obrazkiem do góry tylko dwie karty. Gracze starają się zapamiętać tematy obrazków i ich położenie. Wygrywa ten gracz, który zgromadzi jak największą liczbę kart. Ilość graczy nie jest ograniczona.</p> <p>Mata może zostać wyposażona w „tunel” lub wykończona metalowymi kółkami umożliwiającymi powieszenie jej w pionie.</p>

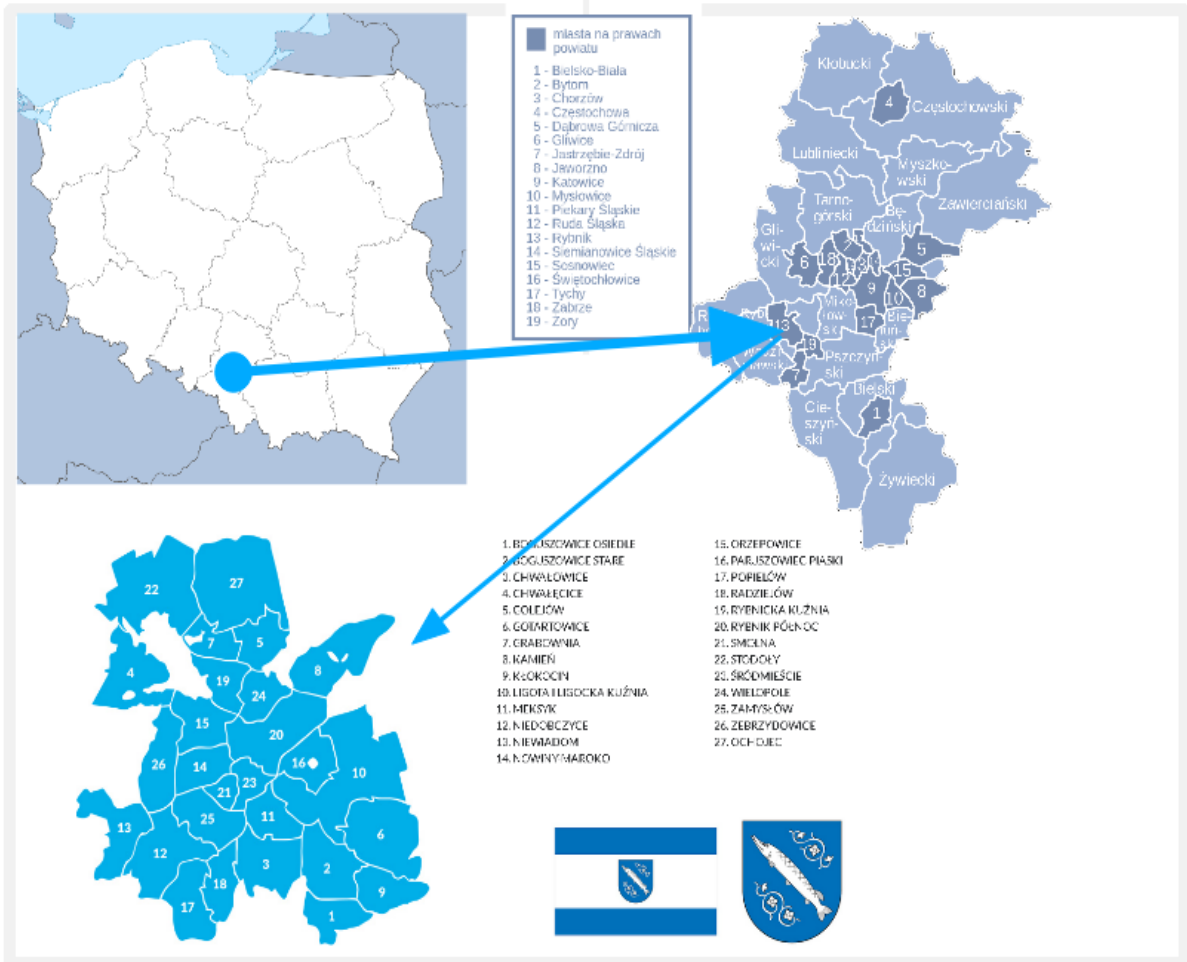
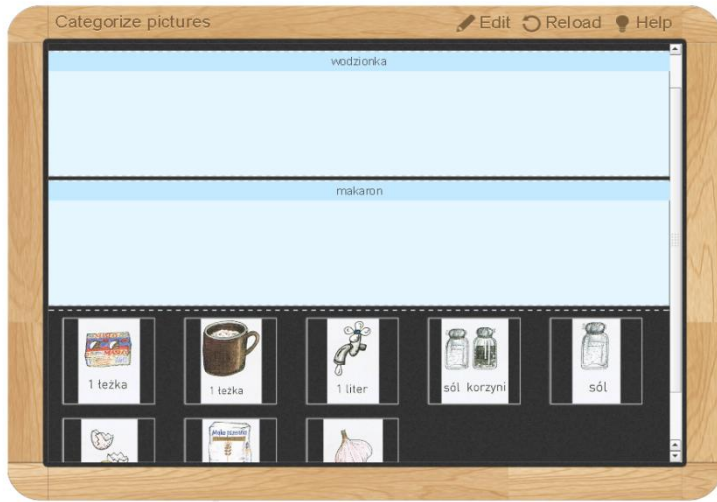




Tytuł pomocy dydaktycznej	"OSOBLIWOŚCI RYBNIKA" – GRA MULTIMEDIALNA
Grupa docelowa	Dzieci w wieku 10-12 lat
Moduł tematyczny programu	<p>Rybnik to ja Temat: W śląskiej kuchni „od kuchni”. Przy śląskim stole.</p> <p>Rybnik z hałdą Temat: Moje miasto na Ziemi. Symbolika Rybnika. Miasto 27 dzielnic.</p>
Zastosowanie dydaktyczne/cele:	<p>Uczeń:</p> <ul style="list-style-type: none"> - poprawia zdolność koncentracji uwagi; - utrwala wiedzę z zakresu położenia dzielnic Rybnika oraz ich cech charakterystycznych (herb, flaga miasta); - wskazuje na położenie Rybnika w szerokim kontekście geograficznym; - określa położenie miasta w granicach województwa oraz w granicach administracyjnych Polski. <p>Gra multimedialna spełnia następujące funkcje:</p> <ul style="list-style-type: none"> - przekazuje informacje, a zarazem wymaga odpowiedzi na zadawane pytania; - zadania w grze są jasno określone i ich wykonywanie zależy od konkretnych reakcji na zadania – problemy przedstawiane przez program gry; - zapewnia natychmiastowe sprzężenie zwrotne, bezpośrednio informując ucznia, czy dobrze odpowiedział; - rezultaty czynności, które gracz wykonuje w trakcie gry bezpośrednio i w trybie rzeczywistym, pokazują, czy dokonane przez niego wybory były właściwe; - umożliwia uczniowi pracę indywidualną, tak by tempo przyswajania



	<p>wiadomości było dostosowane do jego własnych potrzeb i zdolności;</p> <p>- wykorzystując możliwości, jakie daje gra komputerowa (np. wybór planszy), gracz może sam dostosować tempo rozgrywki do swoich potrzeb.</p>
<p>Opis pomocy dydaktycznej</p>	<p>Gra wykonana jest za pomocą darmowego oprogramowania do tablic interaktywnych – Open-Sankore.</p> <p>Open-Sankore łączy w sobie prostotę tradycyjnych narzędzi dydaktycznych z korzyściami, jakie przynoszą technologie informacyjne i komunikacyjne (TIK). Przygotowywane slajdy czy lekcje są automatycznie rejestrowane, co zapobiega utracie danych i przechowywane w bibliotece dokumentów. Wszystkie potrzebne materiały i pomoce także mogą być gromadzone w wygodnej bibliotece.</p>
<p>Instrukcja użycia</p>	<p>W ramach gry multimedialnej przygotowano kilka planszy/zadań do wykonania dla ucznia. Jedno z ćwiczeń wskazuje na położenie Rybnika w szerokim kontekście geograficznym. Pozwala na umiejscowienie miasta w granicach województwa oraz w granicach administracyjnych Polski. Przybliża herb i flagę miasta. Podsumowuje wiadomości dzięki 4. prostym pytaniom testowym.</p> <p>Pytania automatycznie informują ucznia, o udzielonej odpowiedzi. Kolor zielony – dobrze, czerwony – odpowiedź niepoprawna. Kolejna z przygotowanych plansz dotyczy kuchni regionalnej. Gra polega na dokonaniu poprawnego doboru składników, z których mają być przygotowane potrawy: wodzionka, szpajza, racuchy, makaron, makówki.</p> <p>Dziecko powinno przesunąć grafiki przedstawiające poszczególne składniki tak, by znalazły się w odpowiednim polu. Poprawny wybór sygnalizowany jest kolorem zielonym, błędny czerwonym. Aplikacja pozwala na wielokrotne poprawianie błędnych wskazań.</p>



Tytuł pomocy dydaktycznej	"PUZZLE" – RYBNICKIE PEJZAŻE
Grupa docelowa	Dzieci w wieku 10-12 lat
Moduł tematyczny programu	Rybnik odczarowany Temat: Rybnik reWita – obszary objęte programem.
Zastosowanie dydaktyczne/cele:	<p>Uczeń:</p> <ul style="list-style-type: none"> - rozróżnia charakterystyczne elementy krajobrazu Górnego Śląska; - zna obiekty dziedzictwa kulturowego na obszarach rewitalizacji Rybnika; - jest świadomy różnic między regionami – dostrzega to, co różne i to, co wspólne; - dostrzega ciągłość kulturową i własne zakorzenienie w tradycji; - zadaje pytania oraz stara się szukać na nie samodzielnie odpowiedzi: Jak się nazywają parki w pobliżu mojego domu? Czy przestrzeń wokół mojego domu jest bezpieczna? Co bym zmienił/a, abym czuł/a się bezpiecznie? Dlaczego przy familokach jest tak mało parkingów? Skąd się wzięły ławki przy domach i komu służą? Gdzie kiedyś, a gdzie obecnie mieszkańcy trzymają zwierzęta? Czy uprawiono ogródki przydomowe? Gdzie mogłyby się odbywać spotkania mieszkańców? <p>Zalety puzzli</p> <p>Puzzle to elementy, które wzbudzają zaangażowanie i jednocześnie mobilizują dziecko do wytrwałości, skupienia uwagi oraz planowania własnych działań. Jako doskonały przykład zabawy konstrukcyjnej kształtują również precyzję ruchów oraz umiejętności projektowania. Zabawa z puzzlami pobudza wyobraźnię, rozwija zdolności społeczne i kreatywność. To także doskonałe zajęcie wyciszające, które uczy koncentracji i wymaga działania zorientowanego na cel.</p>



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



Opis pomocy dydaktycznej	<p>Puzzle przedstawiają charakterystyczne dla krajobrazu Rybnika miejsca (szyb Głowacki w dzielnicy Niewiadom). Dla utrwalenia znajomości mapy dzielnic Rybnika umieszczono ją również w lewym górnym rogu puzzli. Puzzle wykonano ze specjalnej tektury puzzlowej, a wydruk wykonany jest w jakości 1440 DPI. Farby drukarskie są bezwonne a wydruki w pełni ekologiczne, bezpieczne, a trwałość wydruku szacowana jest na dziesiątki lat.</p> <p>Pomoc dydaktyczna została opracowana pod kątem użycia jej przez dzieci z niepełnosprawnościami.</p>
Instrukcja użycia	<p>Celem gry jest ułożenie spójnego obrazka z bardzo wielu drobnych części. Puzzle mogą być układane zarówno indywidualnie przez dziecko, jak i zespołowo przez grupę dzieci.</p>

3.3. Warsztat pracy nauczyciela edukacji regionalnej

Uzyskanie pozytywnych efektów w pracy dydaktycznej i wychowawczej na skutek wdrożenia działań wynikających z niniejszego programu edukacyjnego, ma na celu przybliżenie tematu rewitalizacji miasta Rybnika, a także doskonalenie pracy własnej. Łączy się z podjęciem określonych działań przez nauczyciela:

- **Ocena własnych umiejętności i wiedzy** na temat miasta i regionu.
- **Pogłębianie wiedzy i umiejętności** – udział w różnych formach kształcenia i doskonalenia oraz zapoznanie się z literaturą i dostępnymi materiałami źródłowymi.
- **Stosowanie różnorodnych metod i form pracy.**
- **Organizacja przestrzeni dydaktycznej** – tworzenie izb lub kąćków regionalnych.

- **Rozwijanie zainteresowań** uczniów i uczennic, poszukiwanie i zgłębianie wiedzy przez nich.
- **Wymiana pomysłów i doświadczeń** z osobami zainteresowanymi rewitalizacją.
- **Ewaluacja** podejmowanych działań edukacyjnych i wychowawczych w trakcie realizacji i po zakończeniu programu edukacji regionalnej.

Intencją autorów jest to, by dokładnie przemyślane i opracowane działania edukacyjne

zawarte zarówno w części opisowej niniejszego podręcznika, w tym i w scenariuszach, przyczyniły się do wszechstronnego i harmonijnego rozwoju dziecka w różnych sferach jego życia. Treści nauczania są tu ze sobą integralnie powiązane i stwarzają możliwość nauczycielowi realizowania różnych zadań dydaktyczno-wychowawczych. Nie może tu zabraknąć również wychowywania do twórczości, rozwijanie i stymulowanie kreatywności młodych ludzi. Wyjątkowość rozwijania kreatywności polega przede wszystkim na tym, iż dostarcza wielokrotnych satysfakcji, pozwala budować poczucie własnej wartości i tożsamości. Twórczość będąca częścią kultury zawiera „ pewne elementy lub żywioły”, gdzie danymi elementami lub żywiołami są: [...] *tworzywo oraz tradycja, czyli coś, co dane zostało przez poprzednie pokolenia twórców, coś do czego twórca może sięgnąć*²⁹.

Lekcje z zakresu rewitalizacji będą jednocześnie lekcjami twórczości, nakierowanymi na wyzwolenie ciekawości poznawczej, która może stanowić swoisty wstęp do twórczości. Warto tę ciekawość rozwijać poprzez dociekliwe przyglądanie się otoczeniu, w poszukiwaniu pytań i odpowiadania na nie. Należy pamiętać, że od kreatywności nauczyciela, jego pasji i zaangażowania, ale przede wszystkim interdyscyplinarnej wiedzy i profesjonalnego przygotowania merytorycznego i metodycznego zależeć będzie wychowanie twórczego, otwartego człowieka o ukształtowanej tożsamości. Program ten daje taką możliwość, zarówno nauczycielowi, a przede wszystkim uczniom³⁰.

²⁹ A. Góralski, *Wzorce twórczości*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 1998, s. 11.

³⁰ M. Stachowicz-Polak, *Innowacja...*, s. 11.

Uzupełnienie warsztatu pracy nauczyciela stanowi obudowa dydaktyczna. Na potrzeby programu opracowano: rozkład materiału nauczania, scenariusze zajęć lekcyjnych, scenariusze wizyt studyjnych.

Wskazane jest, by nauczyciele przed realizacją programu zapoznali się z podstawowymi zasadami nauczania edukacji regionalnej.



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



RYBNIK

Unia Europejska
Fundusz Spójności



Zasady nauczania edukacji regionalnej:

- Oparcie na zasobach „małej ojczyzny”. Nauczanie powinno bazować na doświadczeniach wspólnoty lokalnej, wszelkie zjawiska powinny być ilustrowane na lokalnych przykładach. Prowadzić będzie to do rozwijania i wzmacniania kontaktów, więzi i uczuć rodzinnych, lokalnych, parafialnych i społecznych.
- Pogłębienie wiedzy przyrodniczej, historycznej i kulturowej „małej ojczyzny” i własnego regionu.
- Wyróżnianie wartości, postaw i wzorów wyrastających na gruncie lokalnym i regionalnym. Sprzyjają one kształtowaniu postaw patriotycznych i obywatelskich oraz tolerancji i szacunku wobec innych.
- Rozwijanie wspólnoty dla przyszłości. Prowadzi do zakorzenienia, rozwijania odpowiedzialności za przyszłość swojej „małej ojczyzny”, pielęgnowania dziedzictwa historyczno-kulturowego miasta i regionu, aktywnego uczestnictwa w życiu lokalnej społeczności³¹.

Ważne znaczenie w rozwijaniu postaw świadomego obywatelstwa u uczniów ma wzmacnianie ich więzi z najbliższym środowiskiem, poprzez ich aktywne uczestnictwo w wydarzeniach lokalnych i regionalnych. Stąd zadaniem nauczyciela jest również współpraca z różnymi instytucjami, placówkami i organizacjami kulturalnymi, społecznymi, edukacyjnymi itd. Należy wymienić:

- lokalne i regionalne organizacje pozarządowe zajmujące się badaniem i popularyzacją regionu,
- twórcy ludowi, pasjonaci, którzy są niejednokrotnie wzorami do naśladowania, autorytetami, źródłami informacji o „małej ojczyźnie” czy regionie; są „nośnikami”, a także i często „strażnikami tradycji”,
- władze lokalne, biblioteki, muzea, skanseny,
- domy kultury, koła gospodyń wiejskich i inne³².

³¹ Ibidem, s. 11.

³² M. Stachowicz-Polak: *Rybnik na Górnym Śląsku*, Innowacja pedagogiczna, Rybnik 2017.

III ŚWIADECTWA NASZEJ „MAŁEJ OJCZYZNY”

*W krajobrazie odciskają się procesy historyczne, które go kształtowały,
stąd jest on świadectwem dorobku tej społeczności,
a więc dziedzictwem, które winniśmy przekazać następnym pokoleniom.*

(Andrzej Michałowski)

W POSZUKIWANIU TOŻSAMOŚCI I WARTOŚCI A EDUKACJA REGIONALNA

Zdobywanie wiedzy na lekcjach edukacji regionalnej jest niezwykle pomocne w procesie poszukiwania własnej tożsamości. Edukacja regionalna stanowi podstawę powrotu do źródeł, do miejsca pochodzenia jak również identyfikowania się z miejscem urodzenia i wychowania. Ma na celu pomoc w świadomym określaniu własnego „ja” oraz odnalezieniu swojego miejsca teraz i w przyszłości. To proces kształtowania tożsamości człowieka związanego ze swoją ziemią i kulturą.

Czym zatem jest tożsamość młodego człowieka? Próby zdefiniowania pozwalają spojrzeć na to zagadnienie z wielu perspektyw. E. H. Erikson jest twórcą jednej z najważniejszych koncepcji rozwoju tożsamości, która występuje w kontekście dwóch znaczących dla człowieka relacji: stosunku do siebie samego i stosunku do innych ludzi, a więc zarówno do tradycji i kultury. Erikson zaobserwował, że w okresie dojrzewania ludzie zaczynają stawiać pytania o tożsamość. Młodzi ludzie muszą scalić wiele wizerunków własnej osoby. Próbują połączyć w jedną całość oblicze ucznia, przyjaciela, kolegi, lidera lub fana jakiegoś zespołu rockowego, piłkarskiego, zwolennika jakiejś idei czy religii. Próbują dokonać wyboru właściwej drogi życia. Często towarzyszy temu poczucie niepewności, zagubienia jak również nieskrywana negacja i odrzucenie celów wskazywanych przez tzw. ład społeczny. Młody człowiek stoi zatem przed wieloma problemami wiążącymi się z koniecznością samookreślenia, czyli zróżnicowania siebie od innych oraz określenia jako

odrębnej jednostki. Poszukuje odpowiedzi na wiele nurtujących go pytań: „Kim jestem? Kim powinienem być w przyszłości? Jak mogę wykorzystać swoje umiejętności? Czego wymaga ode mnie otoczenie? itd.”.

Tożsamość to wizja własnej osoby, jaką posiada człowiek. To właściwości wyglądu, psychiki i zachowania się z punktu widzenia ich odrębności i niepowtarzalności u innych ludzi. Kształtuje się w toku całego jego życia, jednak lata dzieciństwa, a szczególnie okres adolescencji³³ wydają się mieć znaczenie kluczowe. Wiek ten jest istotnym okresem w rozwoju osobowości, gdyż rozwija się wtedy samoświadomość zarówno celów, jak i zadań życiowych, kształtuje się samoocena i krytycyzm w stosunku do siebie i innych. W tym okresie kształtuje się również wola i charakter, krystalizują się zainteresowania i uzdolnienia. Następuje przechodzenie od wymagań zewnętrznych, wyrażonych w formie reguł zachowania się i przepisów, w wymagania wewnętrzne, a więc system potrzeb, nakazów moralnych, motywów, odczuwany przez jednostkę jako wewnętrzny przymus lub nakaz postępowania. Ponadto młode osoby przejmują od otoczenia różne przekonania, postawy, opinie, sposób mówienia czy ubierania się.

Wśród elementów składowych tożsamości, wymienia się: cechy, wartości, role i relacje. Kształtowanie się poczucia własnej odrębności prowadzi do chęci autonomii i usamodzielniania się. Dość często wysokie poczucie własnej wartości sprzyja nieakceptowaniu autorytetów i nieprzyjmowaniu z wiarą tego, co przekazują ludzie z otoczenia. Wobec pojęcia tożsamości wyróżniane są: tożsamość społeczna –

³³ Adolescencja (z łac. *adolescere* - wzrastanie ku dojrzałości) jest jednym z okresów rozwojowych ludzkiego życia. To etap rozwoju charakteryzujący się niepełną dojrzałością emocjonalną, psychiczną, biologiczną, percepcyjną i intelektualną. Jest to czas między dzieciństwem a dorosłością, etap uciążliwy dla samego nastolatka, jak i jego rodziców/opiekunów oraz nauczycieli. Z jednej strony osiąga on znaczny poziom rozwoju intelektualnego oraz pewnej niezależności, z drugiej jest jeszcze wolny od pełnej odpowiedzialności za siebie i innych. W tym okresie zachodzi wiele intensywnych zmian na różnych płaszczyznach. Młody człowiek buduje własną autonomię i tożsamość, ustala hierarchię wartości i tworzy swój światopogląd, wzrastają jego umiejętności społeczne. Jest to okres poszukiwań, dylematów, pogłębionych refleksji. Jest to także czas eksperymentowania z rolami i otoczeniem. W związku z tym pojawia się szansa dla rozwoju tożsamości, ale i zagrożenie. Okres ten charakteryzuje się określonymi zachowaniami, które są dla dorosłych często trudne do zrozumienia. Okres adolescencji jest dla wielu młodych okresem krytycznym, gdyż dokonują się wtedy przemiany i przeobrażenia jakościowe, które odgrywają bardzo ważną rolę w ukierunkowaniu dalszej drogi rozwojowej.



uświadomienie sobie wspólnych właściwości z grupą, w której jednostka żyje, poczucie przynależności do grupy i dostrzeżenie odrębności grupy oraz tożsamość osobista – dostrzeżenie tego, co różni jednostkę od innych, powstawanie sądów na temat własnej osoby.

Tożsamość to poczucie, że jest się kimś unikalnym a jednocześnie zintegrowanym w obrębie społecznego układu odniesienia, w którym pełni się określoną rolę, zgodnie z którą można postępować³⁴. Taka definicja tożsamości zakłada więc pewną stabilność poczucia tego kim się jest oraz znajomość własnych cech i zasad, a w konsekwencji może mieć to wpływ na poczucie bezpieczeństwa i posiadania własnego „miejsca na ziemi”.

Oswaldo Poli określa tożsamość jako odpowiedź na pytanie: Kim jestem? w połączeniu z poczuciem sensu własnej egzystencji na tle historii swojej rodziny, ludzkości. Stawia dodatkowe pytanie: Po co tu jestem? – i wskazuje na wartość wierności sobie. W tym ujęciu tożsamość nosi w sobie ślady temperamentu, wpływu okoliczności życia i związanego z nimi charakteru oraz wybranych wartości, wokół których ukształtowała się osobowość. Wskazuje on na pierwszy „załączek” tożsamości, który otrzymujemy od rodziców: *Ponieważ dziecko nie ma jeszcze wykształconej umiejętności samodzielnego myślenia, wierzy w ich słowa i uznaje je za niepodważalne. Patrzy na siebie oczami rodziców i przyobleka ich cechy, które mu przypisują. Czyni ich myśli własnymi aż do wieku dorastania, kiedy oddaje im odzienie, którym go okryli, starając się samodzielnie i na nowo zrozumieć, kim jest, jakie ma wady, zalety i cechy osobowości*³⁵. Należy tu dodać, iż oprócz rodziców znaczącą rolę odgrywają w tym procesie dziadkowie, nauczyciele, wychowawcy, rówieśnicy.

Istotnym dla każdej jednostki ludzkiej jest tzw. poczucie „zakorzenienia”, a przy tym osadzenia własnej osobowości w danym ciągu kulturowym, wkomponowaniu swojej biografii i aktywności twórczej w konkretną przestrzeń geograficzną i kulturową. Stąd tak istotne samookreślenie się uczniów przez próbę zhierarchizowania i zintegrowania różnych

³⁴ J. Mandrosz-Wróblewska, *Tożsamość i niespójność. Ja a poszukiwanie własnej odrębności*, Wrocław 1988, s. 27.

³⁵ O. Poli, *O tożsamości i osobowości*, Kraków 2012, s. 43.

tożsamości na kontinuum: jednostka - rodzina - naród - ludzkość oraz dom - mała ojczyzna - region - ojczyzna - Ziemia - Wszechświat.

Identyfikacja człowieka z określoną przestrzenią „małej ojczyzny” wynika z bezpośredniego przeżycia względem tej przestrzeni w najwcześniejszym okresie dzieciństwa i młodości, kiedy świat najbardziej autentyczny i prosty, a którego piękno i wartość jakże często odkrywamy po latach.

Młody człowiek w procesie kształtowania się tożsamości narażony jest na wiele niebezpieczeństw. Nie zdaje sobie sprawy z zagrożenia i nie jest jeszcze gotowy, by samodzielnie zmierzyć się z wyzwaniami życia. Erikson pisał: *każde eksperymentowanie z wyobrażeniami własnej tożsamości jest igraniem z wewnętrznym ogniem emocji i popędów i jako takie niesie ze sobą ryzyko*³⁶.

Świat stwarza ogromne możliwości i musimy nauczyć młodego człowieka korzystać z wolności wyboru w taki sposób jednak, by nie zapomniał o korzeniach. Osiągnięcie w adolescencji tożsamości nadaje dalszemu życiu kierunek, prowadzi do krystalizacji systemu wartości osobistych i świadomości indywidualnych możliwości, zdolności i ograniczeń. Szczególnie ważne jest ukształtowanie cnoty wierności własnym wartościom, gdyż pozwala to na realizację celów życiowych.

Obserwacje zachowań młodych ludzi potwierdzają kategorię globalnego nastolatka. Tożsamość jego jest w znacznie mniejszym stopniu kształtowana przez wartości narodowe i państwowe, w znacznie większym – przez kulturę popularną oraz ideologię konsumpcji. Kultura popularna niweluje różnice narodowe, państwowe, etniczne i językowe. Świat konsumpcji w pełni odpowiada jego wizji rzeczywistości, tym bardziej, że nie poszukuje on uzasadnień dla tego, co go w życiu spotyka. Nic go nie dziwi, wszędzie czuje się u siebie, nie zna granic, co daje mu poczucie absolutnej wolności i niezależności³⁷.

³⁶ J. Basistowa, *Istota i rozwój tożsamości w koncepcji Eriksona*, [w:] *Wybrane zagadnienia z psychologii osobowości*, red. A. Gałdowa, Wydawnictwo UJ, Kraków 1995, s. 66.

³⁷ J. Miękina-Pindur, *Literatura młodzieżowa wobec kultury instant (na przykładzie powieści Małgorzaty Gutowskiej-Adamczyk)*, Kolegium Nauczycielskie w Bielsku-Białej, s. 234, 241.

Globalny nastolatek jest pragmatyczny³⁸, łatwo się komunikuje. Jest tolerancyjny dla różnicy i odmienności, jednocześnie cechuje go sceptycyzm wobec idei zaangażowania i głębszego uczestnictwa. Rzadko w swoim postępowaniu kieruje się autorytetami i ideałami. Nie potrafi odnaleźć wzorów, które stanowiłyby drogowskaz w drodze do dorosłości. Ma się wrażenie, że jest mu „wszystko jedno”, gdzie mieszka. Nie ma korzeni lub znaczącego kulturowego punktu „zaczepienia” jedynie „chwilowe sentymenty”³⁹. Wzrasta w środowisku medialnym. Źródłem jego wiedzy o świecie i sobie samym nie jest bezpośrednie doświadczenie i własny wysiłek poznawczy, ale ekran komputera czy telewizora, prezentujący mnóstwo, często odmiennych stanowisk, dotyczących życia i jego sensu. Żadne z tych stanowisk nie ma charakteru obligującego, ostatecznego. (...) Kultura globalna ma charakter uniwersalnej „papki”, jest wyzwolona z narodowych tożsamości. To swoisty koktajl wartości, pseudowartości i antywartości bez jakiegokolwiek hierarchii. Jej produktem jest pokolenie ludzi bez właściwości⁴⁰.

Wychowanie młodego człowieka dla przyszłości powinno opierać się na wartościach kulturowych, normach i wzorcach społecznych, przekonaniach, odpowiednich postawach ludzkich zawartych w języku, sztuce, tradycji. Powinno czerpać z dziedzictwa kulturowego „małych ojczyzn” oraz ze „świata wartości” tkwiącego w najbliższym środowisku, w rodzinie.

Świat człowieka jest światem wartości, które determinują człowieczeństwo, są niezbędnym elementem rozwoju, opisują to wszystko, co ludzkość od dawna określała mianem „dobra moralnego”, „cnoty”, „ideału”. Człowiek bezustannie dokonuje wartościowania, dostrzega, poznaje, ocenia i realizuje wybrane wartości, dzieląc je na moralno-etyczne, religijne, estetyczne, kulturowe. Tworzy system wartości⁴¹, czyli zespół wartości uporządkowany według stopnia ważności. Wartości są zmienne, zależne od czasu,

³⁸ Z. Melosik, *Mass media tożsamość i rekonstrukcje kultury współczesnej*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań, s. 41.

³⁹ Ibidem, s. 44.

⁴⁰ <http://www.bibula.com>

⁴¹ W. Stróżewski, *W kręgu wartości*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1992, s. 45.

miejsca i okoliczności oraz od tego, kto się do nich odnosi i w nich uczestniczy. Ich akceptacja zapobiega i przeciwdziała dehumanizacji różnych dziedzin życia, występowaniu zjawisk patologii społecznej. Cechują każdą kulturę i każdą epokę. Kolejne epoki historyczne decydowały o dominacji w życiu społecznym jednych wartości, a usuwaniu w cień innych⁴².

Wartości są podstawowym stymulatorem rozwoju umysłowego, kulturalnego, społecznego i moralnego ludzkości a także istotnym elementem budującym sytuację wychowawczą oraz dokonujący się na jej podłożu proces wychowania. Współczesny nauczyciel – wychowawca stojący w obliczu poważnego kryzysu „świata wartości”, w sposób troskliwy, właściwy i uzasadniony musi dokonać doboru wartości, które chce kształtować u wychowanka. Wychowanie i nauczanie nie istnieją bez postawienia przez nauczyciela-wychowawcę celu wychowania, a więc nie istnieją one bez wartościowania i bez wartości⁴³.

Wychowanie dla przyszłości nie może istnieć bez przeszłości, opartej na tradycjach rodzinnych, lokalnych, regionalnych. Czyż to właśnie nie edukacja regionalna jest fundamentem wychowania młodego pokolenia? Związek człowieka z dziedzictwem własnego regionu jest wartością, którą należy uświadomić dziecku i młodemu człowiekowi po to, by ukształtować w nim poczucie własnej tożsamości jako podstawy zaangażowania się w funkcjonowanie własnego środowiska i autentycznego otwarcia na inne społeczności i kultury⁴⁴. Niezmiernie ważne jest wprowadzenie ucznia w świat wartości środowiska, pomoc w identyfikacji z nimi oraz kształtowanie tożsamości pluralistycznej. Człowiek poznając siebie i odnajdując własne miejsce w społeczności, uczy się odczytywać zachowania innych, a także szanować ich odmiennosc. Dzięki temu możliwe jest przygotowanie młodych ludzi do aktywnego i twórczego uczestnictwa w życiu społecznym

⁴² Pod red. K. Olbrycht, *Edukacja aksjologiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1999, s. 123.

⁴³ M. Nowak, *Teorie i koncepcje wychowania*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne Spółka z o.o., Warszawa 2008, s. 378.

⁴⁴ *O edukacji regionalnej – dziedzictwie kulturowym w regionie*, Biblioteczka Reformy MEN, nr 24, wstęp: W. Książek, Warszawa 2000, s. 4.

i kulturowym środowiska lokalnego, a co za tym idzie - również świadome dążenie do społeczeństwa obywatelskiego.

Nauczyciele w swojej pracy wychowawczej winni zmierzać do tego, aby uczniowie znajdowali w szkole środowisko wszechstronnego rozwoju osobowego w wymiarze moralnym i duchowym, poszukiwali, odkrywali i dążyli do osiągnięcia wartości ważnych dla odnalezienia własnego miejsca w świecie, przygotowywali się do rozpoznawania wartości moralnych, dokonywania wyborów i hierarchizacji wartości oraz mieli możliwość doskonalenia się. Warto sięgać do usankcjonowanych tradycją wartości stanowiących podstawę funkcjonowania w danej społeczności wzorów kulturowych, zachowań oraz postaw jednostek i grup społecznych. Do wartości, które kształtowały codzienne doświadczenia pokoleń oraz normy obyczajowe stanowiące trwałą tradycję. (...) Tradycja bowiem jest regulatorem i stymulatorem życia jednostkowego i społecznego. Sama jest wartością – ma wpływ na inne wartości⁴⁵. Obszar Górnego Śląska zaliczany jest do wyjątkowego regionu pod względem cech kulturowych i akceptowanego systemu wartości.

Proces wykształcenia się śląskiej tożsamości, a co za tym idzie wartości, tak określił socjolog Wojciech Świątkiewicz: *Odczytywanie własnej tożsamości poprzez identyfikację z rodziną i społecznością krajanów, poszerzone o afiliacje kościelne cieszyło się pierwszeństwem wobec innych odniesień: narodowych, językowych, politycznych, kulturowych. Stąd uzasadnione jest przekonanie o specyfice kulturowej Górnego Śląska zorientowanej wokół wartości rodziny, więzi lokalnych i regionalnych, religijności, a także pracy. Stąd również uzasadniony powrót do trwałych wartości wpisanych w naszą śląską tożsamość i tradycję.*

Wśród badaczy kultury Górnego Śląska istnieje powszechnie przekonanie, iż najwyższą wartość tradycyjnej kultury rodzimej ludności Górnego Śląska stanowi rodzina, która odpowiada za kształtowanie człowieka jako osoby świadomej tego, co jest wartością.

Celem wychowania w rodzinie śląskiej było kształtowanie tych cech charakteru dzieci, które były później przydatne i cenione w dorosłym życiu. Wpajano pracowitość, prawdomówność i uczciwość, pobożność i poszanowanie rodziców oraz wszystkich osób

⁴⁵ I. Bukowska-Floreńska, *Rodzina na Górnym Śląskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007.

starszych, bezwzględne posłuszeństwo, poszanowanie i przestrzeganie norm zachowań. Szczególną wagę przywiązywano do karności, zdyscyplinowania, porządku i oszczędności oraz unikania kłamstwa, kradzieży, kłótni i plotkarstwa. Nadzorowano sposób zachowania w różnych sytuacjach życiowych, zarówno na co dzień, jak i w czasie świątowań rodzinnych. Ogromne znaczenie miały tradycją uświęcone normy zachowań obowiązujące jako formy uszanowania świątowania w obrzędowości dorocznej i rodzinnej.

Wychowanie oparte było na autorytecie osób starszych. Największym szacunkiem cieszyli się członkowie bliskiej rodziny – ojciec i matka oraz dziadkowie. Tradycją były rodziny wielopokoleniowe zamieszkujące pod jednym dachem. Było to świadectwem rodzinnej więzi, szacunku i poczucia wzajemnej odpowiedzialności. Praca, przywiązanie do ziemi rodzinnej i patriotyzm stanowiły wartość a nauczanie rozumiano jako mądrość i wiedzę życiową, tzw. „nabieranie rozumu” przez praktykę i doświadczenie.

Wiadomo, iż wartości ulegają przemianom, które generowane są przez różne czynniki oraz uwarunkowania i rodzą różne postawy. Należy jednak w takich przemianach hierarchii wartości zachować rozwagę oraz patrzeć wieloaspektowe. Punktem wyjścia i dojścia należałoby czynić osobę ludzką. Wskazane byłoby szczególne respektowanie tych wartości, które uznajemy za odpowiadające potrzebom autentycznie ludzkim, jak też tych, które w pewien sposób stanowią istotę naszej kultury i cywilizacji, będąc zarazem gwarancją zdrowego rozwoju osoby ludzkiej⁴⁶.

Propozycje wartości aktualnych i ważnych w wychowaniu, uznane za szczególnie cenne i warte urzeczywistnienia przez wychowawców i teoretyków wychowania można wyrazić w następujących postawach:

- *postawa otwarcia na świat i życie*, wynikająca z ufności i przekonania, że świat i życie posiadają sens i wartość; niezmiernie ważne jest kształtowanie u dzieci pozytywnego nastawienia do rzeczywistości, przywoływanie właściwych ideałów, budzenie zdrowych zainteresowań;

⁴⁶ M. Nowak, *Teorie i koncepcje wychowania*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne Spółka z o.o., Warszawa 2008, s. 371.

- *postawa aktywności*, przejawiająca się w gotowości do utrzymania siebie samego przez własną pracę i wysiłek; w wychowaniu dzieci ma na myśli wzbudzanie motywacji do pracy, gotowość ponoszenia trudów, poświęcenie się i cierpliwość; wychowawcy nie powinni ograniczać aktywności dziecka, ale pobudzać do niej i szukać możliwości jej rozwijania;
- *postawa realizmu*, przy szczególnej skłonności współczesnych ludzi do idealizacji życia i utopijności w myśleniu, powodowanych także nadziejami postępu naukowego i technicznego; wskazuje tu na szczególną rolę wychowania rodzicielskiego, gdyż to właśnie przede wszystkim rodzice powinni ukazywać dzieciom właściwe postawy i swoim przykładem wprowadzać dzieci w realistyczne rozumienie świata i nieba;
- *postawa naznaczona kulturą serca*, chodzi o kształtowanie uczuć, o wychowanie emocjonalne⁴⁷.

W. Brezinka umieszcza wychowanie w „tradycji”, która jest nośnikiem doświadczenia wcześniejszych pokoleń, a jej elementy chronią przed wyobcowaniem i są spoiwem łączącym pokolenia. Wychowawcy powinni pomagać dzieciom i młodzieży w rozumieniu istotnych elementów tradycji oraz samodzielnej asymilacji stosownej wiedzy i umiejętności. Celem nie jest kurczowe trzymanie się tego, co tradycyjne, lecz raczej sensowne i dostosowane do epoki, rozwijanie tego, co odziedziczyliśmy, ulepszanie i rezygnowanie z elementów nieaktualnych (...)⁴⁸. Należy tu odwołać się koniecznie do słów Jana Pawła II: *Wierność korzeniom jest zawsze twórczą, gotowa do pójścia w głąb, otwarta na nowe wyzwania, wrażliwa na znaki czasu*.

Tradycja jest nieodzowna w procesie wychowawczym. Dzieci i ludzie młodzi uczą się spontanicznie, na przykładzie innych tego, co powinno się wiedzieć, w co powinno się wierzyć i co powinno się czynić. Wszystkiego, co uważa się za cenne i czym należy kierować się w życiu. Przez wychowanie można jedynie uzupełnić lub ewentualnie skorygować to, czego dzieci nauczyły się same, na podstawie własnych kontaktów ze środowiskiem. Trzeba zadbać aby przestrzeń kontaktów, wcześniejsza niż wszelkie wychowanie, była

⁴⁷ Ibidem, s. 372.

⁴⁸ W. Brezinka, *Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2005, s. 11.

uporządkowana i zawierała logiczne, względnie trwałe wymagania. Dobra tradycja wspólnych ideałów i modeli życia jest potrzebna dzieciom aby mogły *zdożyć* właściwą postawę wobec wartości. Jest potrzebna również wszystkim członkom społeczeństwa, aby osiągniętą postawę *zachowały* i umacniały (...). Jeśli komuś zależy, aby młodzież umiała żyć i zachowała zdrowego ducha, będzie troszczył się o jej zakorzenienie w dobrach tradycji, a nie przyczyniał się do jej wykorzenia (...)⁴⁹.

Jak powiedzieć wychowankom, co jest wartościowe, jak ich przybliżyć do wartości i dlaczego właśnie do tych?

Wartości to esencja wychowania;

są jak zapach lawendy: lawenda bez zapachu to siano.

Tak wychowanie bez Wartości traci wszystko... (Pino Pellegrino)

Wg W. Stróżewskiego *idea człowieczeństwa zakłada (...), że człowiek jest bytem stojącym wobec wartości i na realizację tych wartości niejako skazanym – jeśli tylko naprawdę chce być człowiekiem*. Często już samo uhierarchizowanie wartości jest istotnym elementem *sztuki wychowania*⁵⁰. Wypracowanie właściwej hierarchii wartości jest niezbędne do świadomego życia, podejmowania odpowiedzialnych decyzji oraz do rozwoju duchowego.

Zgodnie z sentencją: *Verba docent, exempla trahunt – słowa uczą, przykłady przyciągają*⁵¹ – to właśnie poprzez wartości człowiek odnosi się do drugiego człowieka a postępując zgodnie z nimi zdaje się stopniowo odnajdywać i realizować swoje człowieczeństwo. Problem wychowania do wartości zależy w dużej mierze od sposobu, w jaki mówimy, gdy wskazujemy wychowankowi na pewne wartości, a także jak oddziałujemy na wychowanka. Od najmłodszych lat należy pomagać młodym ludziom odkrywać prawdziwe wartości, wskazywać, że to one są najlepszym i najtrwalszym fundamentem pod przyszłe dojrzałe życie. Oparte są na przeszłości, historii, tradycji

⁴⁹ Ibidem, s. 12-13.

⁵⁰ M. Nowak, *Teorie i koncepcje wychowania*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne Spółka z o.o., Warszawa 2008, s. 381.

⁵¹ Sentencja Seneki.

naszych przodków oraz na wierności korzeniom naszej tożsamości tkwiącym w „małej ojczyźnie” – największym skarbie osobistego dziedzictwa.

Puentą niech będą słowa jednego z wielkich polskich pedagogów końca XVIII w. – Adama Naruszewicza, który tak pisał do króla Stanisława Augusta: *Wszystko idzie za mądrym wychowaniem młodzi: dobre nasienie płonnych chwastów nie wywodzi. Jaki grunt, taki na nim gmach niechybnie stanie; na słabym najwspanialsze padnie budowanie.*

Wychowawcza droga do nabywania wartości prowadzi wg Katarzyny Olbrycht przez następujące etapy:

- odkrywanie wartości – ich poznawanie, nazwanie i zrozumienia sensu; etap oparty na rzetelnym wyjaśnieniu i ukazaniu konkretnych, niosących te wartości przykładów osób, dzieł i działań;
- przeżywanie – budzenie emocji zainteresowania danymi wartościami, nasycanie ich emocjonalną treścią, aranżowanie wokół przekazywanych wartości sytuacji sprzyjających ich przeżywaniu;
- uwewnętrznianie, interioryzacja – stwarzanie sytuacji systematycznego powtarzania pożądaných doświadczeń, angażujących w bezpośrednie realizowanie danej wartości, dojrzewania do wartości poprzez praktykowanie,
- internalizacja wartości – uznanie danych wartości za własne i życie zgodne z przyjętymi wartościami; praca nad pogłębianiem postaw wierności uznanym wartościom, szacunku wobec nich, podziwu, zachwytu, odpowiedzialności za ich obecność i realizację w świecie.

Wychowanie do wartości, budowanie trwałych i silnych podstaw, stanowi wyzwanie zarówno dla nauczyciela jak i jego uczniów. Niech słowa: *Istnieją osoby, których sama obecność już jest wychowaniem; ludzie-lawenda: kto przejdzie w pobliżu przesiąka ich zapachem. Są żywym dowodem na to, że wartości przekazywane są przez kontakt z nimi...*⁵², będą drogowskazem w codziennej pracy i spełnionym życzeniem każdego Nauczyciela – Regionalisty i jego wychowanków. Może wspólnie uda im się odpowiedzieć na wciąż otwarty zestaw pytań:

⁵² P. Pellegrino, *Jak wychowywać dzieci*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1999, str. 71.

-
- Z jaką przeszłością, teraźniejszością i przyszłością może się utożsamiać młody człowiek szukający ideałów, szukający korzeni?
 - Jak wychowywać i edukować współczesnego adolescenta, aby, jako jednostka odpowiedzialna, niezależna i samodzielna, mógł śmiało wkroczyć w dorosłe życie i sprawnie funkcjonować w złożonym, wielowymiarowym świecie?
 - Jak nauczyciel ma pomóc swojemu wychowankowi w poszukiwaniu własnej tożsamości, własnego miejsca na ziemi?
 - Jak postępować, aby uczestniczyć w jego rozwoju w tym trudnym nie tylko dla niego okresie adolescencji?
 - W jakim stopniu przestrzeń „małej ojczyzny” i identyfikacja z nią kształtują naszą tożsamość?

Na te i podobne pytania wciąż należy szukać odpowiedzi i rozwiązań.



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



*(...) Ważnym wymiarem współczesnej tożsamości jest zapach,
który często sprowadza się do skojarzeń z dzieciństwem.
Zapach pieczonego ciasta, świątecznych przygotowań,
ulicy, podwórka pozostaje na zawsze (...)*
(Marek S. Szczepański)

Zadania pomocnicze do tekstu

„W poszukiwaniu tożsamości i wartości a edukacja regionalna”

(Materiał do wykorzystania przy realizacji scenariuszy zajęć lekcyjnych nr 1, 2, 5)

1. Pytania do pojęcia: tożsamość.

TOŻSAMOŚĆ – Jakie słowa przychodzą na myśl, gdy słyszymy tożsamość? Czym jest tożsamość? Co to jest tożsamość osobista? Co to jest tożsamość społeczna? W jakich warunkach kształtuje się nasza tożsamość? Co uważamy za „ja”, z czym się identyfikujemy? Czy można wybrać i zmieniać swoją tożsamość, czy raczej jest się wybranym do konkretnej tożsamości? Jak kształtuje się nasza tożsamość? Czy nasza własna tożsamość jest dla nas ważna? Dlaczego tak/nie? Czym jest „ja” w ciągłej komunikacji? Dlaczego mówimy o zmieniającej się tożsamości naszych czasów? Dlaczego nasze „ja” wciąż się zmienia?

Tożsamość rzeczywista a tożsamość internetowa. To samo, czy coś innego?

Kim jestem? – aktualna „autodiagnoza”.

Kim mam być? – cudze oczekiwania wobec mnie.

Kim mogę być? – świadomość własnych ograniczeń i mocnych stron.

Kim chcę być? – mój pomysł na siebie i decyzja o jego realizacji.

2. Spróbuj określić swoją tożsamość osobistą, czyli swoje prywatne role związane z Twoją osobowością i charakterem, zainteresowaniami.

Ile ról pełnisz w życiu? Postaraj się teraz określić swoją tożsamość społeczną - wymienić jak najwięcej ról społecznych (np. uczeń, Polak, kobieta/mężczyzna, córka/syn, koleżanka/kolega).

Zrób listy na kartce do określeń obu tożsamości.

3. Przedstaw swoją tożsamość w postaci graficznej? (narysuj, naszkicuj itp.)

4. Jak rozumiesz tekst wypowiedzi amerykańskiego dziennikarza Pico Iyer, który tak skomentował typ postaw współczesnego młodego człowieka: *Należę do całkowicie nowej generacji ludzi, plemienia wędrowców. Mieszkańcy bez miejsca zamieszkania, przejeżdżamy przez kraje, jakbyśmy przechodzili przez drzwi obrotowe. Nic nie jest dziwne i żadne miejsce nie jest zagranicą. Jestem wielonarodową duszą na wielonarodowym globie. Wejście do samolotu jest dla mnie tak naturalne, jak podniesienie słuchawki telefonicznej. Składam moje ja i przewożę je ze sobą. Nigdy nie jestem zdziwiony. Ten rodzaj życia daje oczywiście bezprecedensowe poczucie wolności i ruchliwości. Możemy iść przez świat jak przez jarmark cudów, zabierając coś na każdym przystanku, traktując świat jak supermarket. Nie mamy domu, mamy setki domów. I nagle czuję się zaszokowany odkryciem, iż mam szafę z jaźniami, z której mogę wybierać. Przynależność staje się dla mnie tak obca, jak dezorientacja. Lecz jaką cenę płacę za to? Jaki rodzaj duszy zrodzony jest z takiego życia? I niekiedy zastanawiam się, czy ten nowy rodzaj braku przynależności nie jest obcy czemuś fundamentalnemu dla natury ludzkiej. Uchodźca żywi przynajmniej namiętne uczucia do kraju, który opuścił. Lecz co odczuwa przejściowy włóczęga? Za co moglibyśmy umrzeć, dla jakich pasji moglibyśmy żyć, skoro nie odczuwamy nigdy bólu rozłąki i radości zdumienia?*⁵³.

5. Uzupełnij kartę tożsamości.

⁵³. P. Iyer, *The Soul of An Intercontinental Wanderer*, Harpers Magazine, April 1993, s. 13–17.

MOJA KARTA TOŻSAMOŚCI

Imiona: 1. 2.

Nazwisko:

Imiona rodziców: ojca matki

Miejsce urodzenia ojca:

Miejsce urodzenia matki:

Mieszkam w

Chciałbym mieszkać w,

ponieważ

Moją „małą ojczyzną” jest

Mieszkam w regionie:

Znam i posługuję się gwarą

Znam historię i tradycje mojej „małej ojczyzny”/mojego regionu:

Czuję się związany uczuciowo z moją „małą ojczyzną”/moim regionem,

ponieważ

Mieszkańcom mojego regionu można przypisać następujące cechy:

.....

Obywatelstwo:

Narodowość:

Moim językiem ojczystym jest

Na co dzień w rodzinie posługuję się językiem

Uczę się języków obcych:,

gdyż

Czuję się Europejczykiem, ponieważ

6. Jak rozumiesz poniższy tekst? Postaw do niego kilka pytań, które nasuwają się po jego przeczytaniu.

Z ludźmi teraz dzieje się tak, że są podobni często do słupa ogłoszeniowego lub do drzewka zasadzonego nieopodal słupa. Słup ogłoszeniowy jest bardzo „na czasie” z tym, co głosi, wyznaje, obwieszcza, do czego nakłania, czym chce zbulwersować, zwrócić na siebie uwagę. Jest bardzo kolorowy i atrakcyjny w swych barwach, ale ponad wszystko jest nowoczesny i światowy, jest „trendy”. Gdyby miał coś w rodzaju duszy, to na pewno z pogardą spoglądałby na drzewko obok, które jest tak staroświeckie, tak nierozgadane, tak głupio przywiązane do niezmiennych swoich kolorów, kształtów gałęzi i liści. „Czy ono wie na jakim świecie żyje? – myślałby. – Tamten świat, świat drzewek, jednolitych kolorów i wierności ziemi i niebu już dawno się skończył. Dla takich jak ono nie ma już miejsca we współczesnej rzeczywistości. I dalej, jeszcze krzykliwiej i agresywniej reklamowałby swoje (?) poglądy z całego świata. A drzewko? Nic tylko rośnie w głąb i wznwyż, zastuchane w prawdę ziemi i nieba, i w tę swoją prawdę, tak bardzo od tamtej zależną i wspólną wszystkiemu, co żyje. Mijają tygodnie i miesiące. Słup dawno zapomniał, co głosił i wyznawał, wciąż zajęty wszystkim, co modne i przebojowe. Drzewo nosi tylko ślady czyichś „miłości, które niemilosiernie pocięły jego korę, ale od najgłębszego korzonka do najwyższej gałązki jest sobą, według odwiecznej prawdy drzewa, ziemi, nieba. Któregoś dnia pyszny słup się przechyla i wywraca, pokazując ukrywaną pustkę i płytkość fundamentu. To rozrastające się korzenie drzewa podważyły ów fundament, wywracając słup. A ptaki w gałęziach drzewa zaczęły zakładać gniazda i śpiewać o tym, o czym słup zapomniał, a do czego zaczęło się garnąć wszystko co żywe, wierne i prawdziwe⁵⁴.

7. Przeprowadź wywiad z najstarszymi członkami swojej rodziny. Dokonaj zestawienia wartości rodzinnych znanych z przekazów oraz współczesnych ich odpowiedników.

⁵⁴ W. Grzyb, *Wszystko idzie za mądrym wychowaniem młodzieży*, w: *Dom na Skale*, <http://domnaskale.net.pl/archiwum/2006>

Wartości rodzinne

Dawniej

Dzisiaj

Stosunek do Polski

Stosunek do rodzinnej
ziemi

Stosunek do pracy
i obowiązków

Więzi rodzinne

Wychowanie dzieci

Tradycje religijne

Obchody świąt
i uroczystości

Tradycyjne potrawy
święteczne

Tradycyjne codzienne
potrawy

Sposób ubierania się

Sposób spędzania
wolnego czasu



Fundusze
Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



DZIELNICOWE ABC

CHWAŁOWICE



Dzielnica Chwałowice jest położona na południe od centrum miasta. Jej nazwa wywodzi się od staropolskiego słowa „*chwała*” oznaczającego *stawę, wielką wartość*. Inna wersja wiąże nazwę ze staropolskim imieniem *Chwał*, które prawdopodobnie nosił pierwszy osadnik lub właściciel Chwałowic. Nazwa dzielnicy widnieje w dokumentach pochodzących z roku 1228 (*Falevich*) oraz z roku 1305 (*Quellowicz*). Niemcy zgermanizowali ją na *Chwallowitz*. W latach 1945-1954 Chwałowice istniały jako oddzielna gmina. W roku 1966 otrzymały prawa miejskie, a w 1973 roku stały się dzielnicą Rybnika.

Herb dzielnicy: szyb górniczy pod którym znajduje się kłos zboża na tarczy herbowej w kolorach niebieskim i żółtym nawiązujących do barw Śląska.

Liczba mieszkańców: około 7 700.

Ważne miejsca:

- Kopalnia Węgla Kamiennego „*Chwałowice*” utworzona w roku 1897 jako *Donnersmarck-Grube*
- Sanktuarium św. Teresy od Dzieciątka Jezus z kościołem wzniesionym w latach 1926-1928
- Osiedla familoków z I połowy XX w., tzw. „*Stare familoki*” przy ulicy 1 Maja oraz „*Nowe familoki*” przy ulicy Zwycięstwa
- Pomnik harcerzy „*Harcerze seniorzy i parafianie. Czuwaj. Wdzięczni i ufni w miłosierdzie Boże, Chwałowice 2002*”

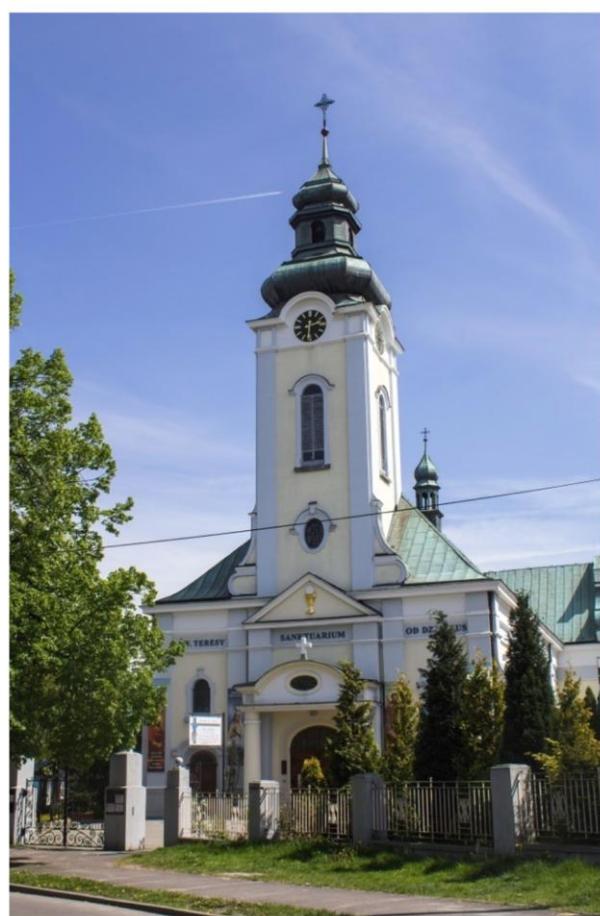
- Pomnik „Rodzina Tkocz. Oddali życie za Ojczyznę 1939-1945. Harcerze harcerzom 2007”
- Pomnik „Bohaterom i męczennikom, bojownikom o wolność i niepodległość Polski poległym i pomordowanym w latach 1939-1945. Cześć i chwala”
- Skwer powstańczy z trzema lipami upamiętniającymi trzy powstania śląskie
- Kaplica – dawny kościół narodowy
- Dom Kultury
- Park Górnika
- Tor minizwłowy

Ważne osoby:

- Franciszek, Jan, Franciszka, Janina, Józef, Paweł, Paweł (syn), Tadeusz i Władysław Koźdoniowie – harcerze i działacze narodowi
- Alojzy, Bronisław, Józef, Józef (syn) i Stanisław Pukowiec – harcerze i działacze narodowi
- Ryszard, Jadwiga, Jan, Maria, Alfred, Alfred (syn) i Klara Tkocz oraz Anna Stefek – harcerze i działacze narodowi
- Jan Jerzy Malcher – harcerz, uczestnik kampanii wrześniowej, żołnierz armii polskiej na Zachodzie, w latach 1949-1979 w służbie brytyjskiej jako kierownik wydziału w ministerstwie obrony
- Guido Hencel von Donnersmarck – magnat przemysłowy, baron i hrabia a później pruski książę, założyciel i właściciel kopalni „Donnersmarck” (obecnie „Chwałowice”)
- Franciszek Świerk – burmistrz Chwałowic



SKWER POWSTAŃCZY



SANKTUARIUM ŚW. TERESY OD DZIECIĄTKA JEZUS



KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „CHWAŁOWICE”



POMNIK HARCERZY „HARCERZE SENIORZY I PARAFIANIE. CZUWAJ. WDZIĘCZNI I UFNIE W MIŁOSIĘRZIE BOŻE, CHWAŁOWICE 2002”



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności





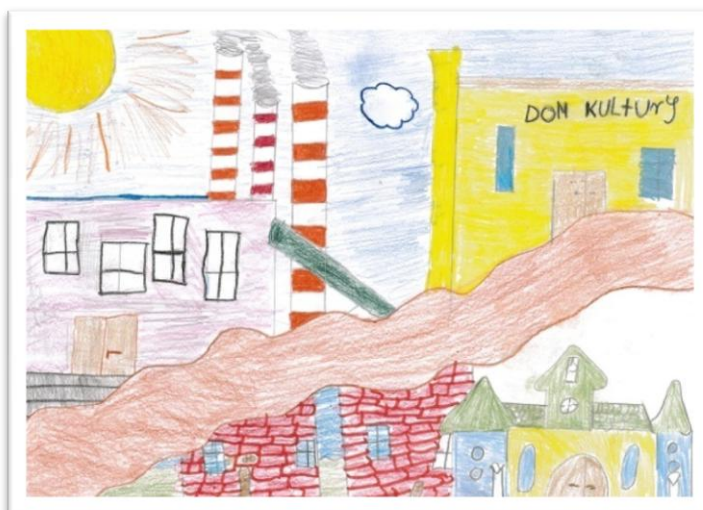
OSIEDLE NOWYCH FAMILOKÓW NA ULICY ZWYCIĘSTWA



POMNIK „BOHATEROM I MĘCZENNIKOM, BOJOWNIKOM O WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI POLEGŁYM I POMORDOWANYM W LATACH 1939-1945. CZEŚĆ I CHWAŁA”



POMNIK „RODZINA TKOCZ. ODDALI ŻYCIE ZA OJCZYZNĘ 1939-1945. HARCERZE HARCERZOM 2007”



RYSUNEK Z WARSZTATÓW PARTYCYPACYJNYCH UCZNIÓW SP NR 13 W CHWAŁOWICACH



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



NIEDOBCZYCE



Dzielnica Niedobczyce jest położona w południowo-zachodniej części miasta, na wzgórzach oraz w rozległej dolinie rzeki Nacyny. Jako początek istnienia wsi przyjęto rok 1218. Według kroniki parafialnej w tym właśnie roku Niedobczyce zostały подарowane Norbertankom z Rybnika. Nazwa wywodzi się od imienia jej ówczesnego właściciela Niedobka lub Niedobki. Typowo rolniczy charakter wsi zmienił się za sprawą rozwoju przemysłu węglowego. W latach 1892-1896 wybudowano tutaj kopalnię *Römer* oraz osiedle robotnicze. Po I wojnie światowej, w roku 1936, kopalnia przybrała polską nazwę *Rymer* od nazwiska Józefa Rymera, pierwszego wojewody śląskiego mianowanego w roku 1922. W okresie międzywojennym istniało tutaj gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W latach 1945-1954 Niedobczyce stanowiły gminę. Prawa miejskie otrzymały w roku 1955 i wówczas włączono do nich: Niewiadom Górny i Dolny, Beatę, Radziejów i Popielów. W roku 1975 Niedobczyce zostały włączone do Rybnika.

Herb dzielnicy: trójdzielna tarcza w górnej części podzielona poziomo, na czerwonym tle orzeł piastowski w kolorze złotym. W dolnej części dzielonej poziomo na dwa pola: na złotym tle połowa szopy na siano, na szarym tle kopalnia.

Ważne miejsca:

- Osiedle należące do nieistniejącej kopalni *Rymer* na ulicach: Barbary, Generała Andersa, Ignacego Paderewskiego i Obrońców Pokoju z lat 1900-1929
- Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa z 1921 roku
- Park im. Henryka Czempieła założony w okresie międzywojennym
- Dom Kultury
- Przystanek kolejowy Rybnik-Niedobczyce

- Budynek Szkoły Podstawowej nr 21
- Budynek dawnej szkoły nr 22 i gimnazjum
- Pomnik *Pomordowanym przez okupanta i poległym na polach walki za naszą wolność*

Ważne osoby:

- Damian Zimoń – arcybiskup senior Archidiecezji Katowickiej
- Alojzy Gryt – profesor zwyczajny na Wydziale Malarstwa i Rzeźby ASP we Wrocławiu
- Alfons Mrowiec – działacz narodowy, żołnierz kampanii wrześniowej i sił polskich na Zachodzie, historyk
- Mikołaj, Sylwester, Wilhelm Kubica – gimnastycy KS „Górnik” Radlin, olimpijczycy
- Brunon Janas – harcerz, lotnik, uczestnik Kampanii Wrześniowej, walk we Francji, a następnie żołnierz RAF-u
- Henryk Czempiel - zasłużony rybnicki pedagog, dyrygent i dyrektor szkoły muzycznej

Liczba mieszkańców: około 12 300.



FAMILOK PRZY UL. GEN. ANDERSA



JEDEN Z BUDYNKÓW OSIEDLA NALEŻĄCEGO DO NIEISTNIEJĄCEJ KOPALNI „RYMER”



RONDO „RYMER”

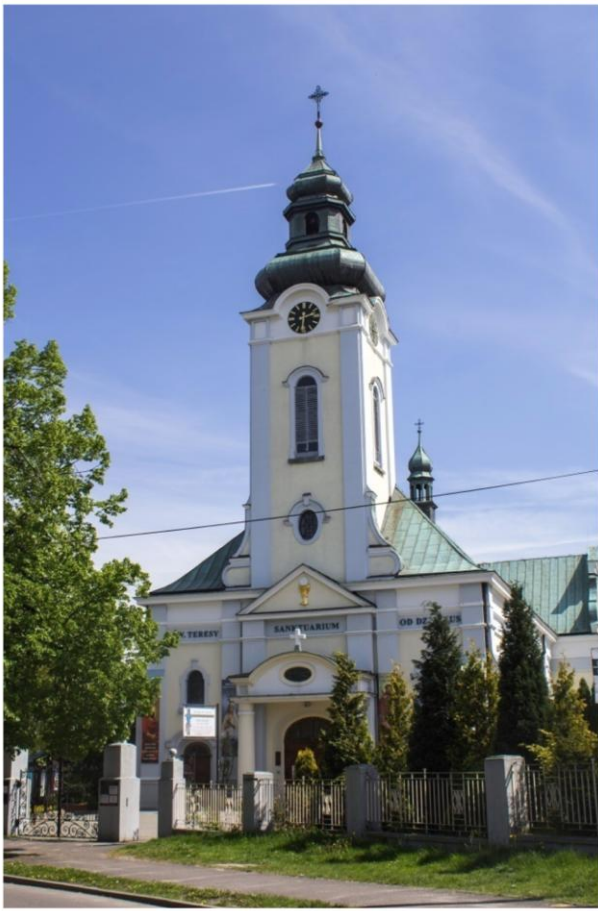


Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności





KOŚCIÓŁ PW. NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA Z 1921 ROKU



PARK IM. HENRYKA CZEMPIELA ZAŁOŻONY W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM



POMNIK „POMORDOWANYM PRZEZ OKUPANTA I POLEGŁYM NA POLACH WALKI ZA NASZĄ WOLNOŚĆ”



DOM KULTURY



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności





PRZYSTANEK KOLEJOWY RYBNIK-NIEDOBZYCE



RYSUNEK Z WARSZTATÓW PARTYCYPACYJNYCH UCZNIÓW SP NR 21 W NIEDOBZYCACH



Fundusze
Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



NIEWIADOM



Dzielnica Niewiadom jest położona w południowo-zachodniej części Rybnika. Jej początki sięgają pierwszej połowy XIV w. Ówczesną nazwę Noviedomie kojarzy się z Nowe Domy. Inna jej wersja łączona jest z polską nazwą oznaczającą brak wiedzy lub jako nieznana, niewiadoma miejscowość. Źródła wskazują też, że nazwę wsi wiązano z najwyższym punktem triangulacyjnym Rybnika zwanym Babio Góra, o którym mówiono, że trudno tam wjechać, czyli oni tam „nie wiadom”. Wieś, jako majątek rycerski, była w posiadaniu kolejnych właścicieli na przykład Wacława Kropacza z Niewiadomia. W roku 1792, na granicy z Radlinem, powstała kopalnia „Hoym” później przemianowana na „Ignacy”. W Niewiadomiu powstały kolejne szyby: „Pfeifer”, „Reden”, „Oppruk” („Głowacki”) oraz „Grundmann („Kościuszko”), gdzie zakończono eksploatację w roku 1995. W roku 1955 Niewiadom został włączony do Niedobczyc i tym samym przestał być samodzielną gminą. Od roku 1975 jest dzielnicą Rybnika.

Herb: na tarczy herbowej koloru niebieskiego skrzyżowane dwie kosy a pośrodku grabie. Nad nimi godło górnicze – skrzyżowane ze sobą młot (pyrlik) i klin (żelazko).

Ważne miejsca:

- Zabytkowa Kopalnia „Ignacy”, dawniej „Hoym” z wieżą widokową oraz szymbami „Głowacki” i „Kościuszko”
- Familok przy ulicy Gustawa Morcinka tzw. „Szlafhaus”
- Osiedla Beata przy ulicy Augustyna Kwiotka należące do nieistniejącej już kopalni „Szczęście Beaty” (1859-1919)
- Dwa familoki przy ulicy Ludwika Zamenhofa
- Familok przy ulicy I. Mościckiego (pierwszy familok kopalni „Hoym”)



- Kościół pw. Bożego Ciała i św. Barbary w Niewiadomiu Górnym
- Kościół pw. Miłosierdzia Bożego w Niewiadomiu Dolnym

Liczba mieszkańców: około 4 700.

Ważne osoby:

- Augustyn Kwiotek – członek POW, uczestnik trzech powstań śląskich. W czasie II wojny światowej więziony w Strzelcach Opolskich i w Auschwitz, gdzie został zamordowany
- Jan Abrachamczyk – członek POW, powstaniec, więzień obozu w Ostaszku
- Dominik Adamczyk – sztygar kopalni „Ignacy”, członek POW, powstaniec, więzień obozu w Dachau
- Konrad Brachmański – nauczyciel, harcmistrz, członek „Szarych Szeregów”, członek Komendy Hufca ZHP w Rybniku
- Teodor Pawelec i Paweł Kubica – sportowcy, gimnastycy, członkowie klubu „Sokół Radlin”
- Aloysia Anna Wiktoria „Luiza” von Larisch – urodzona w roku 1792 w Niewiadomiu żona poety Josepha von Eichenorffa



ZABYTKOWA KOPALNIA „IGNACY”, DAWNIEJ „HOYM”
Z WIEŻĄ WIDOKOWĄ ORAZ SZYBAMI „GŁOWACKI”
I „KOŚCIUSZKO”



WIEŻA CIŚNIEN PRZY ZABYTKOWEJ
KOPALNI IGNACY



PRZYSTANEK KOLEJOWY RYBNIK-NIEWIADOM



FAMILOK PRZY UL. ZAMENHOFA



FAMILOK PRZY UL. MOŚCICKIEGO



FAMILOK PRZY UL. AUGUSTYNA KWIOTKA



SZYB „GRAF REDEN” Z XIX WIEKU



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności





KOŚCIÓŁ PW. MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
W NIEWIADOMIU DOLNYM



KOŚCIÓŁ PW. BOŻEGO CIAŁA
I ŚW. BARBARY W NIEWIADOMIU GÓRNYM



RYSUNKI Z WARSZTATÓW PARTYCYPACYJNYCH UCZNIÓW ZSP NR 2 W NIEWIADOMIU

PARUSZOWIEC-PIASKI

Dzielnica Paruszowiec-Piaski jest położona w kierunku północno-wschodnim od centrum miasta. Składa się z trzech części: Paruszowca, Piasków i Zastawu. Nazwa Paruszowiec wywodzi się od imienia *Parus*, który mógł być założycielem miejscowości. Piaski wiążą się z piaszczystą glebą a Zastaw od lokalizacji za tamtejszym stawem i rzeką Rudą. W roku 1926 wieś została przyłączona do Rybnika. W roku 1830 występowała jako kolonia pod polską nazwą *Paruschowiec* i niemiecką *Paruschowitz*. W połowie XIX w. dominowała tutaj ludność mówiąca po polsku. W roku 1753 na Paruszowcu wybudowano pierwszy obiekt hutniczy. Inicjatywę taką podjął hrabia Emanuel Węgierski. W roku 1788 zakład stał się własnością króla Prus. W roku 1864 przeszedł w ręce berlińskiego bankiera Izydora Mamrotha a następnie jeszcze kilkakrotnie zmieniał właścicieli. W roku 1898 rozpoczęto produkcję garnków i nadano hucie nazwę „*Silesia*”. Była źródłem utrzymania dla miejscowej ludności. Robotnicy zamieszkiwali w okolicznych familokach.

W związku z przeprowadzeniem linii kolejowych na trasie Rybnik – Katowice (1856) oraz Rybnik – Żory (1936) powstały dwa przystanki: Paruszowiec i Piaski. W roku 1989 wybudowano w dzielnicy kościół pw. św. Jana Sarkandra.

Herb dzielnicy: w przygotowaniu (będzie nawiązywał do znaku graficznego dawnej Huty „*Silesia*”)

Ważne miejsca:

- Zabudowania dawnej Huty „*Silesia*”
- Osiedla robotnicze przy ulicach: Słonecznej, Przemysłowej, Porucznika K. Ogrodowskiego
- Kościół św. Jana Sarkandra
- Rybnickie Błonia
- Przystanek kolejowy Rybnik-Paruszowiec

- Pomnik „Zginęli w walce o wyzwolenie ziemi polskiej spod jarzma niemieckiego w III powstaniu śląskim. Bojownikom o wolność i niepodległość Polski pomordowanym w hitlerowskich obozach koncentracyjnych 1939-1945”
- Stara Poczta – obecnie „*Magiczna Silesia*”

Ważne osoby:

- Ryszard Kucjas – gimnastyk, trener, olimpijczyk, związany z KS „Silesia” Rybnik
- Andrzej Wyglenda – żużlowiec
- Czesław Tarcholik – pracownik Huty „Silesia”, żołnierz sił polskich na Zachodzie
- Walenty Wilczok – pracownik Huty „Silesia”, sportowiec, działacz TG „Sokół”, współzałożyciel KS „Silesia”, działacz sportowy, opracował historię sportu rybnickiego
- Helena, Jan, Maksymilian i Wojciech Wolnik – działacze narodowi i patrioci
- Porucznik Kazimierz Ogrodowski – uczestnik Kampanii Wrześniowej 1939 roku, obrońca Rybnika

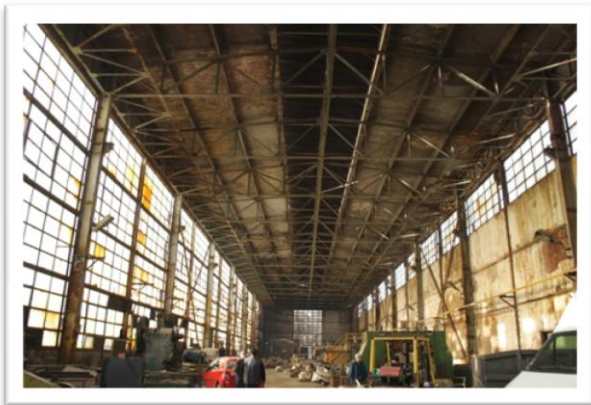
Liczba mieszkańców: około 4 500.



ZABUDOWANIA DAWNEJ HUTY „SILESIA”



OSIEDLE ROBOTNICZE DAWNEJ HUTY „SILESIA”



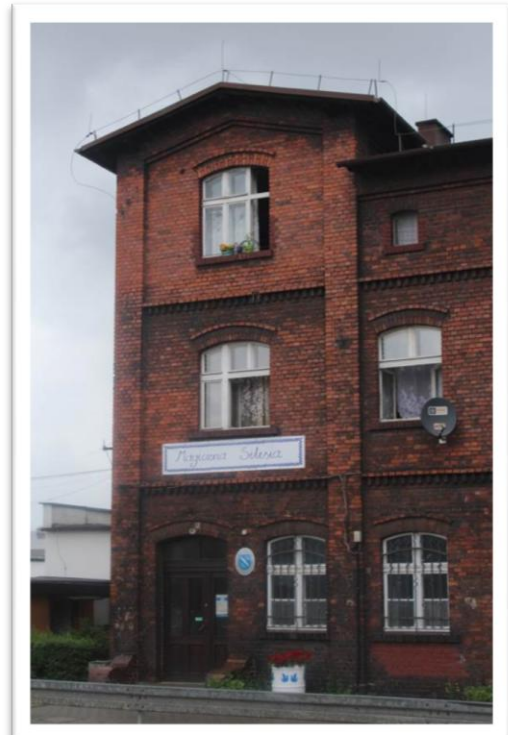
HALA HUTY „SILESIA”



RYBNICKIE BŁONIA



KOŚCIÓŁ ŚW. JANA SARKANDRA



STARA POCZTA – OBECNIE „MAGICZNA SILESIA”



PRZYSTANEK KOLEJOWY RYBNIK-PARUSZOWIEC



POMNIK „ZGINĘLI W WALCE O WYZWOLENIE ZIEMI POLSKIEJ SPOD JARZMA NIEMIECKIEGO W III POWSTANIU ŚLĄSKIM. BOJOWNIKOM O WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI POMORDOWANYM W HITLEROWSKICH OBOZACH KONCENTRACYJNYCH 1939-1945”



RYSUNEK Z WARSZTATÓW PARTYCYPACYJNYCH UCZNIÓW SP NR 3 W DZIELNICY PARUSZOWIEC-PIASKI



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



ŚRÓDMIEŚCIE

R Y B N I K



Śródmieście jest ukształtowaną historycznie centralną częścią Rybnika. Przeważają w niej kamienice przedwojenne. W śródmieściu znajdują się najważniejsze zabytki miasta. Stanowi ono jego centrum administracyjne, handlowe i religijne.

Herb dzielnicy: herb miast Rybnika

Ważne miejsca:

- Rynek Starego Miasta z budynkiem ratusza z 1822 roku oraz fontanną z figurą św. Jana Nepomucena
- Kościół Akademicki na Górcie Kościelnej zwanej także Górą Cerekwicką będący prezbiterium dawnego kościoła z połowy XV w. oraz pozostałości dawnego cmentarza
- Bazylika św. Antoniego Padewskiego budowana w latach 1903-1906
- Dawny książęcy zamek piastowski z XII w., obecnie siedziba Sądu w Rybniku
- Kościół Matki Boskiej Bolesnej z 1801 roku
- Kościół ewangelicko-augsburski z roku 1791 z wieżą z 1875 roku
- Zespół Szpitalny św. Juliusza oddany do użytku w 1869 roku
- Teatr Ziemi Rybnickiej
- Budynek Poczty Głównej z 1905 roku
- Budynek Starostwa w Rybniku z 1887 roku
- Budynek nowego ratusza z 1928 roku
- Dawny hotel, obecnie restauracja „Świerklaniec”

Liczba mieszkańców: około 7 700.

Ważne osoby:

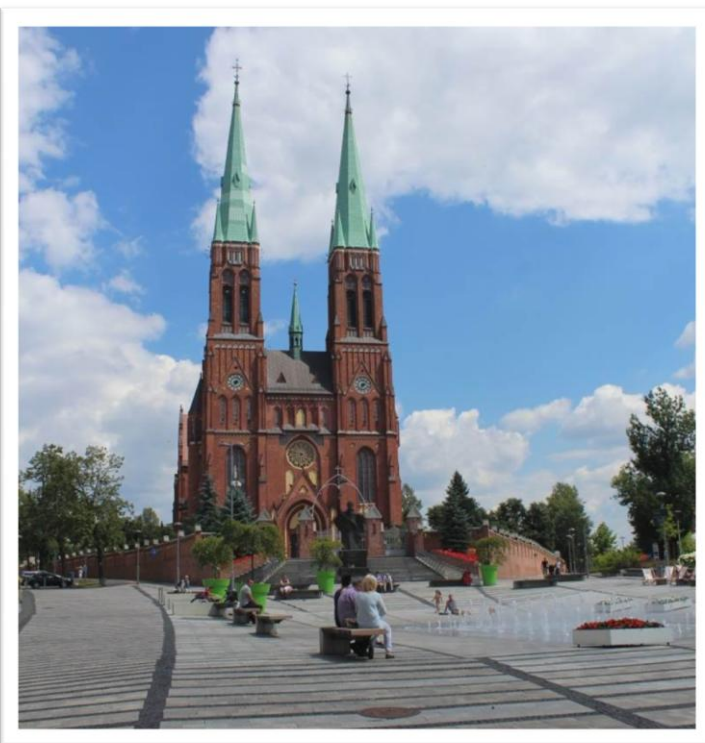
- Juliusz Roger – niemiecki lekarz, przyrodnik, etnolog i działacz społeczny
- Św. Jan Sarkander – prezbiter, męczennik, święty kościoła katolickiego
- Maksymilian Basista – działacz oświatowy i polityczny, członek POW, powstaniec, więzień więzienia Montelupich w Krakowie i KL Auschwitz
- Ks. Franciszek Blachnicki – ksiądz katolicki, założyciel Ruchu Światło-Życie, Sługa Boży
- Ks. Franciszek Brudniok – budowniczy kościoła św. Antoniego w Rybniku
- Henryk Mikołaj Górecki – kompozytor współczesnej muzyki poważnej, profesor i rektor PWSM w Katowicach
- Władysław Weber – burmistrz Rybnika w latach 1921-1939 oraz 1945-1950
- Franciszek Idzikowski – autor kroniki miasta z roku 1861
- Karol i Antoni Szafrankowie – założyciele Rybnickiej Orkiestry Symfonicznej w roku 1934
- Innocenty Libura – pedagog, społecznik, publicysta i autor książek, działacz: ZHP, PTTK, LOP
- Piotr Paleczny – pianista i pedagog
- Lidia Grychtoł (Grychtołówna) – pianistka i pedagog
- Adam Makowicz – pianista jazzowy, absolwent PSM im. Braci Szafranków w Rybnik



RYNEK STAREGO MIASTA Z FONTANNĄ I FIGURĄ ŚW. JANA NEPOMUCENA



KOŚCIÓŁ AKADEMICKI
NA GÓRCZE KOŚCIELNEJ



BAZYLIKA ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności





DAWNY KSIĄŻĘCY ZAMEK PIASTOWSKI Z XII WIEKU. OBECNIE SIEDZIBA SĄDU W RYBNIKU



KOŚCIÓŁ MATKI BOSKIEJ
BOLESNEJ Z 1801 ROKU



KOŚCIÓŁ EWANGELICKO-AUGSBURSKI
Z 1791 ROKU



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności





TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ



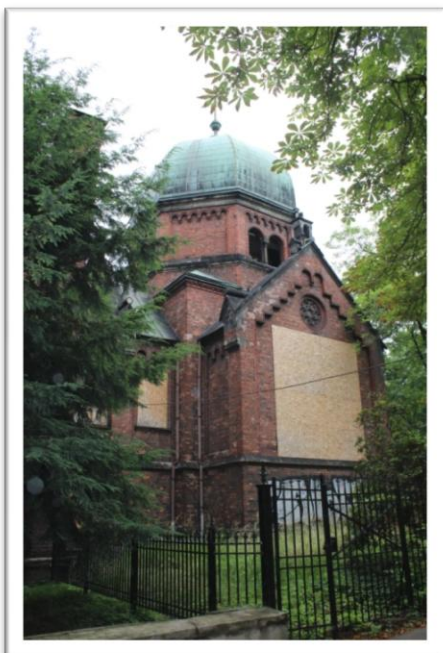
BUDYNEK POCZTY GŁÓWNEJ Z 1905 R.



BUDYNEK STAROSTWA W RYBNIKU Z 1887 R.



BUDYNEK NOWEGO RATUSZA Z 1928 R.



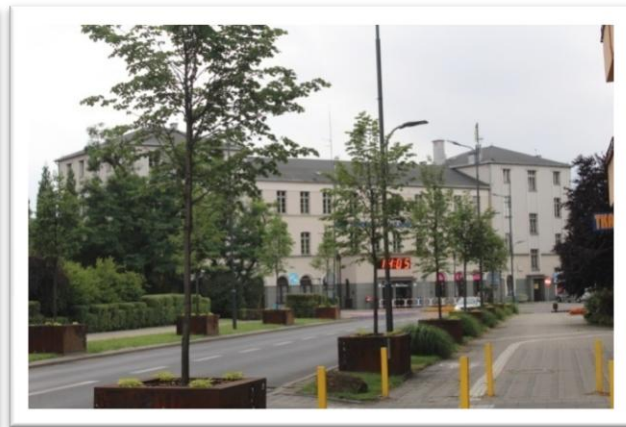
KAPLICA SZPITALNA
PRZY ZESPOLE SZPITALNYM JULIUSZ



DAWNY HOTEL, OBECNIE RESTAURACJA
„ŚWIERKLANIEC”



TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA SYNAGOGĘ



DWORZEC KOLEJOWY W RYBNIKU



BUDYNEK LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH



KAMIENICA UL. GLIWICKA



RYСУNEK Z WARSZTATÓW PARTYCYPACYJNYCH UCZNIÓW SP NR 1 W DZIELNICY ŚRÓDMIEŚCIE

NIEZWYKŁOŚĆ ŚLĄSKICH FAMILOKÓW



FAMILOK PRZY ULICY PORUCZNIKA KAZIMIERZA OGRODOWSKIEGO W DZIELNICY PARUSZOWIEC-PIASKI

Ważnym elementem realizacji programu edukacyjnego związanego z rewitalizacją Rybnika są działania oparte na wizytach studyjnych oraz na pracy z uczniami w oparciu o historię *osiedli patronackich* i znajdujących się na ich terenie *familoków*. Maria Lipok-Bierwiazzonek definiuje *familok* w następujący sposób: *Familok (od familia – rodzina) to wielorodzinny budynek mieszkalny. Na Górnym Śląsku nazwę tę przyjęto używać w odniesieniu do wielorodzinnych budynków w koloniach robotniczych, budowanych na przełomie XIX i XX w. (najstarsze pochodzą z lat 70. XIX w.) w sąsiedztwie kopalń i hut, powstających i rozwijających się w regionie w tamtym czasie. Inwestorami kolonii robotniczych byli zazwyczaj właściciele tych wielkich zakładów przemysłowych (właściciele indywidualni bądź koncerny). Słowo familok używane jest nie tylko w potocznym języku Górnślązaków. Występuje ono także w języku literackim i naukowym, zwłaszcza w aspekcie spraw życia społecznego. Wielorodzinne budynki – familoki budowane były w celu umożliwienia robotnikom zamieszkania wraz ze swoimi rodzinami w pobliżu miejsca pracy. Osiedla*



Fundusze
Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



patronackie, a w nich *familoki*, pozytywnie wpływały na stabilizację zatrudnienia i sprawne zarządzanie zakładami pracy. Istnienie osiedli było usankcjonowane prawnie. Po roku 1820 domy dla robotników budowane były w systemie *beihilfe* polegającym na tym, że robotnicy sami je sobie budowali w oparciu o łatwo dostępne i korzystne kredyty. Stawiano budynki dwumieszkaniowe, a czynsz za wynajęcie drugiego z nich pokrywał koszty spłaty kredytu. W roku 1904, w ówczesnym państwie pruskim, wydano Ustawę Osiedleńczą i Budowlaną, która nakładała na pracodawców obowiązek dbania o mieszkania pracownicze. Wygląd *familoków* oraz ich funkcjonalność zależały od zamożności inwestora i jego wiedzy na temat trendów architektonicznych i urbanistycznych. Bez względu na wygląd, wszystkie zapewniały każdej robotniczej rodzinie dach nad głową w bliźniaczych domach z cegły oraz zabudowania gospodarcze w podwórzu (ubikacje, chlewiki oraz komórki na węgiel). Do dzisiaj takie osiedla możemy oglądać m.in. w Szopienicach (obecnie dzielnica Katowic), w Rojcy (dzielnica Radzionkowa) i w Czułowie (dzielnica Tychów). Jeżeli inwestor do budowy podszedł z dużą pieczołowitością i troską o robotników, powstawały osiedla o wyszukanej architekturze, z centralnymi placami, wokół których zlokalizowano: szkoły, sklepy, pocztę, gospodę, administrację osiedla, nadleśnictwo, łaźnię, pralnię i domy noclegowe. Patronackie domy dla robotników tworzyły więc albo kolonie złożone tylko z domów mieszkalnych lub stały się większymi organizmami a nawet małymi miasteczkami. Przykładem takiego rozwiązania jest osiedle Giszowiec w Katowicach. Zostało ono założone w roku 1907 dla robotników zakładów należących do koncernu „*Gisches Erben*” (*Spadkobiercy Gischego*). Budowano je według projektu Georga i Emila Zillmannów zakładającego stworzenie wiejskiego osiedla robotniczego z dużą ilością terenów zielonych. Kolejne takie osiedle powstało na katowickim Nikiszowcu. Jego początki wiążą się z kopalnią „*Gische*”. Zgodę na budowę uzyskano w roku 1908. Również tutaj, oprócz trójkondygnacyjnych bloków mieszkalnych, między innymi powstały: katolicki kościół, szkoła żeńska i męska, obiekty usługowe, łaźnia, pralnia, posterunek żandarmerii z aresztem dla jednego więźnia, hotel robotniczy, plac zieleni z brodzikami, plac gier i zabaw dla dzieci a nawet piec chlebowe (*piekarniki*). Bloki posiadały odmienne fronty z przechodnimi bramami (*ainfartami*) oraz wewnętrznymi dziedzińcami. Osiedle na



Fundusze
Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



Nikiszowcu było przeznaczone dla około 1200 robotniczych rodzin. Jego projektantami również byli Georg i Emil Zillmannowie. Podobne osiedla powstały także w: Radlinie (kolonia Emma) i w Czerwionce (Czerwionka-Leszczyny). W Rudzie Śląskiej wybudowano ponad 30 osiedli patronackich, co stanowiło największą liczbę w skali całego Górnego Śląska. Jedno z nich tzw. *Ficinus* powstałe w latach 1860-1876 przeznaczone było dla robotników kopalni „*Gottesegen*” („*Błogosławieństwo Boże*”). Dla pracowników „*Friedenshutte*” w Nowym Bytomiu powstało osiedle zwane *Kaufhausem*. W dzielnicy Zabrze-Biskupice, pomiędzy doliną rzeki Bytomki a trasą łączącą Bytom z Zabrzem, w latach 1863-1871 wybudowano osiedle robotnicze *Borsig* dla pracowników kombinatu górniczo-hutniczego niemieckiego fabrykanta Augusta Borsiga. Blisko tzw. *Zandki* czyli Kolonii Piaskowej powstał jeden z tzw. „*domów z żelaza*” a w dzielnicy Zabrze – Rokitnicy wzniesiono osiedle robotnicze fundacji hrabiego Franciszka von Ballestrema. W Rybniku podobne osiedla powstały w dzielnicach: Chwałowice, Niedobczyce, Niewiadom i Paruszowiec-Piaski.

W świetle badań Marii Lipok-Bierwiaczonek: *Familok budowano z cegły, materiału dostarczały liczne i dobrze prosperujące na przelomie XIX i XX w. cegielnie. W domach budowanych według typowych projektów, tanich lub darmowych, bryła i sposób rozwiązania pozbawionej dekoracji elewacji nie wyróżniały się niczym szczególnym – dominował harmonijny rytm okien, często zamkniętych półkoliście, czasem ozdobą był gzyms między kondygnacjami z ukośnie ułożonych cegieł lub ryzalit mieszczący wejście do klatki schodowej. Dachy stosowano dwuspadowe, choć zdarzały się konstrukcje bardziej złożone. Na osiedlach projektowanych przez wytrawnych architektów elewacje budynków zachwycały swoim wyglądem. Dominowały na nich niepowtarzalne motywy zdobnicze, tynkowane blendy, fragmenty muru pruskiego i wykusze. Mieszkania w *familokach* składały się z reguły z dużej kuchni i pokoju, czasami z kuchni i dwóch pokoi, czasami także z komórki – spiżarni. Typowe mieszkanie miało około 35 m². Przepisy pruskie z 1904 roku nakazywały wyposażać domy w prąd elektryczny, bieżącą wodę oraz ubikację. W starszych domach wodę zapewniał zlew (*ausgus*) z kranem (*kokotek*) umieszczony w sieni. Ubikacja (*haziel*) dla kilku rodzin mieszkających w jednej klatce schodowej początkowo znajdowała się na podwórzu*

a później na półpiętrze. Wszystkie *familoki* posiadały piwnice i komórki usytuowane w podwórzu. Przeznaczano je na skład węgla lub chlewik (*chlywik*) na: świnie, kozy lub króliki. Na stryszku komórki umieszczano siano. Mieszkańcy *familoków* posiadali małe ogródki. W niektórych osiedlach budowano *piekaroki* (*piekarnioki*), w których kobiety wypiekały chleb lub *kołocze*. Poza wymiarem materialnym *familok* miał swój szczególny wymiar społeczny. Jego mieszkańcy tworzyli wspólnoty, których spójność wynikała z faktu wspólnego zamieszkania i miejsca pracy. Za tym w parze szedł ten sam typ związków z pracodawcą, koleżeństwo zawodowe, wspólny rytm życia dopasowany do rytmu zmian w kopalni i te same zachowania kulturowe. Mieszkańcy znali się z imienia i nazwiska. Wzajemnie pilnowali swoich dzieci, uczestniczyli w życiu religijnym swojej parafii, wspólnie przeżywali wszelkie trudności i tragedie życiowe. Mówili tę samą gwarą. Podobnie urządzali swoje mieszkania i na ten sam kolor (jaskrawy czerwony lub zielony) malowali futryny okien i zewnętrzne parapety. Preferowali te same dania śląskiej kuchni. Korzystali ze wspólnych urządzeń według ustalonego harmonogramu i ustalali dyżury w sprzątaniu sieni oraz podwórka. W wolnych chwilach spotykali się na wspólnym biesiadowaniu. Osiedla patronackie i *familoki* posiadały także swój wymiar symboliczny. Prawie zawsze przeprowadzanie się do nowoczesnych bloków z powodu rozbiórki *familoków* wiązało się z nostalgią za wspólnotowym życiem panującym na starych osiedlach. W dzisiejszych czasach śląskie *familoki* odbierane są w dwojaki sposób. Budzą sprzeczne skojarzenia. Spowodowane jest to – z jednej strony – ich złym stanem technicznym i zaniedbaniami remontowymi ale i – z drugiej strony – utrzymaniem wśród mieszkańców osiedla poczucia wspólnotowości. Mieszkańcy troszczą się o miejsce swojego zamieszkania, m.in. poprzez włączenie się do procesu szeroko pojętej rewitalizacji. *Familoki* objęto ochroną konserwatorską a osiedle Nikiszowiec wpisano na polską listę pomników historii. Bez wątpienia *familok* stał się jedną ze śląskich ikon. Życie w *familokach* znalazło odzwierciedlenie w *Holonku*, czyli *dobrym Panu Bogu z gliny* Janoscha (Horst Eckert). Autor *Holonka* urodził się w roku 1931 w Zaborzu, dzielnicy Zabrze. Jego książka jest wspaniałą gawędą o wielu wydarzeniach dziejących się w śląskiej osadzie robotniczej blisko Bielszowic, należącej przed II wojną światową do Niemiec. Autor w barwny sposób, z dozą



Fundusze
Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



czarnego humoru i pikanterii, opowiada o urodzinach i śmierci, o weselach, zatargach sąsiadek i makabrycznych wypadkach. Janosch imponuje znajomością środowiska lokalnego oraz obyczajowości górnośląskiej. Piętnuje drobnomieszczaństwo, obłudę, okrucieństwo

i głupotę środowiska robotniczego ówczesnych *familoków*. Pisze o sprawach dla niego ważnych a dla obcych być może nieistotnych: *Najlepsze było świniobicie. Podkarmił sobie człowieka takiego wieprzka w chlewiku, maścił go, głaskał, dawał mu pomyje z całego domu do żarcia – a potem następował ten piękny dzień! Ryp! Młotkiem w głowę – i świniobicie! Pelka to prawdziwa świnia. Zawsze podawał się za szlachmistrza, a potem z pożyczonego mauzera (...) W ogóle ludzie na świniobicu dzielą się na kilka kategorii. Najpierw ci, co to sam na sam z mięsem i kiełbasami zamykają się w mieszkaniu i wszystko sami zżerają, nawet z zupy, którą rozdzielają pod drzewami, wylewają tłuste oka i dolewają wody. Ludziom takim lepiej schodzić z drogi, bo kto jest sknerą, ten i kradnie. Poza tym są znowu ludzie, którzy natychmiast po zabiciu świni urządzają wielkie święto i zapraszają całą ulicę. Przynosi się piwa i przygrywa harmonia.* Kazimierz Kutz urodzony w roku 1929 w Szopienicach, w powieści *Piąta strona świata* opisuje miejsce swojego urodzenia i wczesnej młodości: *Mój pierwszy dom był osmoloną do koloru sadzy dwupiętrową czynszówką z jednym hinterhauzem, czyli oficyną w podwórzu, i sklepem od fasady po lewej stronie.(...) Dom ten- jak się rzekło – stał na styku dwu kultur, starej – agrarnej i nowej – wielkoprzemysłowej(...). W tym miejscu stanęła lawa barbarzyńskiego wyzysku, najprawdziwsze źródło wszystkich ludzkich nieszczęść na ziemi.(...) Ziemia ta poddała się już dawno, padła pod smrodami pobliskiej huty niczym zajędzona szkapa pod ciężarem nadmiernym.* W innym fragmencie książki Kutz namawia czytelnika do nostalgicznej podróży do miejsc swojego dzieciństwa: *Warto stanąć przed domem swojego urodzenia, po to, by podreperować umysł i serce, ocknąć się do życia, jak po letargu, przewartościować porządek w środku i oczyścić sumienie.* W biografii Kutza *Cały ten Kutz. Biografia niepokorna* pióra Aleksandry Klich odnajdujemy fragment, w którym ukazano „rytm życia” śląskiego familoka: *Świtem wysypują się z niego chudzi mężczyźni z rękami powykręcany od trujących oparów huty. Potem do szkoły biegną dzieci. Na koniec na ławkach przed familokami zasiadają wielkie, otyłe, rozdęte od kaszy i klusek kobiety. Gotują*

mięso swoim chłopom, a ci robią się coraz bardziej żyłaści. Na śląskich osiedlach robotniczych rozgrywa się także akcja filmu *Angelus* Lecha Majewskiego oraz filmów Kutza: *Sól ziemi czarnej*, *Pęta w koronie* i *Paciorki jednego różańca*. *Angelusa* kręcono w Hucie Kościuszkowice w Chorzowie, Murckach, Nikiszowcu, Rydułtowach i na stacji kolejowej w Bytomiu Bobrku. *Sól ziemi czarnej* zrealizowano w otoczeniu hałd i *familoków* na osiedlach Giszowice i Nikiszowice w Katowicach oraz na osiedlu robotniczym Lipiny. *Pęta w koronie* została nakręcona w kopalni „*Wieczorek*” na Nikiszowcu. W filmie dominują obrazy osady górniczej, będące egzemplifikacją wartości ważnych dla Ślązaków: domu, rodziny i etosu pracy. Natomiast *Paciorki jednego różańca* nakręcono w kolonii domków górniczych w Giszowcu. Film traktuje o agonii dawnego Śląska, wypieranego przez nowoczesny Śląsk wieżowców. Główny bohater filmu, Karol Habryka, jest uosobieniem walki o świat dawnych wartości, dziedzictwa i tożsamości. Marek Szołtysek, znawca historii oraz kultury regionu, dokonał bardzo trafnego opisu śląskich *familoków*. W jednej ze swoich publikacji zatytułowanej *Elementarz Śląski* napisał: *Fest charakterystyczne dla Śląska są familoki, czyli chałpy, kaj są mieszkania dla poru rodzin. Familoki stawały kiedyś dla swoich robotników kopalnie, huty albo inne fabryki. Idzie powiedzieć, że familoki to są takie downiysze małe bloki mieszkalne. Są one jednak lepsze od dzisiyszych blokow, bo dla rodziny je tam niy yno mieszkanie, ale jeszcze inne wygody. Kole familoka każda rodzina ma miejsce dla siedzynio na placu. Niykerzi stowiają se tam ławeczka i stół. Do mieszkanio we familoku należy tyż malutko szopka i konsek zagródki. Downij tyż kole tyj szopki stoł haźlik, ale dzisiaj te luksusy są już porobione we środku chałpy. W szopkach zaś ludzie mieli wągel do polynio w piecu albo tyż trzymali se tam koza, kury a czasym nawet wieprzka. Niykere śląskie familoki mają fest piykno architektura.* Senator Krystyna Bochenek zwróciła uwagę na najważniejszą wartość płynącą z mieszkania w familokach, uznając jednocześnie *familok* za najpiękniejsze śląskie słowo: *Piękne słowo to takie, które sprawia, że na sercu robi się ciepło. We mnie taką reakcję wywołuje familok, czyli tradycyjny śląski dom, wypełniony rodzinnym ciepłem, bezpieczny, solidny dzięki cegłom, z których jest zbudowany, ale także więziom łączącym jego mieszkańców.* Wypowiedź senator Krystyny Bochenek budzi skojarzenia z niezwykle ciekawą publikacją *Antologia. Najpiękniejsze śląskie słowa* wydaną przez Muzeum Śląskie w Katowicach i Bibliotekę



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



Gazety Wyborczej. Słowo *familok* – rodzinny dom pracowniczy wyjaśniono w następujący sposób: *zbudowana z cegieł kamienica przeznaczona dla rodzin pracowników przemysłu ciężkiego, głównie górników i hutników. Te dwu-, trzypiętrowe wielorodzinne budynki mieszkalne ze wspólnymi ausgusami, hażłami budowano na przełomie XIX/XX w. Stąd gwarowe określenie familok. Słowo to kojarzy się z jedną wielką śląską Rodziną. Familok jest niczym mamulka. Zawsze można do niego wrócić. Dla mnie familok to metafora Śląska i śląskości* (Maya Kowalczyk/Gliwice). Wokół pojęcia *familok* oscylują także w sposób bezpośredni lub pośredni inne śląskie słowa zamieszczone w publikacji, takie jak: *antrejek* – przedpokój, *bifyj* – kredens jako serce kuchni i napęd życia codziennego, *brotbiksa* – pojemnik na chleb, *bunclok/bonclok* – garnek gliniany (kamionkowy) służący do kiszenia kapusty czy ogórków, *ciaplyta* – błoto powstałe po ulewie, *fisla* – stryszek na gołębie, *gardina* – firana, którą odsłaniamy, wypatrując i czekając powrotu bliskiej osoby, śledząc tęsknie jej odejście, podziwiając wschody i zachody słońca, *gorcuś* – garnek cynkowany, miedziany, aluminiowy, stalowy i emaliowany, *gulik* – ściek, kanał, studzienka ściekowa, *kadtubek* – domek dla ptaków, *karminadel/karbinadel* – kotlet mielony popularny w śląskiej kuchni, *klopsztanga* – trzepak stojący na każdym placu, między chlewikami a familokiem, miejsce dziecięcych zabaw na podwórku, spotkań i popisów akrobatycznych, *kwaska* – sok z kiszanej kapusty, *nociastek* – zaczyn, zakwas do wypieku smacznego i sycącego chleba, który zawdzięcza mu swoje przymioty, *ryczka* – zydelek towarzyszący nam od najmłodszych lat do starości, *szajbki/szajtki* – firanki, które wieszano się do połowy kuchennego okna, „*Szczyńć Boże/Szczęć Boże* – Dzień dobry, słowa oddające etos pracy górniczej Opatrzności Bożej a także pozdrowienie o niezwykle pozytywnym ładunku, dobrze nastrojające do nadchodzącego dnia, *sznita z bajlagom* – kanapka czyli kromka chleba z obłożeniem, *szolka* – filiżanka.

Mityczny świat dwóch najbardziej charakterystycznych dla Górnego Śląska osiedli robotniczych: Giszowca i Nikiszowca, jakże różnych po względem architektonicznym, lecz podobnych w zakresie życia społeczności lokalnej, znalazł odzwierciedlenie w książce Małgorzaty Szejnert *Czarny ogród* wydanej w Krakowie przez Wydawnictwo Znak. We wstępie czytamy: *Sto lat temu na Górnym Śląsku powstało osiedle, w którym miały*

rozkwitać cnoty rodzinne i pracownicze. Domy pod wysokimi dachami z gontu stały w jabłoniach, a jeśli któraś zaczynała marnieć, pracodawca wysyłał anioła, wielkiego mężczyznę w czarnych kamaszach, który przynosił zdrowy szczep i stawiał przy furtce. Pracodawca rychło się zorientował, że ten zielony raj nie pomieści wszystkich robotników, jakich mu potrzeba. Niemal więc od razu, o parę kilometrów dalej, urządził drugi, lecz zupełnie inny: czerwone miasteczko, zwarte jak twierdza, z bramami prowadzącymi w brukowane uliczki i w dziedzińce ukryte wśród murów. Z czasem związał ze sobą zielone, czerwone i czarne (czyli kopalnię, która powstała już wcześniej) kolejką jak z lunaparku. Wozila bezpłatnie na szczytę, do kościoła albo na piwo. Początek temu dał Adam. Nie pierwszy człowiek, lecz pierwszy Giesche. To jego dalecy potomkowie zrobili biznesplan i na ziemi znajdującej się pod berłem cesarza Wilhelma II zbudowali Gieschewald i Nickischschacht”.

Dzisiejsze *familoki* bardzo różnią się między sobą pod względem wyglądu, funkcjonalności a nawet obejścia wokół nich. Osiedle na Piaskach w Rybniku zachwyca wspaniale odnowioną elewacją. W Chwałowicach mieszkańcy wzbogacili wyposażenie swoich mieszkań o łazienki i toalety. Na fasadach widnieją anteny satelitarne a przed familokami stoją zaparkowane samochody. Niestety, na wielu takich osiedlach aż prosi się o gruntowne remonty. Wchodząc na teren niektórych z nich, mamy nieodparte wrażenie, że przenieśliśmy się nagle do minionej epoki. Wewnątrz buduje nas ich urok, a poraża stan techniczny. Dlatego niezwykle ważnym wydaje się, zadanie mieszkańcom *familoków* kilka pytań:

- Co powoduje, że chcą żyć w tym miejscu?
- Czy nadal panuje tutaj swoista atmosfera wspólnoty mieszkańców?
- Jak modernizują miejsce swojego zamieszkania?
- Czy w swoim zachowaniu, a zwłaszcza wspomnieniach nawiązują do czasów minionych?
- Czy pragną przekazać następnym pokoleniom czar tego niezwykłego miejsca?

Zofia R. od 32 lat mieszka w tzw. *nowych familokach* w Rybniku-Chwałowicach na ulicy Zwycięstwa. Jest niezwykle dumna z tego, że przyszło jej tutaj żyć. Nie widzi jakichkolwiek minusów mieszkania w *familoku*. Podkreśla głębokie więzi łączące mieszkańców. Panuje tam rodzinna atmosfera. Ludzie darzą się wielką życzliwością i udzielają sobie sąsiedzkiej pomocy, na przykład w trudnych chwilach oraz przy wychowywaniu dzieci. Urządzane są wspólne biesiady. Tradycją stało się wspólne grillowanie i sąsiedzkie picie kawy. Mieszkańcy w znacznym stopniu zmodernizowali swoje mieszkania. Posiadają łazienki i toalety, wymienili okna. Założyli centralne ogrzewanie. Wewnątrz *familoków* oraz w ich obejściu panuje porządek, chociaż w przeszłości bywało jeszcze lepiej. Zmieniły się czasy i mieszkańcy nie hodują świń, królików i gołębi. Są bardziej zagonieni, dlatego wzajemne więzi uległy ochłodzeniu. Z okazji festynów, świąt, urodzin czy wesel *familoki* przybierają odświętny wygląd. Jest tutaj wesoło, bezpiecznie i rodzinne.



FESTYN Z OKAZJI DNIA DZIECKA W DZIELNICY CHWAŁOWICE

Jan K. (lat 65) pamięta czasy, gdy odwiedzał swoją babcię mieszkającą w Rybniku – Chwałowicach na tzw. *starych familokach* wybudowanych wzdłuż ulicy prowadzącej do Jankowic. Panowało tam niezwykła rodzinna atmosfera. Ludzie żyli w zgodzie. Warunki mieszkaniowe były dobre, chociaż nieporównywalne z obecnymi. Cztery



rodziny mieszkające w jednej klatce schodowej dbały o jej czystość i porządek. Każdy wiedział co i kiedy należy posprzątać. Wspólnie sporządzano grafik dyżurów. Okna malowano na czerwono a na parapetach instalowano płotki. Dzięki nim można było tam przechowywać

choćby garnki z jedzeniem. Ubikacje były na zewnątrz budynków. Również tam panował porządek. Każda rodzina posiadała niewielki ogródek oraz chlewik na świnie i króliki. Ludzie dzielili się wszystkim, co posiadali. Ktoś z mieszkańców skonstruował pralkę, która wędrowała do kolejnych mieszkań. W piwnicy jednego z *familoków* cztery rodziny urządziły sobie pralnię z wielką wanną, która dodatkowo służyła do kąpieli. Życie na *familokach* było zaszczytem. Kopalnia dbała o potrzeby ludzi. Najdrobniejsze zgłoszone potrzeby było szybko realizowane. Niestety w kolejnych latach budowano nowoczesne bloki, a *familoki* ulegały powolnej degradacji. Nie przeprowadzono potrzebnych remontów. Starzejąca się populacja mieszkańców nie była w stanie sprostać wymogom wkraczającej wszędzie nowoczesności. Dla wielu ludzi motywem mieszkania w tym miejscu stał się niski czynsz oraz względy rodzinne.



FESTYN Z OKAZJI DNIA DZIECKA W DZIELNICY
PARUSZOWIEC-PIASKI

RYBNICKIE LEGENDY

Obserwacje prowadzone przez sporą grupę nauczycieli – regionalistów pozwalają na wyciągnięcie wniosków dotyczących przedmiotu „Edukacja regionalna”. Zgodnie z nimi warto, a wręcz należy, uwzględnić w jego nauczaniu śląskie legendy oraz podania i to zarówno te o zasięgu regionalnym, jak i lokalnym, znane i często zapisywane przez ich ludowych piewców. Uczniowie od pierwszych lekcji historii mają świadomość, że każde zdanie zapisane w podręczniku szkolnym musi mieć oparcie w źródłach pisanych lub materialnych. Historii nie można pisać wedle własnego uznania. Musi być poparta dowodami, bez włączania do nich elementów fantastyki. Z drugiej strony taki przekaz nie zawsze budzi zainteresowanie odbiorców. Inaczej jest z legendami. Mimo że nasycone irracjonalizmem, wywołują wielkie zainteresowanie wśród dzieci, są zapamiętywane i przekazywane

z pokolenia na pokolenie. Wywołują emocje i pozwalają na zakorzenienie się uczniów w świecie regionu i małej ojczyzny. Młody człowiek łączy przekaz legendarny z konkretnymi miejscami w krajobrazie kulturowym swojego miejsca zamieszkania, dzięki czemu poznaje ich historię. Legenda może stanowić także nieoceniony materiał wykorzystywany w pracy nauczyciela, także w jego rozwoju zawodowym czy wręcz naukowym. Wielu nauczycieli regionalistów stało się autorami publikacji opisujących świat legend najbliższego dla nich świata. Legendy są tylko niewielkim wątkiem treści, jakie poznają uczniowie w ramach edukacji regionalnej, jednakże mogą stanowić bazę bardzo ciekawych sposobów pracy lekcyjnej i pozalekcyjnej. Uczniowie chętnie rysują postacie będące bohaterami legend, przy pomocy nauczycieli tworzą niewielkie i bardziej rozbudowane formy sceniczne, piszą opowiadania. Ich treść stanowi dla nich podstawę przemyśleń i rozmów, często identyfikują się z postaciami zasłyszanymi w legendach. Nieocenioną wartość ma również barwny i sugestywny przekaz legend dokonywany przez nauczyciela. Może on być poparty dodatkowo przekazem wizualnym, co dodatkowo wzmacnia jego siłę i skuteczność. Śląskie legendy stanowią niewyczerpane źródło inspiracji dla pedagogów. Ich analiza pozwala na snucie refleksji natury pedagogicznej pomocnych

w pracy wychowawczej. Dla ucznia legenda jest mocnym ogniwem łączącym go z jego regionem a zwłaszcza światem „małej ojczyzny”. Warto więc po nie sięgać i opowiadać je dzieciom barwnym językiem, opierać na nich część realizowanych programów. Legendy są ważnym elementem naszej kultury ludowej i tradycji, która musi przetrwać, gdyż jak głosi Alojzy Lysko *jest ona najdoskonalszą twierdzą, nie do zdobycia dla obcych. (...) w niej kryje się najcenniejszy talizman – miłość do ziemi rodzinnej*. Przytoczone poniżej legendy, dotyczące pięciu rybnickich dzielnic, opracowano w oparciu o publikację Jerzego Buczyńskiego *Tajemnice rybnickich dzielnic* wydaną w Rybniku w roku 2012 staraniem Rybnickiej Agencji Wydawniczej. Autor publikacji jest urodzonym w Radlinie emerytowanym górnikiem, autorem wielu książek o tematyce śląskiej, laureatem nagród w dziedzinie literatury, publicystyki i kultury. Ilustracje do legend wykonała Martyna Świąder, uczennica Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 8 w Rybniku.

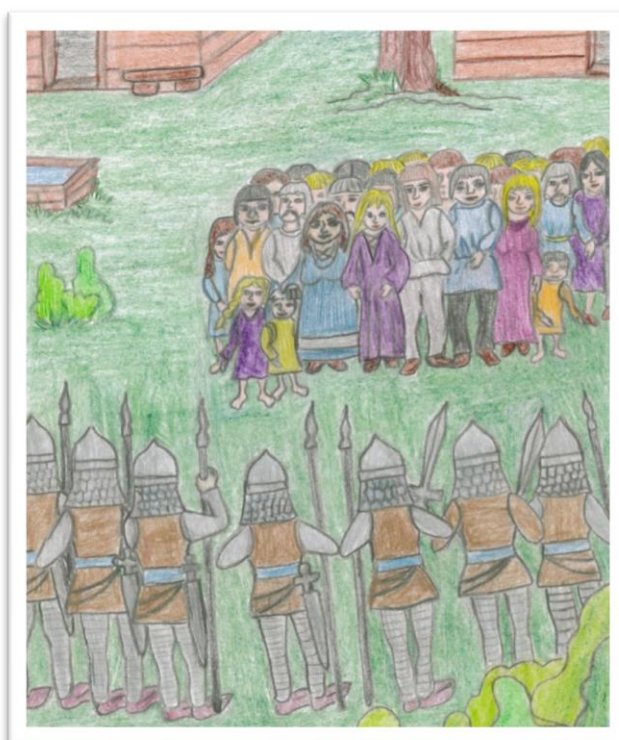
Legenda „Chrzest Rybnika” przenosi nas do śródmieścia, w miejsce zwane Górką Kościelną lub Górką Cerekwicką. Wznosi się tam prezbiterium kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny zbudowanego około 1450 roku. W roku 1797 rozebrano nawę kościoła a część cegły wykorzystano do budowy kościoła pw. Matki Boskiej Bolesnej. Pozostawione przy rozbiórce prezbiterium obecnie stanowi

niewielki kościółek zwany Akademickim.



Legenda dotyczy czasów, gdy w miejscu tym wznosiła się świątynia składająca się z kilku potężnych dębów i rzeźby pogańskiego boga. *Posąg miał ponad dwa metry wysokości, a przedstawiał postać z okazałym, wypukłym brzuchem i okrągłą*

twarzą, którą ozdabiał okazały gruby nochal. Nad rzeźbą znajdował się daszek, wsparty na dwóch drewnianych słupach. U stóp góry, na której stała prymitywna świątynia, położona była niewielka osada złożona z kilkunastu drewnianych chałup. Wokół niej rozlewało się kilka dużych stawów. W owych czasach prastara śląska nazwa stawu brzmiała „rybnik”, od znajdujących się w nim ryb, więc i wspomniana już osada nazwana została także Rybnik. Jej mieszkańcy uprawiali małe polećka, ale przede wszystkim zajmowali się połowem ryb w stawach. W owych czasach wioska Rybnik należała do Państwa Wielkomorawskiego. Jak głosi legenda, jesienią roku 889 do osady zbliżało się trzech ludzi na koniach. Jeden z nich był mnichem. Za nim podążało dwóch pachołków. Udali się na wspomniane już wzgórze. Patrząc na drewniany posąg bożka, mnich powiedział: - *Oto ohydny bałwan, który swoją szpetną gębą uwłacza naszemu Jezu Krystowi!*. Jeden z pachołków dodał: - *Temu pogańskiemu bogu bardzo dobrze się powodzi. Patrzcie, jaki jest wypasiony!*. U stóp rzeźby stały dwa gliniane dzbany, leżało kilka placków, owoce i warzywa. Były to dary złożone przez rybniczian swojemu bogowi. Gdy brat Hugon, bo tak nazywał się zakonnik, chciał skosztować miodu znajdującego się w jednym ze dzbanów, na jego głowie wylądował spory kamień. W tym samym czasie groźnym męskim głosem ktoś rzekł: - *Niy tykać ofiar należących do bogów*. Tajemniczą mówiącą osobą był wieśniak o szpakowatych włosach opadających na ramiona, który zwał się Wojstław i sprawował w osadzie funkcję przywódcy. Obok niego stało kilku jasnowłosych mężczyzn, skromnie ubranych i trzymających w rękach widły, drąg i siekiere. Wojstław wyrwał zakonnikowi z ręki dzban i rzekł: - *Oddowej to!* A później dodał - *Wynoście się stónd, ale już!*. Po chwili rzekł: - *Bier grubasie tamtych dwóch i uciekajcie stónd, póki macie kości całe!*. Przybysze posłusznie opuścili wzgórze a wieśniacy czuli



satysfakcję z tego, że obronili swojego boga. Po upływie trzech dni do osady przybyło kilkunastu mężczyzn ubranych w skórzane kubraki i hełmy na głowach. W rękach trzymali miecze i oszczepy. Zagonili mieszkańców na środek wioski. Dowódca zwrócił się do rybniczian: *Pójdziecie teraz wszyscy na górkę, gdzie stoi wasz drewniany bożek!* Na pytanie Wojstawa o cel wizyty odpowiedział: *- Nie jesteśmy zbójcami, lecz eskortą brata Wacława, świętego zakonnika, który za przyzwoleniem morawskiego księcia będzie oświecał wasze ciemne łby. A teraz pójdziecie wszyscy na wzgórze, bo brat Wacław już na was tam czeka.* Na wzgórzu oczekiwali na zebranych: brat Hugon i jego dwaj pachołkowie oraz wspomniany już ojciec Wacław, który od pewnego czasu wędrował po Śląsku nawracając i chrzcząc pogański lud. Gdy rybniczanie dotarli do pogańskiej świątyni, przemówił do nich Wacław: *- Witajcie dobrzy ludzie i niech wasze serca się radują, że do was przybyłem. A przybyłem po to, aby dusze wasze od wiekuistej zguby ratować. Albowiem dotychczas żyliście w ciemności, a teraz ujrzyście wielką światłość.* Wieśniacy nie rozumieli znaczenia tych słów. Po chwili kapłan dodał: *- Księżę morawski, któremu wy też podlegacie, oddał swoje państwo w opiekę potężnemu Bogu. Bogu jednemu, czczonemu przez liczne narody żyjące na świecie. I ja wam, dobrzy ludzie, o tym Bogu opowiem (...) Ale przedtem zniszczony zostanie ten kawał kłosa, ta ohydna figura, w której siedzi diabeł, demon zła (...).* Mimo oporu zebranych pachołkowie zniszczyli posąg pogańskiego bożka. Rybniczanie ze zgrozą patrzyli, jak ich bożek, uznawany przez nich dotychczas za potężnego, nadprzyrodzoną i niezniszczalną istotę, teraz przemienia się w stertę porąbanego drewna (...) *- Nasz bóg został pokonany – wyszeptał Wojstaw, a po jego pomarszczonych policzkach stoczyły się dwie grube łzy.* Kolejne dziesięć dni zakonnicy przeznaczyci na nauczanie rybniczian nowej wiary: o Bogu, który stworzył ich świat i samego człowieka, posłał na ziemię swojego Syna a ten za grzechy ludzi umarł i po trzech dniach zmartwychwstał. Później dokonano chrztu mieszkańców rybnickiej wioski. *Od wczesnego rana dzieci, kobiety, a na końcu mężczyźni po kolei wchodzili do największego, znajdującego się w obrębie wioski, stawu, gdzie Wacław i brat Hugon nabierając kamienną czarką wody, polewali nią głowy dorosłych i dzieci. Wszyscy ochrzczeni otrzymali nowe imiona, pochodzące od świętych patronów.* W miejscu, gdzie stał pogański posąg, widniał teraz wysoki, misyjny



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



krzyż. Wojśław, któremu na chrzcie świętym dano imię Paweł, spoglądając na to miejsce rzekł: - *Jezu Kryst. Nasz nowy Bóg*

W Niedobczycach opowiada się legendę pod tytułem *Leśny potwór* o rycerzu zwanym Niedobkiem. Miał on być podwładnym Mieszka Piłtoniego – księcia raciborskiego i opolskiego a od roku 1210 księcia zwierzchniego Polski. Był to drugi syn księcia opolskiego Władysława II Wygnańca. Urodził się między rokiem 1131 a 1146 a zmarł w roku 1211. Przydomek księcia nawiązywał do jego krzywych lub poplątanych nóg.



Niedobek w nagrodę za wierną służbę księciu i usługi wojenne otrzymał ziemię. Wykarczował las i postawił sobie zgrabny, drewniany dworek. Sprowadził ludzi i założył wioskę, którą od jego imienia nazwano Niedobczycami. Żył się w niej spokojnie i w miarę dostatnio. Niedobek był dobrym, życzliwym i sprawiedliwym panem dla swych poddanych. Ponieważ nie mógł znaleźć sobie żony, prowadził życie samotnika uwielbiającego polowania. Jednak spokój Niedobka i mieszkańców Niedobczyc zakłóciło niespodziewane wydarzenie. *Pewnego dnia na położonej w pobliżu wioski leśnej polanie, otoczonej dębowym zagajnikiem, młody pasterz Janko pasł stado świń. (...) Stado Janka nie było zbyt duże, bo liczyło zaledwie pięć sztuk. Miało się już ku południu. Lipcowy dzień był nadzwyczaj*



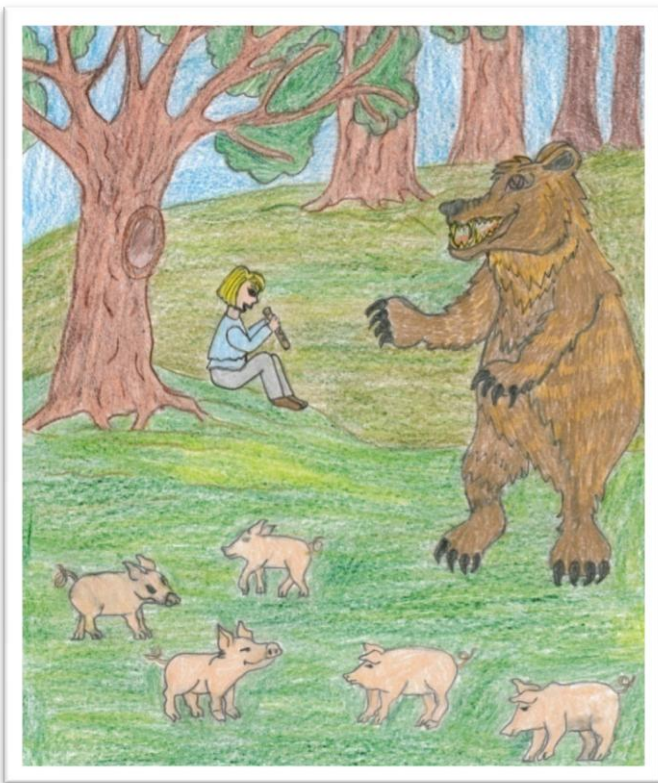
Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



skwarny, z bezchmurnego nieba, na którym zawisa rozpalona do białości kula słońca, lat się prawdziwy żar. Janko szczupły, piętnastoletni młodzieniec, usiadł w cieniu prastarego, rozłożystego dębu, rosnącego na skraju niewielkiej polanki (...), wyciągnął z kieszeni kapoty niewielką piszczałkę, którą sam sobie wystrugał z lipowej gałęzi. Nagle w leśnym gąszczu



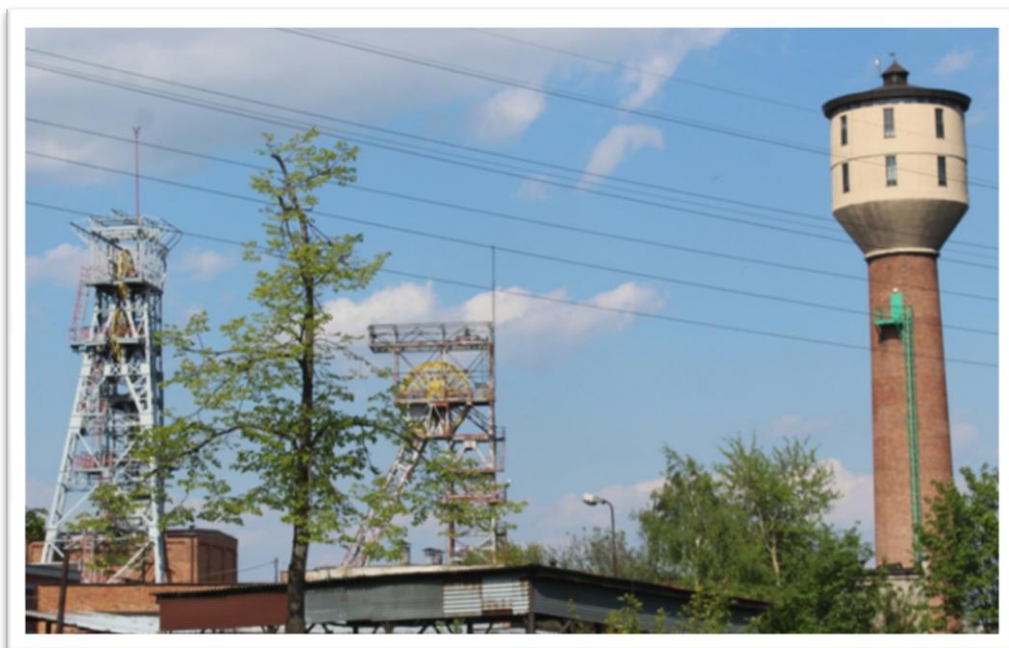
zagrzmiał niesamowicie głośny ryk i poniósł się echem pomiędzy drzewami. - Co to było? – Janko odjął fujarkę od ust. Ryk odezwał się ponownie. W zaroślach rozległ się potężny tupot i zbliżał się do polany. Spomiędzy grubych pni dębów wychylił się potężny niedźwiedź. Miał zmierzwioną, rudawą sierść, łeb wielki jak cerber, przekrwione oczy, zaś w szeroko rozwartej paszczy widniały długie poźótkte kły. Wyszedłszy na skraj polany, zwier stanął na tylnich łapach, a wtedy Janko z osłupieniem stwierdził,

iż wysokością przerasta normalne niedźwiedzie co najmniej o trzy głowy. - Bożyczku roztomily – wymamrotał pasterz trzęsącymi się ze strachu wargami – dyć to je jakowys leśny potwór!. Niedźwiedź dopadł struchlałe z trwogi świnię i bydlątka. Janko poinformował o zdarzeniu mieszkańców Niedobczyc, którzy bardzo zaniepokoiili się zaistniałym zdarzeniem. Uspakajął ich sołtys Habela, twierdząc, że: - Tyn leśny potwór, jakeśmy widzieli zeżar świnię, ale jo myśla, że ón chned się wyniesie z naszych lasów. Jak się nagle pojawił, tak samo nagle zniknie. Stało się jednak inaczej. Jeszcze tej samej nocy niedźwiedź zaatakował w samej wsi i porwał młodego barana. Później zaatakował jeszcze dwukrotnie. Najpierw porwał kozę a później uprowadził cielaka sołtysa Habeli. Przerażeni mieszkańcy Niedobczyc zaczęli opuszczać swoje zagrody i chronić się w sąsiednich wsiach. W wiosce pozostało zaledwie kilkoro mieszkańców. W tym czasie Niedobek był z wizytą u znajomych mieszkających

w Pszczynie. Kiedy ten trzydziestoletni mężczyzna o wysokiej, potężnej posturze, znamionującej ogromną siłę, o jasnych prostych włosach obciętych równo nad brwiami, z tyłu opadającymi na plecy. Ubrany w białą koszulę i czarne spodnie wrócił do domu, postanowił (...). - Jutro pojadę do lasu poszukać tego niedźwiedzia i obiecuję, iż zginie on z mojej ręki. Jak postanowił, tak zrobił. Pocwałował w stronę lasu a za nim biegł jego wierny Sznupek. Niedobek i jego pies przez cały dzień krążyli po leśnych ostępach, lecz nie natrafili na ślad ogromnego niedźwiedzia (...). Gdy świt zapalał już na niebie różowe zorze, nagle leśną gęstwiną wstrząsnął straszliwy, ogłuszający ryk. Spomiędzy gałęzi drzew furgnęły w powietrze przerażone ptaki. Tak Niedobek i leżący przy jego nogach, drzemący Sznupek, porwali się na równe nogi. I oto w zaroślach, gdzieś niedaleko, ponownie dał się słyszeć niesamowity głos leśnego potwora. Rycerz pochwycił jeden z oszczepów. Nie miał najmniejszych wątpliwości, że w chaszczach czai się tropiony przez niego niedźwiedź. Podejrzenia potwierdziły się. Niestety, Sznupek atakując leśną bestię, padł martwy w nierównej walce. Wściekły Niedobek cisnął oszczepem w niedźwiedzia i ostrze wbiło się w jego pierś. Rycerz rzucił się na swoją ofiarę, ale: niedźwiedź, którego siły zdały się opuszczać, nagle z szybkością piorunu porwał się z ziemi. I zanim Niedobek zdążył uderzyć toporem, zwierzę wyrzuciło go łapą w środek piersi. Rycerz wypuściwszy topór z ręki, poleciał kilka metrów do tyłu i runął plecami na ziemię. W piersiach czuł żywy ogień, zaś oczy zaszyły mu szarą mgłą. Nad Niedobkiem zawisło widno niechybnej śmierci. W miejscu rozgrywającej się tragedii przypadkowo znalazła się młoda dziewczyna. Miała na sobie ciemnozielony strój myśliwski z kołpakiem i z piórkiem, nakrywającym gęste, kasztanowe włosy. Przez plecy zwisał jej tuk oraz kołczan ze strzałami. Zauważyła, że wielki zwierzę zbliżało się do leżącego na ziemi człowieka. Wtedy: nie tracąc ani sekundy, dziewczyna wyrwała błyskawicznie strzałę z kołczana, założyła na cięciwę i prawie nie mierzając, wystrzeliła. Strzała przeciąwszy ze świstem powietrze, wbiła się głęboko w lewe oko niedźwiedzia. A w dwie sekundy później następna strzała utkwiała w jego prawym oku. Potężny leśny potwór zaryczał głosem najwyższej wściekłości, a potem zacharczał strasznie z bólu i opadł na czworaki. Dziewczyna o imieniu Olga pokonała potwora i jednocześnie uratowała Niedobka, który rzekł do swojej wybawicielki: - A teraz pozwólcie Olgo, że gorónco, z całego serca podziękują wóm za uratowani mi życia – i głęboko skłonił się przed

dziewczyną. Ona zaś odrzekła poważnie: - Ni mie , a Bogu dziynkujcie, zech się znojdła tukej w odpowiednij chwili. Niedobek zabrał Olgę do swego dworu a później odwiózł ją do Chwałowic, do jej wuja. Zwłoki niedźwiedzia przewieziono do Niedobczyc. Mieszkańcy wsi oglądali je z przerażeniem. Następnie je spalono. Legenda kończy się bardzo szczęśliwie. Niebezpieczna przygoda, w której Niedobek omal nie postradał życia, okazała się dla rycerza wielce szczęśliwa. Nie minęło bowiem od owych groźnych wydarzeń nawet sześć miesięcy, a Niedobek pojął za żonę wojowniczą amazonkę Olgę.

Nie wiemy dokładnie, kiedy powstała miejscowość Niewiadom, dzisiaj dzielnica Rybnika. Być może więc od tego pochodzi jej nazwa. A może złożył ją ktoś o nazwisku Niewiadomski. Pierwsza wzmianka o Niewiadomiu pochodzi z roku 1473 i wiąże się z osobą niejakiego Kropacza, o którym w jednym ze źródeł historycznych napisano: ***Kropacz, pan na Niewiadomu***". Około roku 1792 graf von Hoym wybudował tutaj kopalnię i nadał jej nazwę „Hoym” pochodzącą od jego nazwiska. W ten sposób Niewiadom z wioski rolniczej przekształcił się w osadę górniczą. Wśród ludności Niewiadomia popularną stała się legenda „***Złote dukaty Skarbnika***".



„Na „Hoym – Grubie” pracujący tam górnicy prawie wcale nie rozmawiali o Skarbniku. Inaczej jednak było w sąsiedniej kopalni „Charlotte” w Rydułtowach. Tam podobno ten duch kopalnianych podziemi pojawiał się już kilkakrotnie. Paru rydułtowskich górników przysięgano, iż zdarzyło się im oglądać ducha podziemi na własne oczy. Według ich opowieści Skarbnik jawił się jako stary górnik z siwymi, długimi do ramion włosami i sięgającą pasa brodą. Miał na sobie skórzane ubranie ze srebrnymi guzikami, a w rękach dzierżył karbidkę i krótki sztygarski kilofek. Rozmawiał życzliwie z ludźmi, którym się ukazał, pomagał im w pracy, jadł ich chleb oraz zażywał tytoniu. Jednakże nie był on takim dobrodusznym duchem, jakby się zdawało i na jakiego wyglądał. Bo oto pewnego razu pobił ciężko jednego górnika, który ciągle przeklinał na dole kopalni. Skarcony przez Skarbnika delikwent wyjechał na powierzchnię ze swoimi zębami w kieszeniach. Duch kopalni miał mocną pięść (...). Rydułtowscy górnicy opowiadali swoje historie, lecz ich kamraci z Niewiadomia nie chcieli w nie uwierzyć. Najbardziej z tych fantastycznych opowieści wyśmiewali się pracujący na „Hoym – Grubie”- Erwin Gorgol i jego kolega Jorguś Szpotawa. Byli straszliwymi awanturnikami. Bez ich udziału nie odbyła się żadna bijatyka w okolicy. - *Wóm zamiast galot trza dać kiecki, boście som babami, kiere wierzóm w jakoweś podziemne duchy – wołał wysoki jak kościelna wieża, z jasną czupryną, Gorgol.* - *Od strachu przed jednym brodziatym starzikiem trzepiecie spodniokami – wtórował kamratowi Szpotawa. Ten miał rude włosy, był niskiego wzrostu, ale za to zbudowany jak Herkules.* Pewnego razu, siedzący samotnie przy jednym ze stolików niski mężczyzna z tysią



jak kolano głową i siwym wąsem, odezwał się poważnie do młodzików: - *Karlusy, nie róbcie se błóżnów ze Skarbnika.*

Bo może być, że ón poszuko z wami spotkania, a wtedy na pewno niy bydzie wóm do śmiechu (...). Po pewnym czasie na podszybiu kopalni „Hoym” sztygar Alfons Kacperek rozdziałał pracę górnikom. Gorgol i Szpotawa zostali skierowani do starego chodnika wentylacyjnego wiodącego do szybu numer

dwa, aby sprawdzić czy wszystko tam jest w porządku. Po czterdziestu minutach dotarli do chodnika

i postanowili chwilę odpocząć: *.usiedli na walających się tu i ówdzie cienkich deseczkach, zwanych okorkami. Oparli się o wykrzywione stemple, wyciągnęli wygodnie nogi przed siebie, po czym wydobyli z kieszeni paczuszki z jedzeniem i poczęli ze smakiem pałaszować chleb.* Ku ich zdziwieniu, w tym miejscu nagle pojawiła się mała, ruchliwa i dziwna myszka: *miała jednolicie, srebrzyście błyszczące futerko, grube wąsy, coś na kształt maleńkiej bródki oraz paciorkowate, intensywnie świecące zielone oczka. Chyba chce, coby my dali jej trocha chleba – zauważył Gorgol. - Może dostać, ale kamiyniym po grzbiecie – fuknął Szpotawa i zaraz wcielił swoje słowa w czyn.* Znudzeni górnicy rozpoczęli grę w karty. Wtedy, niespodziewanie usłyszeli głęboki, męski głos: *- Karlusy, czy mogą też zagrać se z wami?(...)* Przed nimi stał niski, chudy górnik dzierzący w dłoni lampkę świecącą dziwnym, niebieskawym płomykiem. *Tkwiący na jego catkowicie tysej głowie za duży hełm, opadał mu aż na odstające uszy, zaś nad siwym wąsem tyskały zielone oczy.* Górnicy poznali człowieka spotkanego trzy dni temu w karczmie. Nieznajomy postawił w grze swoje złote pieniądze, zaś Gorgol i Szpotawa niedojedzone kromki chleba. Po kolejnej rundzie tajemniczy gość zaproponował: *- Karlusy, a niy chcielibyście mieć wiyncyj takich dukatów? (...)* *Otóż bytech dzisiej w starym zawalisku na pióntym pokładzie i tam bez przypadek odkrył zech pomiyndzy kamiyniami i skałami wónski wejście do niywielkij jamy. Wczotgotech się do tyj jamy i znod zech w nij żelazno skrzinia pełno dukatów.* Natychmiast wszyscy udali się we wskazane miejsce. Nagle Jorguś i Erwin zauważyli, że: *stojący przed nimi górnik zaczął rosnąć, wydłużać się, bary mu się poszerzyły, pod bluzą uwapukliły się grube bryły mięśni. Jednocześnie z tysej czaszki puściły się długie do ramion, zmierzwione kudły, a siwa broda wyrosła mu aż do pasa.* Tajemniczy gość odezwał się słowami: *- No tóż dowiwdzcie się, ze joch je Skarbnik, Duch kopalni. Niy wierzyliście, że jo istnieja, tóż teroz mocie mie przed sobóm. Postanowiytech się wóm ukozać, bo móm z wami do pogodanio... Dzisiej już widzieliście mie w postaci malučkij myszy.* Górnicy struchleli ze strachu. Trzęśli się na całym ciele. Sześć metrów od miejsca, gdzie znajdowali się, stała skrzynia pełna złotych dukatów. Niestety chodnik, w którym widziano wielki skarb, był zagazowany i dlatego bardzo niebezpieczny. Gorgol zwrócił się



Fundusze
Europejskie
Pomoc Techniczna

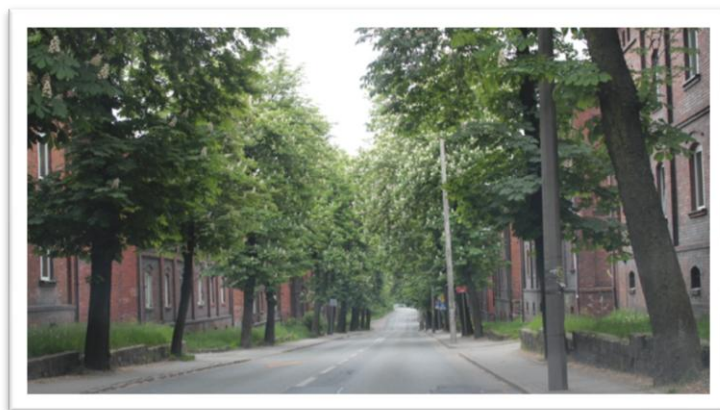


Unia Europejska
Fundusz Spójności



do Skarbnika: - *Terozki już wierzymy, Skarbniku, że naprowda istniejecie i wyndrujecie po podziemiach kopalni. Wystawicie nos na próba i mamicie tamtym złotym. Ale dlo nos najwiynkszym skarbem je nasze życie. (...) Skarbniku, my vos festelnie przepraszómy, że jakeście byli tamtóm myszkóm to my ciepli na vos kamiyniym (...) Ale już nigdy tak niy zrobimy.* Skarbnik skwitował usłyszane słowa: *.jeszcze mocie ludzkie odruchy ni ma z wami tak źle, jakech se myśłoł.* Skarbnik wybaczył górnikom ich przewinienia i zakazał wyśmiewania się z ich rydułtowskich kolegów, którzy opowiadali o duchu podziemia kopalni. Nakazał także solidność w pracy, skinął młodzieńcom kilofkiem i wszedł do zagazowanego chodnika. *przez jakiś czas migotało tam jeszcze niebieskie światło jego lampy, a potem z wolna przygasto, aż w końcu śmiercionośny tunel pogrążył się w nieprzeniknionych ciemnościach.* Gorgol i Szpotawa przekonali się, że Skarbnik naprawdę istnieje. Chociaż nie do końca wiedzieli, czy to, co się zdarzyło, było prawdą. Kiedy jeden z nich wyciągnął z kieszeni złoty dukat otrzymany od Skarbnika, mieli namacalny dowód na to, że spotkali Skarbnika, ducha kopalnianych podziemi.

Chwałowice to jedna z dzielnic miasta Rybnika. W przeszłości stanowiły niewielką wieś, której nazwa wywodzi się od imienia Chwałek. O powstaniu Chwałowic opowiada się następującą legendę.



Pod koniec XIII wieku wielkimi obszarami ziemi na terenach dzisiejszych Jankowic, Świerklan i Marklowic rządził bogaty rycerz Bartłomiej. Był to dobry człowiek, sprawiedliwy dla poddanych, pobłażliwy dla służby i wielce miłujący swoją nadobną żonę Kunegundę.

Małżeństwo nie doczekało się potomstwa. Po latach trwania w modlitwie Kunegunda powiła ślicznego synka, któremu nadano imię Wojciech. Niestety, dwa miesiące po tym szczęśliwym wydarzeniu, matka zmarła. *Żadne pióro nie opisze, żadne usta nie wypowiedzą bóleści pana Bartłomieja po utracie ukochanej żony.* Całą miłość ojciec przelał na swojego jasnowłosego i wesołego brzdąca. Kiedy syn miał cztery lata, Bartłomiej zabrał go do sadu. Zasiadł na wyścielanej ławie z dzbankiem miodu w ręce, przyglądał się dziecku i ... zapadł w drzemkę.



Mały Wojciech biegał po ogrodzie a następnie przeszedł przez furtkę i znalazł się na ubitej drodze. Przyglądał się czarnym wronom i po chwili dostrzegł bardzo kolorowo ubraną kobietę o czarnych jak heban długich włosach, opadających aż do połowy pleców. Potrząsała okrągłym tamburynem. Malec podążył za tajemniczą osobą.

Na niewielkich, porośniętych bujną trawą wzgórzach, zwanych Kozie Góry młody pasterz Chwaćko pasł liczne stado kóz. Razem z nim była piękna dziewczyna, o wdzięcz-

nym imieniu – Hanusia. Ona również, co dnia wypędzała na Kozie Góry trzy chude kózki. Chwaćko, dorodny młodzian o niebieskich oczach i Hanka, prześliczną dziewczę z grubymi, jasnymi warkoczami, znali się od dziecka i bardzo się ze sobą przyjaźnili. Ich chaty sąsiadowały ze sobą. Chwaćko był sierotą (...) samotnie gospodarował na niewielkim

*splachetku ziemi, a dorabiał sobie w wolnych chwilach, pasąc stado kóz należących do rycerza Bartłomieja. W późne popołudnie Chwałko i Hanka siedzieli na szczycie wzgórza. U ich stóp leżał owczarek Bulba. Młodzi rozmawiali o swojej przyszłości. O rękę Hanusi zabiegał syn sołtysa, ta jednak nie chciała zostać jego żoną. Na polnej drodze u podnóża wzgórza pojawił się cygański wóz. Nakryty był szarą, płócienną budą, połataną w kilku miejscach. Na koźle siedział mocno zbudowany, krępy Cygan w okrągłym kapeluszu na głowie i złotym kolczykiem w lewym uchu. Trzaskając batem po szerokich zadach dwóch zaprzężonych koni, próbował zmusić je do jak najszybszego kroku. Nagle spod budy rozległ się płacz dziecka. Można było usłyszeć słowa: *Tato, tato* Głos wydawał się podobny do małego Wojtka. Akcja legendy przenosi się znowu do ogrodu. Rycerz Bartłomiej przebudził się z drzemki. W zasięgu wzroku nie widział swojego syna. - *Wojcieszku! Wojcieszku, a chodźże tu do ojca!* – zahuczał rycerz grubym basem. *Ale dziecko nie odzywało się. Zaniepokojony Bartłomiej począł biegać po całym sadzie.* Po chwili dostrzegł otwartą furtkę. Niestety nigdzie nie było widać malca. Znikąd nie dobiegał również jego głos. Służba rozpoczęła poszukiwania, ale one nie przyniosły pozytywnego rezultatu. Wieczorem Chwałko dowiedział się o zniknięciu małego Wojcieszka i zrozumiał, że płacz usłyszany z cygańskiego wozu był głosem syna rycerza Bartłomieja. Postanowił jeszcze tej nocy rozpocząć poszukiwania, odnaleźć Cyganów i odebrać im dziecko. Było grubo po północy, gdy w drogę wybrało się dwóch podróżników. Byli nimi: Chwałko i jego wierny pies Bulba. *Na razie wszystko szło po myśli Chwałka, albowiem blask księżyca dostatecznie oświetlał drogę, na której powierzchni wyraźnie odbijały się ślady kót (...)* trop Cyganów wiódł przez bezdroża i pustacie, przecinając pola, ugory i zagajniki. *Cyganie, nie zatrzymując się ani na moment, ciągle parli naprzód.* Zmyślny owczarek uchwycił trop. Podróżni poczuli wyraźną woń dymu. Ktoś niedaleko palił ognisko. *Chwałko powoli, krok za krokiem, z największą ostrożnością posuwał się środkiem dosyć szerokiej drogi (...)* dojrzał z lewej strony migocący pomarańczowo pomiędzy pniami drzew blask ognia. (...) *dotarł do niewielkiej polanki, skąpanej w świetle księżyca (...)* z mocno bijącym sercem spojrzął na leśną łączkę. (...) *Cygan i Cyganka piekli nad ogniskiem zatknięte na patyku kawałki mięsa a Wojcieszek ogryzł okrągły placek.* Doszło do walki. - *No i móm wos nareszcie, wy stoliórski przechery, zbóje kudłate, złodzieje dzieci! Co wyście se myśleli, że udo wóm się**



Fundusze
Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



pitnyć s tym syneczkiym, kieregoście porwali? O niedoczekanie wasze! Chwałko! Chwałko! – zawołał radośnie malec, poznając młodzieńca. Cygan wyjął nóż, lecz Chwałko wytrącił mu go z ręki uderzeniem pałki. Sam godził przeciwnika ciosem w środek piersi. Nagle Cyganka uderzyła Chwałka patelnią w głowę i ten bezwładnie osunął się na trawę. Petro i Emira, bo tak nazywali się Cyganie, na moment poczuli się zwycięzcami walki. Petro chciał zadać ostateczny cios nożem, lecz wtedy pies Bulba uratował swojego pana. Po chwili Chwałko doszedł do siebie i odszukał w wozie małego Wojcieszka. - *Chwałko, ja chcę do taty! – szlochał malec.* - *Gdzie jest tata?* Rycerz Bartłomiej uradował się z odnalezienia ukochanego syna i rzekł: - *Owi Cyganie powinni gnić w lochu! Ale niech czort z nimi tańczy! Tego jednak, żeś młodzieńcze wyrwał z ich rąk mego syna, nigdy ci nie zapomnę! I bądź pewien, iż za to, coś uczynił, nagroda cię nie minie.* Obiecana nagroda była wspaniała. Bartłomiej podarował dzielnemu Chwałkowi ogromny szmat ziemi pod Rybnikiem, składający się z pól, łąk i pastwisk. Chwałko sprowadził na swoją ziemię osadników i założył wioskę, która rozwijała się pomyślnie a ludziom żyło się tam dostatnio. Przyjęła nazwę Chwałowice zapożyczoną od imienia swojego założyciela - Chwałka. Jak to często w legendach bywa doszło także do małżeństwa. Oczywiście żoną Chwała została piękna Hanusia, z którą ongiś pasał kozy na Kozich Górkach.

Paruszowiec – Piaski to dzielnica składająca się z trzech części: Paruszowca, którego nazwę wywodzi się od imienia Parus, Zastawia wiązane go ze stawem i rzeką Rudą oraz Piasków wiązanych nazwą z piaszczystymi glebami. Szczególnie Paruszowiec wpisał się w znaczący sposób w historię Rybnika. Jeszcze niedawno istniała tam Huta „Silesia” produkująca między innymi doskonałej jakości garnki. Pracownicy tego zakładu mieszkali w osiedlu patronackim istniejącym do dzisiaj. Nieopodal *familoków* znajduje się okazały staw. W to właśnie miejsce przenosi nas legenda pod tajemniczym a jednocześnie trochę frywolnym tytułem *Tańcząc nago przy świetle księżycy.*



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna

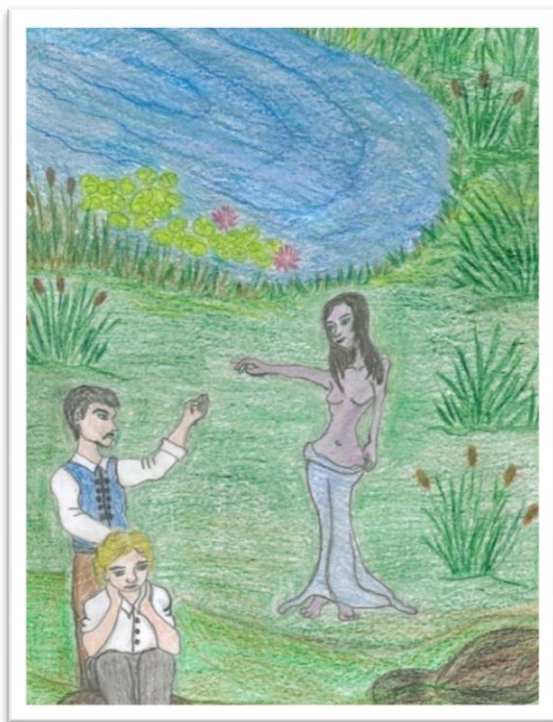


Unia Europejska
Fundusz Spójności





Pewnego skwarne lipcowego popołudnia, przed jednym z paruszowskich familoków siedzieli na drewnianej ławeczce dwóch młodych mężczyzn. Byli to Anatol Gryszczyk i Paul Golas, serdeczni przyjaciele pracujący w hucie „Silesia”. Gryszczyk był wysoki, szczupły, z czarnymi włosami i zabójczym wąsikiem na przystojnej twarzy. Golas z kolei odznaczał się średnim wzrostem, kręłą budową ciała i jasną, kędzierzawą czupryną. Kamraci oparli plecami o ceglany mur familoka, z wyciągniętymi wygodnie przed siebie nogami, palili papierosy.



Leniwie wpatrywali się w odległy o kilkanaście metrów staw, na którego powierzchni promienie słońca rozsiewały złote błyski. Koledzy narzekali na panujący upał, dlatego postanowili wykopać się w stawie. Jeden z nich rzekł: - Ale mi się nie chce iść do domu po kąpielówki – Wiysz przeca, że miyszkóm na piyszym sztoku. Drugi dodał: A dyc wcale niey potrza nóm kąpielówek! – Pódymy trocha dalij od familoków, coby nos ludzie niey widzieli i wypluskómy się na golasa. Tak też zrobili. Po kąpeli rozłożyli się w wysokiej, pachnącej ziołami trawie i słuchali dźwięcznego

cykania świerszczy i rechotliwego kumkania żab. Z wolna powieki opadły im na oczy. Nagle ich drzemkę przerwał dźwięczny dziewczęcy głos. Gryszczyk i Golas jak oparzeni porwali się na nogi. *Z przerażeniem wybałuszili oczy na stojącą przed nimi młodą, dwudziestoletnią może dziewczynę z długimi do ramion czarnymi włosami, ubraną w ciemnozieloną sukienkę.*

Mężczyźni z powrotem wskoczyli do stawu i wystawili z wody same głowy. Tajemnicza dziewczyna złożyła mężczyzną dziwną propozycję: *Co byście pedzieli na to, jakby my dzisiaj o północy zatańczyli tukej nad stawem we troje, cołkiym goli, przy blasku ksiynżyca?*

Anatol i Paul oniemieli ze zdumienia. Jeden z nich zapytał: *- Czy joch dobrze słyszoeł, Hildo? Ty godosz na poważnie, czy tyż yno się z nos błozna robisz?* Dziewczyna potwierdziła swoje zamiary, chociaż mężczyźni mieli w tej sprawie wiele wątpliwości. Nastąpiła ciepła i jasna noc. Gryszczyk i Golas dotarli na miejsce spotkania. *- Witejcie mi, lube karlusy! Ogrómniscie się ciesza, żeście prziszli!* – powiedziała Hilda, wychodząc z wody. Dziewczyna rozebrała się. Zdziwienie budziło jej fioletowe ciało, upiornie blada twarz, czarne usta oraz oczy płonące nienaturalnym, niebieskim światłem. Widok był przerażający. Przyjaciółmi targały przeróżne myśli. Uciekać znad stawu czy bawić się z Hildą? *- Mie się zdowo, co óna nawet ni ma żywo - wyrzekł cicho Golas. – Bo óna wyglóndo mi na ...topielica. Ledwo wypowiedział te słowa, a już dziewczyna dopadła do niego dwoma długimi susami. Jej sinobiata twarz wykrzywiona była wściekłością. – Zawrzij dziób, mamlasie! Syknęła do Golasa, po czym wyrzuciwszy błyskawicznie prawą rękę naprzód, zacisnęła palce na jego gardle. Dłoń panny była lodowato zimna. Z niesamowitą siłą Hilda zwarła palce na karku Golasa, któremu zaraz oczy wyszły na wierzch, zabrakło mu tchu i zaczął się dusić. Zaś niesamowita dziewoja coraz mocniej i mocniej miętosila jego gardło. Przed oczyma nieszczęsnego młodzieńca zaczęły latać krwawe plamy. Chciał się bronić, ale ręce bezsilnie opadły mu w dół. Na szczęście po interwencji Gryszczyka topielica przerwał swój niecny proceder. Mało tego, rozpoczęła z nim taniec. Po wodzie poniosła się niezbyt głośna, rzewliwa melodia. Anatol Gryszczyk w jednej sekundzie zapomniał o swym poturbowanym kamracie, a tylko słuchał czarownej muzyki (...) Z nagła oplotły go zimne ramiona Hildy (...) kołysali się w powolnym tańcu przy blasku księżyca. (...) w pewnym momencie Gryszczyk, nie zdając sobie sprawy z tego, co mówi, wyszeptał do ucha panny: - Hildo ... jo ci prajajaja. Dziewczyna odpowiedziała: - Ach, mój ty*



Fundusze
Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



luby karlusie, toch właśnie chciała usłyszeć! No, skoro mi przajesz, to już na zawdy zostaniesz zy mnóm! A wiesz, ktoch jo je? (...) - Twój kamrat prawidłowo mie rozpoznął. Boch jo je ... naprowda topielicóm. A dokładnij to pannom wodnom. (...) - Utopiyłach się w tym stawie dwadzieścia lot tymu – zachichotała Hilda. - Ciepłach się do wody z powodu niyszcznyśliwyj miłości. Powodem takiej decyzji było to, że zakochała się w bogatym młodzieńcu o imieniu Gustlik a ten, niestety, oszukał biedną dziewczynę i ożenił się z posażną panną. Ale oto po dziesięciu latach nagle w piękny, letni poranek, Hilda ocknęła się żywa na brzegu stawu. Przed nią stał dziwnie wyglądający mężczyzna w niezwykle błyszczącym, białym ubraniu. Rzekł jej, iż ona, będąc topielicą, nie zazna pośmiertnego spokoju, dopóki nie znajdzie sobie ... narzeczonego. (...) Ale ów młodzik musi zatańczyć z nią całkiem nago na brzegu stawu i dobrowolnie wyznać jej swoją miłość. Dlatego więc Hilda, co dziesięć lat, na 24 godziny, będzie stawać się żywą dziewczyną (...) Niestety, za pierwszym razem nikt z żywych ludzi nie przyszedł nad staw, Hilda po 24 godzinach znowu stała się na dziesięć lat zimnym trupem, leżącym pod wodą na dnie. Anatol zrozumiał jakie grozi mu niebezpieczeństwo. Topielica ukazała mu swoje prawdziwe oblicze: przed Gryszczykiem tkwił ohydny, żywy kościotrup z odpadającymi tu i tam płåtami fioletowej skóry. Jedynie oczy w trupiej czaszce, podobne teraz do ślepi demona, nadal gorzały niebieskim ogniem. Następnie oderwała Anatola od ziemi i cisnęła nim w powietrze. Ofiara znalazła się pod wodą. Na szczęści swojego przyjaciela uratował Paul Golas: - Ty przeklynto marcho! – ryknął Golas, a potem trzymany w ręku konarem z całej siły wyrznął w czaszkę topielicy. Raz, drugi i trzeci ... Kościotrup zacharczał okropnym głosem, po czym ciapnął na chudy tyłek. Oszołomiony począł trząść nagą czaszką. - Wylazuj z wody i oblykej się! – krzyknął Golas do kamrata. Topielica została pokonana. Odrzuciła swoją ofiarę tęsknym, gasnącym spojrzeniem, a potem odwróciwszy się, ruszyła na czworakach do stawu i stoczyła się w wodę. Koledzy biegiem udali się do domu. Księżyc otulał staw widmowym całunem. Tak zakończyła się legenda oparta na miejscu, którym są familoki dawnej Huty „Silesia”.



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



*Legenda to skarb i siła,
często potężniejsza niż historia, niż rzeczywistość*
(Stanisław Witkiewicz)

Zadania pomocnicze do tekstu „Rybnickie legendy”

1. Odpowiedz na pytania: Co to jest legenda? Jak jest różnica między legendą, podaniem a baśnią? Jak powstaje legenda?
2. Jakie znaczenie historyczno-kulturowe mają legendy?
3. Wymień głównych bohaterów rybnickich legend.
4. Wybierz jedną z rybnickich legend i opowiedz ją własnymi słowami. Uzasadnij dlaczego tę właśnie legendę wybrałaś/łeś?
5. Scharakteryzuj wybranego bohatera z rybnickiej legendy. W opisie uwzględnij np. kim jest, czym się zajmuje, jak wygląda, jakie ma zalety i wady, jaki jest jego związek z rodzinną ziemią?
6. Zastanów się, w jakich legendach rybnickich przewijają się wymienione wartości: uczciwość, dobroć, koleżeństwo, przyjaźń, miłość, bezinteresowność, pomoc drugiej osobie, moralność, odwaga, niesienie pomocy słabszym, nieużywanie wulgaryzmów, religijność?
W których legendach jest o nich mowa (choć może nie bezpośrednio)? Dopisz również swoje propozycje.
7. Metodą projektu przygotujcie krótkie inscenizacje opowiedzianych historii w legendach rybnickich.
8. Narysuj do jednej z legendy ilustrację, może zobrazujesz ją w formie krótkiego komiksu.
9. Wybierzcie się na wycieczkę na poszukiwanie miejsc, o których mowa w legendach.

KUCHNIA ŚLĄSKA – KLUCZEM DO POZNANIA I ZROZUMIENIA TOŻSAMOŚCI KULTUROWEJ MIESZKAŃCÓW ŚLĄSKA

Podczas szerokiej dyskusji nad nową tożsamością paneuropejską i jednocześnie lokalną (naszych „małych ojczyzn”), które współtworzą Unię Europejską, pojawiła się koncepcja bliskiej każdemu człowiekowi tożsamości kulinarnej. Naturalną reakcją na narastającą globalizację jest poszukiwanie nietradycyjnych sposobów określania swojej indywidualności i niepowtarzalności na poziomie wszystkich grup, począwszy od mikro po makrogrupy. Wszechobecna popkultura fast foodów prowadzi do unifikacji tożsamości kulturowej i w efekcie do eliminowania jej regionalnych wyznaczników – zapachów, smaków i etykiety stołu. Tymczasem potrzeba stabilności i tęsknota za wspólnotą dowodzą nadrzędnej funkcji domu⁵⁵. Poczucie przynależności społecznej najlepiej można wyrazić poprzez ideę domu, jako miejsca komfortu, wygody, beztroski, bezpieczeństwa, zacisza oraz intymności. Kuchnia sprzyjając poczuciu bliskości, uruchamia konkretne mechanizmy biesiadności. Jednak przede wszystkim u podstaw funkcjonowania domu leży potencjał emocjonalny generowany przez postrzeganie zmysłowe i utrwalany w pamięci. Czy zatem tożsamość narodowa tkwi w tym, co banalne i codzienne?

Do połowy lat 60. XX w. spożywanie posiłków traktowano jako zagadnienie czysto biologiczne, co najwyżej jako temat książek kucharskich i poradników dla gospodyń. Sporadycznie pojawiało się również w badaniach kulturoznawczych, nierzadko wywołując u twórców pewne kompleksy. Przełom w podejściu do sfery jedzenia nastąpił za sprawą autorów nowoczesnych badań kulinograficznych. Wśród nich znaleźli się: Claude Levi-Strauss, Mary Douglas i Norbert Elias. W Polsce etnografowie i historycy także pozostawiali problematykę kulinarną w kręgu kultury materialnej. Tę swoistą lukę uzupełniają współczesne opracowania zbiorowe, np. *Oczywisty urok biesiadowania* (1998), *Smak biesiady* (2000), *Ślonsko kuchnia dla Hanysów i Goroli* (2015), *Wokół stołu i kuchni* (1994),

⁵⁵ W. Żarski, *Tożsamość kulinarna na Śląsku*, [w:] M. Urseł, O. Taranek-Wolańska [red.], *Śląskie pogranicza kultur*, t. 1, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2012, s. 169.



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



W kuchni i za stołem (2003) oraz monografia Justyny Straczuk *Cmentarz i stół* (2006). Tożsamość kulinarna to połączenie dwóch sfer: materialnej i duchowej, które determinują perspektywę społeczną, psychiczną i ekonomiczną oraz kulturową. Zatem kod kulinarny należy do najtrwalszych wyznaczników wzoru tożsamości grupowej, społecznej i narodowej⁵⁶.

W historii Śląska wyraźnie widać krzyżowanie się i wzajemne oddziaływanie kultury polskiej, czeskiej i niemieckiej. Nie należy też zapominać o wpływach żydowskich i elementach kultury romskiej⁵⁷.

W kuchni, jak w zwierciadle, odbija się historia każdego regionu. Rozpocznijmy zatem tę wspólną, pełną smaków podróż od czasów najdawniejszych. Na temat odżywiania się ludności zamieszkującej Śląsk w średniowieczu i odrodzeniu dowiadujemy się przede wszystkim z opisów relacjonujących ucztę książęce oraz z mieszczańskich przepisów kulinarnych odnalezionych w rozprawach z drugiej połowy XIII w. Wraz z rozpowszechnianiem się przekazów podróżniczych i pamiętników pojawiały się nowe źródła wiedzy. Odnaleźć w nich można było opisy biesiad a nierzadko całych jadłospisów: *Podstawą pożywienia średniowiecznych chłopów śląskich były przetwory zbożowe, z których przyrządzano polewki i podptomyki. Uprawiano żyto, jęczmień i pszenicę. Do przyrządzania zup wykorzystywano warzywa ogrodowe – bób, groch, kapustę, cebulę, czosnek. Jadłospis uzupełniało mięso kurczaków i gęsi, ostre i łagodne sery, czasem doprawiane ziołami. Sosy, przyrządzane najczęściej z chleba i cebuli, gościły na stołach zamożniejszego chłopstwa*⁵⁸. W okresie Piastów śląskich, kiedy proces kolonizacji zwiększył liczbę ludności niemieckiej w miastach i na wsi, a także w klasztorach żeńskich i męskich, odnotowujemy pierwszy mocniejszy akcent kuchni niemieckiej. Wpływ na to miał także fakt, że w tym czasie częściej otaczano się rycerstwem i duchowieństwem niemieckim i posługiwano się ich językiem. Na Śląsku wówczas zadomowił się, obecny do dnia dzisiejszego, zwyczaj spożywania piwa.

⁵⁶ Ibidem, s. 171

⁵⁷ M. Szczepański, A. Śliz, *Dylematy regionalnej tożsamości. Przypadek Górnego Śląska*, [w:] *Śląsk*, nr 10, 2010 s. 19.

⁵⁸ W. Żarski, *Tożsamość kulinarna na Śląsku*, [w:] M. Ursel, O. Taranek-Wolańska [red.], *Śląskie pogranicza kultur*, t. 1, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2012, s.175.

Najstarszym dokumentem wzmiankującym o tym trunku w Polsce jest kronika Thietmara z Merseburga, opisująca historię Niemiec i Polski na przełomie IX i X w. Warzenie piwa, zgodnie z regułą wypracowaną w Bawarii, pojawiło się na naszych ziemiach wraz ze zgromadzeniami zakonnymi benedyktynów i cystersów. Już Leszek Biały, nie zamierzając brać udziału w krucjacie, tłumaczył się papieżowi, że nie może wybrać się do kraju, w którym nie ma piwa. Piwowarstwo na Śląsku zaczęło się rozwijać od XII w. W Polsce bardzo ceniono te piwa, o czym zapewniał kronikarz Marcin Bielski, pisząc: *Piwa mają dobre*⁵⁹. Natomiast w słynnym klasztorze cysterskim w Rudach w XIV w. wymieniono nawet z imienia uzdolnionego piwowara – brata Jana⁶⁰. Na początku XVII w. na Śląsku warzono cztery gatunki piwa. Do sprzedaży przeznaczano piwo jasne (*Weissbier*) oparte na słodzie pszenicznym lub mieszanym ze słodem jęczmiennym oraz piwo ciemne (*Schwarzbier*) oparte wyłącznie na słodzie jęczmiennym z dodatkiem żytniego⁶¹. Pozostałe dwa gatunki piwa były nie najlepszej jakości i przeznaczano je do spożycia na miejscu w browarze. Były to: piwo drożdżowe (*Hefenbier*) określane jako mętne, niesklarowane oraz najbardziej popularny gatunek, piwo stołowe (*Tischbier*)⁶².

W jadłospisie Ślązaków przede wszystkim gościły kasze: jaglana i jęczmienna zazwyczaj gotowane na osolonej wodzie z dodatkiem masła. Nicolaus von Hennefeld w swoim dziele *Silesiographiae Henaliana* z 1704 roku pisał, że jedzenie na Śląsku jest bardziej wykwintne niż u innych ludów⁶³. Jego zdaniem, na śląskich dworach panuje obfitość i wykwintność, która góruje nad niejednym stołem książęcym. W domach uboższej ludności podstawowymi daniami były krupy jęczmienne, gryczane i żytnie, a na wschodzie regionu dominowały kasze jaglane i owsiane oraz grysiki jęczmienne. Powszechne były breje z krup pszennych i żytnich, prażone kluski z mąki jęczmiennej, zupy mleczne, polewki

⁵⁹ R. Kincel, *Gliwice – miasto chmielu i piwa*, „Zeszyty Gliwickie” 1991, t. 20, s. 185.

⁶⁰ S. Różański, *Zarys dziejów piwowarstwa gliwickiego*, Gliwice 2006, s. 32.

⁶¹ J. Kruczek, *O piwowarach i browarach pszczyńskich*, Pszczyna 1989, s. 32.

⁶² Tamże, s. 32.

⁶³ G. Wawoczny, *Kuchnia raciborska. Podróże kulinarne po dawnej i obecnej ziemi raciborskiej*, Racibórz 2005, s. 216.

i groch. Zestaw potraw na stałe uzupełniały kluski. W zimie szczególną rolę odgrywała kapusta – najczęściej gotowana z mięsem wieprzowym, jako naturalne uzupełnienie tłuszczu, białka i węglowodanów. Latem gotowano słodzone zupy owocowe, jedzone zwykle

z chlebem. Dietę uzupełniano: ogórkami, rzodkwią, cebulą, pietruszką i sałatą. Na deser serwowano strucle i ciasta pieczone na maśle i drożdżach, nie dodawano jednak jajek, dlatego też ciasto było wyrośnięte, ale nie pulchne. Kuchnię śląską wysoko ocenił Lucjan Malinowski

w Zarysach życia ludowego na Szląsku: Pożywienie Szlązaków jest bardzo obfite i zdrowe. Oto jest dieta Szlązaka: na śniadanie piją kawę z mlekiem i jedzą chleb z masłem. Kawa (kafej) nie jest tu zbyt kownym napojem; na Szląsku Górnym piją ją powszechnie, nawet pachotki i dziewczki. Obiad koło godziny pierwszej w południe składa się z polewki, mięsa i sałaty lub zsiadłego mleka z kartoflami. Jedzą z jednej miski, gospodarz z rodziną i służbą razem. Koło godziny czwartej na podwieczorek dostają chleb z masłem i z wybornym serem. Wieczór kolacja gotowana. Chleb wszędzie jest biały, czarnego razowego nigdzie na Szląsku nie widziałem⁶⁴. W tygodniu jedzono wielokrotnie tę samą potrawę. Jadłospis zmieniał się w niedzielę i dni świąteczne.

Dalsze przekształcenia w strukturze społecznej, kulturze oraz zwyczajach przyniosło podporządkowanie księstw górnośląskich Koronie Czeskiej. Ziemia górnośląska została włączona w strefę kultury czesko-niemieckiej, gdzie do XVIII w. obowiązywał język czeski

a od XVI w. towarzyszył mu język niemiecki. W wyniku wojen śląskich w XVIII w. ziemie górnośląskie znalazły się w zdecydowanej większości w granicach Prus, które nie zmieniły wielokulturowości tej ziemi zamieszkiwanej przez Polaków, Niemców, Morawian (Czechów) i Żydów. Okres industrializacji Górnego Śląska spowodował coraz większy napływ ludności niemieckiej, zatrudnianej jako kadra techniczna, nauczyciele oraz kupcy. Życie w bliskim sąsiedztwie Polaków, Niemców, Czechów i Żydów, podobnie jak otaczający ich cały

⁶⁴ Ibidem, s. 218.

górnos Śląski świat, zmieniało swój status z upływem kolejnych wieków i lat. Liczne XIX-wieczne źródła i późniejsze – zarówno polskie, czeskie, jak i niemieckie – opisują śląską kuchnię regionalną jako tłustą, obfitą i ciężką. Na kulinarnej mapie Polski wyróżnia się ona swoją specyfiką i smakiem. Kuchnia śląska była w tym czasie niemalże samowystarczalna, a produkty spożywcze pochodziły z własnych przydomowych ogródków. Bywały jednak okresy, że dieta była skromna i niejednokrotnie monotonna. Spożywano te same potrawy w ciągu dnia, a nawet tygodnia. Przeważały kartofle okraszone słoniną z kiszką (kwaśnym mlekiem). Potrawy mięsne przyrządzano z okazji świąt lub uroczystości rodzinnych, niezwykle ważnych dla Ślązaków. Różnice w sposobie odżywiania się na wsi i w mieście zanikły dopiero w XX w.

Na skutek ruchów migracyjnych doszło do przemieszania zwyczajów kulinarnych różnych środowisk i regionów. Na Śląsku jednak w dalszym ciągu dominuje przywiązanie do rodzimej tradycji wypracowanej przez pokolenia. Sposób odżywiania niemalże na równi z gwarą pełni podstawową funkcję społeczno-kulturową, będącą jedną z cech tożsamościowych Śląska. *Jedną z kulinarnych odrębności Śląska były zupy jedzone na śniadanie. Do ulubionych należały: żur, wodzionka, ścierka, zacierki ze słoniną, germuszka oraz owsianka. Jedzone były z plackami ziemniaczanymi, pieczonymi na blasze bez tłuszczu, albo z chlebem razowym lub żytnim z masłem. Typowo śląską potrawą śniadaniową jest tzw. fuła, przyrządzona ze zmielonej pszenicy, prażonej na tłuszczu z dodatkiem mleka. Obok produktów roślinnych chętnie jedzono nabiał. Najczęściej używanym tłuszczem było masło, zastępowane tłuszczami roślinnymi tylko w okresach postu. Smakosze kuchni śląskiej podkreślają walory gęstych zup, ze względu na dużą ilość zasmażki. Z najpowszechniejszych wymienić należy żur żeniaty z ziemniakami, żurek ze śmietaną albo z maślanką, zupę grochową z kiszoną kapustą, fasolową z octem, kwaśnicę, kapuśniak z kiszonej lub białej kapusty, zwany parzybrodą, oraz z żeberkami i wtedy nazywany kozibrodą, bioto zupa zwana aintopf, grzybionka ze świeżych grzybów⁶⁵. Popyt na żur wzrastał w okresie postu, wtedy też był sporządzany w wersji postnej, na specjalnym zakwasie, przygotowywanym z litra*

⁶⁵ W. Żarski, *Tożsamość kulinarna na Śląsku*, [w:] M. Ursel, O. Taranek-Wolańska [red.], *Śląskie pogranicza kultur*, t. 1, Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT, 2012, s.177.

przegotowanej wody, dwudziestu dekagramów pszennej mąki razowej, skórki razowego chleba i czosnku. Żur kiszono w kamiennym naczyniu, zwanym bunclokiem⁶⁶. Na drugie danie podawano najczęściej karminadle⁶⁷ z mięsa wołowo-wieprzowego, golonkę z kapustą i grochem, płucka na kwaśno, gulasz z serc, duszoną kiszoną kapustę oraz krupnioki smażone z cebulą. *Tłuszczu i nabiału dostarczała hodowla bydła, trzody, drobiu, królików i gotębi*⁶⁸.

W piątki i dni postne podawano ryby – najczęściej dorsza, pstrąga i śledzie, zwane tutaj harynkami. Popularne były nie tylko śledzie marynowane, rolmopsy, lecz także sojki ze śledziami, placuszki śledziowe oraz sałatka śledziowa. Zdaniem Julity Ćwikły, etnografa z muzeum w Raciborzu, mieszkańcy ziemi raciborskiej preferowali gotowaną wieprzowinę. Niedziela i dni świąteczne były okazją do bardziej wykwintnego jedzenia. Przygotowania rozpoczynały się już w piątkowy wieczór, od pieczenia ciasta. Na śniadanie jedzono zwykle gotowaną kiełbasę domową z chlebem, masłem i musztardą. W zamożnych domach podawano kawę naturalną, w uboższych – zbożową. Na obiad serwowano regionalny specjał: roladę wołową, modrą kapustę i kluski śląskie – danie uważane za typowo śląskie. Tymczasem upowszechniło się ono dopiero w XIX w. Jadano również pieczoną kaczkę lub kurczaki, schab sztygarski, pieczeń huzarską lub pieczonego królika⁶⁹. Do tego zielona sałata, kiszona kapusta albo mizeria. Ambicją śląskiej gospodyni było, aby dania się zbyt często nie powtarzały, stąd wiele przepisów np. na jaskótcze gniazda – rolady z mięsa wieprzowego z dodatkiem gotowanych na twardo jajek, na ptaszki cielęce – delikatne rolady z mięsa cielęcego i wiele rolad z mięsa wołowego z różnymi farszami. W niedzielę na stole pojawiały się także: pieczeń na kwaśno – zwana huzarską, schab sztygarski – przeznaczony najczęściej na proszony obiad, a do tego kluski śląskie lub czarne (zwane

⁶⁶ Tamże, s. 177-178.

⁶⁷ Spotykane są również określenia: karbinadle oraz kardinadle.

⁶⁸ I. Białas, *Tradycje kulinarne*, [w:] *Ludowe tradycje. Dziedzictwo kulturowe ludności rodzimej w granicach województwa śląskiego*, pod. red. B. Bazieli, Wrocław – Katowice 2009, s. 217–218.

⁶⁹ G. Wawoczny, *Kuchnia raciborska. Podróże kulinarne po dawnej i obecnej ziemi raciborskiej*, Racibórz 2005, s. 219.

polskimi) oraz modro kapusta⁷⁰. *Na wieczerzę, tak jak na obiad, podawano potrawy gotowane, zazwyczaj żur z ziemniakami, kwaśne mleko z kaszą lub z tzw. bratkartoflami (smażonymi ziemniakami), kaszę ze słoniną. W latach 30. XX w. zaczęto na kolację powszechniej jadać chleb razowy ze smalcem, smażonkę (jajecznicę), wędliny mięsne lub podrobowe własnego wyrobu, głównie kielbasy, wątrobiankę, krupnioki czy salceson. Podawano także takie potrawy jak szatot śląski (sałatka na bazie ziemniaków i kiszonych ogórków), placki ziemniaczane z kielbasą lub boczkiem wędzonym, jarmuż z kaszą i boczkiem wędzonym⁷¹.*

Najbardziej tradycyjny charakter zachowała wieczerza wigilijna. Na przeważającym obszarze Górnego Śląska podawano siemieniotkę. W tym celu siemię konopne zalewa się wrzątkiem, odcedza i ubija w stępie, aż odpadną łuski. Następnie wypłukuje się je wodą i odrzuca, a wyciśnięte z nasion mleczo gotuje się i podprawia mąką. Doprawia się solą lub cukrem. Spożywano również moczka – deser przyrządzony z rozmoczonego w ciemnym piwie z suszonymi śliwkami piernika, np. w okolicy Pszczyny gęsty sos przygotowywano z moczonego piernika z bakaliami. Na stole królowały makówki – robione z kawałków bułki wymieszanych z makiem z dodatkiem miodu i bakalii, kapusta z grzybami, kasza jaglana z cynamonem i cukrem, jabłka pieczone z konfiturami, kompot z suszonych owoców, kompot z dyni z odrobiną octu, strucle z makiem, pierniki z marmoladą, ciasteczka orzechowe. Na południowych krańcach Raciborszczyzny, gdzie były silne wpływy morawskie, podczas Wigilii podawało się między innymi puczki (kluski drożdżowe) z makiem polane przed podaniem roztopionym masłem lub posypane kakao bądź cukrem pudrem. Gdzieś na ziemi pszczyńskiej w wiejskich rodzinach na Wigilię był ryż na gęsto lub grysek (kasza manna), podawane na słodko z cynamonem⁷².

Najtragiczniejszym okresem w relacjach między ludnością polską, niemiecką, czeską i żydowską był czas II wojny światowej i lata tuż po jej zakończeniu. Wówczas

⁷⁰ W. Sztabowa, *Krupnioki i moczka, czyli gawędy o kuchni śląskiej*, Katowice 1985, s. 99–102.

⁷¹ E. Łabońska, *Śląska kucharka doskonała*, Katowice 1990, s. 113.

⁷² M. Lipok-Bierwiazzonek, *Codziennosc i świętowanie – w rodzinie i w społeczności lokalnej*, [w:] *Śląskie Prace Etnograficzne*, t. 3, *Ziemia pszczyńska*, pod red. M. Lipok-Bierwiazzonek, Katowice 2007, s. 120.

to ludność niemiecką zamieszkującą ziemie Górnego Śląska przesiedlono do Niemiec, a na terytorium Śląska zaczęła przybywać ludność z terenów Polski centralnej i wschodniej. Górny Śląsk pozostawał zatem wielokulturowym tygłem, (...) w którym mieszały się doświadczenia kulturowe i historyczne ludności miejscowej (...) i napływowej ludności z centralnej i wschodniej Polski, przesiedleńców z terenów II Rzeczypospolitej wcielonych w 1945 roku do ZSRR oraz repatriantów z Francji i Belgii (...) wraz z ludnością polską na Górny Śląsk przyjechali między innymi Ukraińcy przyznający się do polskości, jako że byli obywatelami II Rzeczypospolitej oraz Żydzi ze wschodnich terenów Rzeczypospolitej. Tożsamość kulinarna Śląska również zmieniła się po II wojnie światowej, szczególnie w miejscach zasiedlonych przez Polaków, a zmuszonych do opuszczenia swych domów na Wschodzie w wyniku zmian granic na mocy konferencji jałtańskiej. Przybysze osiedlili się nie tylko na terenach przedwojennego Śląska, ale przede wszystkim na jego części wchodzącej w skład tak zwanych Ziemi Odzyskanych. Sąsiadami stają się przedstawiciele różnych obrzędów, zwyczajów kulinarnych, o zróżnicowanej tożsamości etniczno-kulturowej. Do uświęconej tradycji kuchni śląskiej dochodzą nowe potrawy, nowe obyczaje i nowy wzorzec kulturowy⁷³.

Na tle tak rozległego kontekstu kulturowego szeroko opisuje śląską tożsamość kulinarną Wera Sztabowa, autorka poczytnej książki kucharskiej pt. *Krupnioki i moczki, czyli gawędy o kuchni śląskiej: Mówiono mi – kuchnia śląska? Ależ ona wcale nie istnieje! A do mnie uparcie powracał obraz kuchni mojej babci: olbrzymi kredens zajmujący prawie pół kuchni, zdobny w papierowe koronki, grube fajansowe talerze z kwietnym niebieskim wzorkiem, buncloki ustawiane w równym szeregu na ławie, kwyrdloki wiszące nad piecem i nie bardzo zrozumiała dla mnie sentencja, pracowicie wyszyta przez ciocię Annę na śnieżnobiałej wykrochmalonej „zawiesce”, głosząca, że „Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje”. Inne dziewczynki obwoziły po osiedlowych uliczkach wózki z lalkami, a ja siedziałam na kuchennym stołku i przyglądałam się babci, jak „zarabia” ciasto na kołaczyki, układa na płatach mięsa plasterki boczku i smaruje je sownicie musztardą, a potem białą nitką*

⁷³ W. Żarski, *Tożsamość kulinarna na Śląsku*, [w:] M. Ursel, O. Taranek-Wolańska [red.], *Śląskie pogranicza kultur*, t. 1, Wrocław 2012, s. 170.



zawiązuje zgrabne podłużne rolady; jak uciera ziemniaki na czarne kluski i sieka czerwoną kapustę na modry szatot. A cóż to dopiero były za kulinarne przeżycia, gdy zbliżały się święta. Wtedy w całym domu pachniało wszystkimi piernikowymi wonnościami: anyżkiem, cynamonem, wanilią, kolendrą, goździkami, imbirem. W wanience pluskały się ryby, w rondlu smażył się na miodzie mak do makówek i gotowała się moczka⁷⁴. To najbliżsi, a nie przepisy podane w książkach kucharskich decydują o tożsamości kulinarnej regionu, domu, rodziny.

W latach 70. ubiegłego wieku z terytorium Górnego Śląska wyjechała liczna grupa ludności autochtonicznej, osiedlając się w przemysłowych ośrodkach Westfalii i Północnej Nadrenii. Wraz z tą ludnością wyjechała, już wtedy skromna liczebnie, mniejszość żydowska, zmierzająca do krajów Europy Zachodniej, Stanów Zjednoczonych Ameryki lub do Izraela. Okres realnego socjalizmu w Polsce to spotęgowane wysiłki w celu ujednolicenia zróżnicowanego pod względem kulturowym i narodowym Górnego Śląska. Pielęgnowanie tradycji przywiezionych, ale i starannie podtrzymywanych przez mniejszości narodowe i etniczne odbywało się głównie w sferze prywatnej. Dopiero wejście Polski w okres transformacji pozwoliło stworzyć atmosferę pluralizmu kulturowego, którego rezultatem jest dzisiejsza wielokulturowość. *Region śląski stał się terenem kontaktu różnych kultur otwarcie manifestowanych przez mniejszości narodowe i etniczne. To kulturowe zróżnicowanie wpłynęło na ukształtowanie tożsamości regionu śląskiego. Łączy ona w sobie zarówno płaszczyzny tradycyjnego rozumienia tożsamości, jak i będące efektem współczesnych procesów globalnych, które coraz wyraźniej zmierzają do unieważnienia terytorium⁷⁵. To mieszkańcy regionu śląskiego i niejednokrotnie ich bogate biografie współtworzą jego tożsamość. Na specyfikę tej tożsamości wpływają mniejszości narodowe, przede wszystkim niemiecka i śląska, nieco mniej czeska, romska czy żydowska. Dane Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2002 roku wskazują, iż odsetek*

⁷⁴ W. Sztabowa, *Krupnioki i moczka, czyli gawędy o kuchni śląskiej*, Katowice 1985, s. 6.

⁷⁵ M. Szczepański, A. Śliz, *Dylematy regionalnej tożsamości. Przypadek Górnego Śląska*, [w:] *Śląsk*, nr 10, 2010, s. 19.

ludności niepolskiej w województwie śląskim wynosił 4%. Jest to zatem jeden z czterech najbardziej zróżnicowanych narodowo i etnicznie regionów Polski⁷⁶.

W charakterystyce tożsamości etnicznej Ślązaków ważnym determinantem staje się zasięg kuchni konkretnej grupy społecznej. Tożsamość etniczna wyrażana jest również w codziennym, ale i odświętnym przyrządzaniu potraw. Jest uwarunkowana tradycją, historią i stale zmieniającą się konwencją. Genezę obyczajowości aktu kulinarnego odnajdziemy w tęsknocie za niezmiennym punktem odniesienia, odwołującym się do domu, dzieciństwa, rodziny i ważnych wydarzeń z tego okresu. Zauważamy też korelację pomiędzy rodzajem pożywienia, sposobem biesiadowania a sytuacjami społecznymi uwarunkowanymi historycznie. *Rodzina i dom najpełniej i najbardziej emocjonalnie determinują upodobania i tradycję kulinarną i są jej najżywszym wspomnieniem. Doświadczenia kulinarne należą do najwcześniejszych i najtrwalszych kontaktów etnicznych oraz czynników integracyjnych. Miernikiem stopnia integracji jest wymieszanie i koegzystencja różnych tradycji i preferencji kulinarnych*⁷⁷.

Trudno mówić o kuchni śląskiej jako o homogenicznym i zwartym systemie gastronomicznym. Ścierały się tu bowiem kulinarne wpływy z różnych stron świata: słowiańskie, niemieckie, czeskie, austriackie, włoskie, a nawet tureckie. I wszystkie wywarły wpływ na kuchnię pogranicza. Nie oznacza to jednak, że tradycyjne śląskie przepisy nie istnieją. Poniżej znajduje się kilka sztandarowych, które w swej prostocie zachęcają, by je wykonać wraz z dziećmi w trakcie lekcji lub warsztatów regionalnych.

Do dnia dzisiejszego najbardziej tradycyjny, a jednocześnie najbardziej uroczysty posiłek w rodzinie śląskiej to niedzielny obiad, przypieczętowany swoistym rytuałem. Biały obrus, lepsza zastawa niż na co dzień i nastrój, jako niezaprzeczalny symbol łączności rodziny⁷⁸. Czynnikiem decydującym o specyfice kuchni śląskiej i jej kulinarnej tożsamości jest klimat jej powstawania, postrzegany w kontekście kulturowym. Tradycje żywieniowe oraz

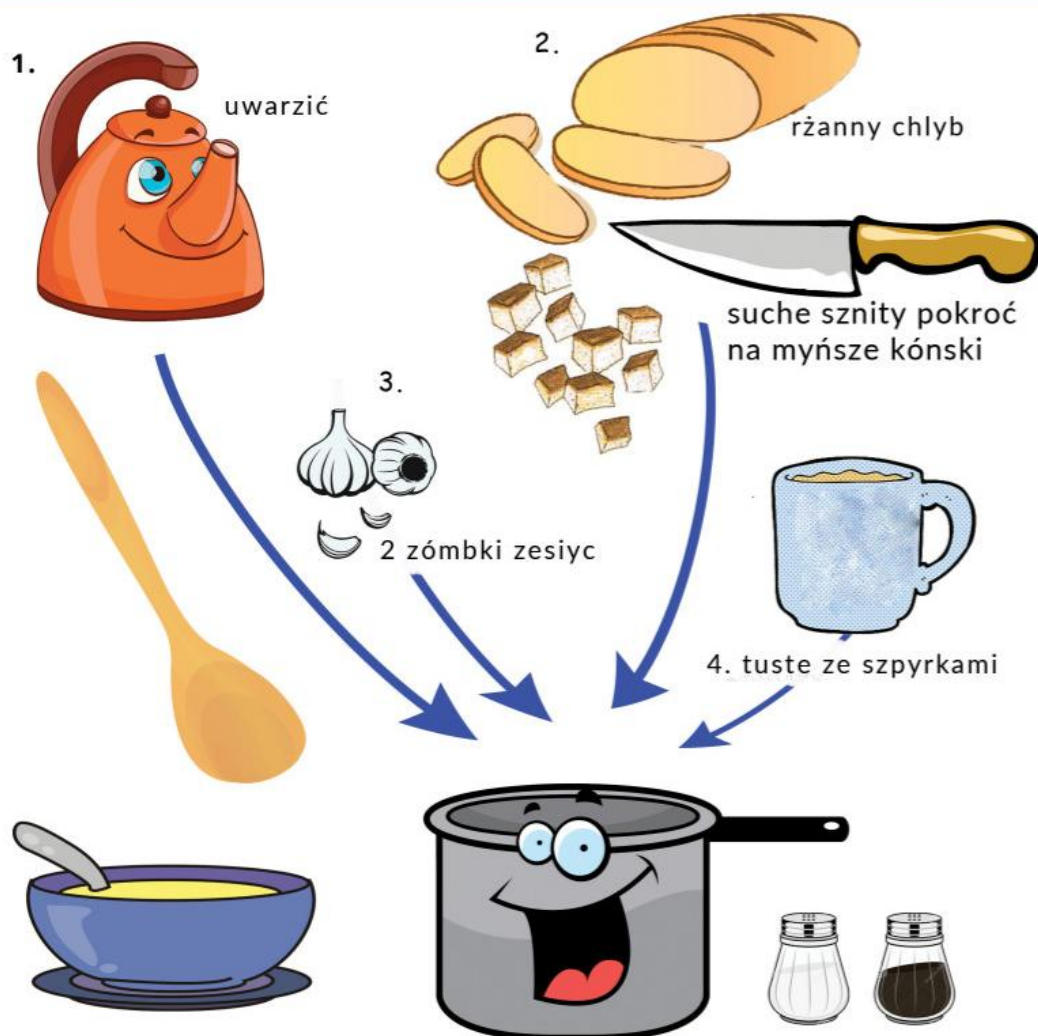
⁷⁶ Ibidem, s. 19–20.

⁷⁷ W. Źarski, *Tożsamość kulinarna na Śląsku*, [w:] M. Ursel, O. Taranek-Wolańska [red.], *Śląskie pogranicza kultur*, t. 1, Wrocław 2012, s. 184.

⁷⁸ Ibidem, s. 184.

próby ich wartościowania są zupełnie bezcelowe, nasze smaki determinowane są bowiem wzorcami kulturowymi, wynikającymi z długiej i bogatej tradycji różnorodnego Śląska.

WODZIONKA



pokróny chlyb i czosnek wraźic do gorka, dociepać soli, korzyni i tustego ze szpyrkami, zaloć warym, wyfyrlać, przikryć deklym i łostawić, a potym naloć do talyrza i se pojeść.



AJERKUCHY



20 deka



5 szt.



pół litra



2 težki



4 težki



1 tytka



1 težka



sól



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



NUDLE

1. złonaczyć ciasto

2. ukulać najciynij, jak sie ido do; niy suć mónkóm

3. suszyć na uciyraczkach bez 30 minut

4. skulać, ciyńko pokroć

5. nudle trzymać w papiórzanych tytkach

6. wciepać do waru, warzyć bez 5 minut

7. łodcedzić i jeść z nudelzupóm

5 szt. 5 szt. 1 kilo 1 łezka sól



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



SZPAJZA CITRÓNOWO

1. żelatyna natónkać

2. żelatyna uwarzić i ochłodzić

3. żółtka utrzeć ze cukrym

4. 4 biółtka utrzaskac na sztajfno

5. zaft wycić ze cytróny i wloć, do szpajzy, skórka utrzeć i wsuć, pomału dować sztajfne biółtka, po leku wyfrylać, na łostatek wloć żelatyna, gibko wymiyszać i wloć do asjetek

6. złonaczyć szlagzana

7. kej wystygnie przyoblyc szlagzanóm

śmiytónka 36%

10 deka 4 szt. 1 szt. 2 łożyczki 200 ml



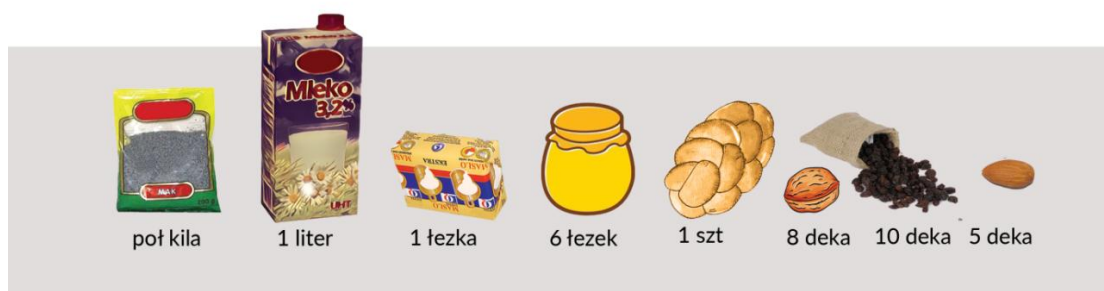
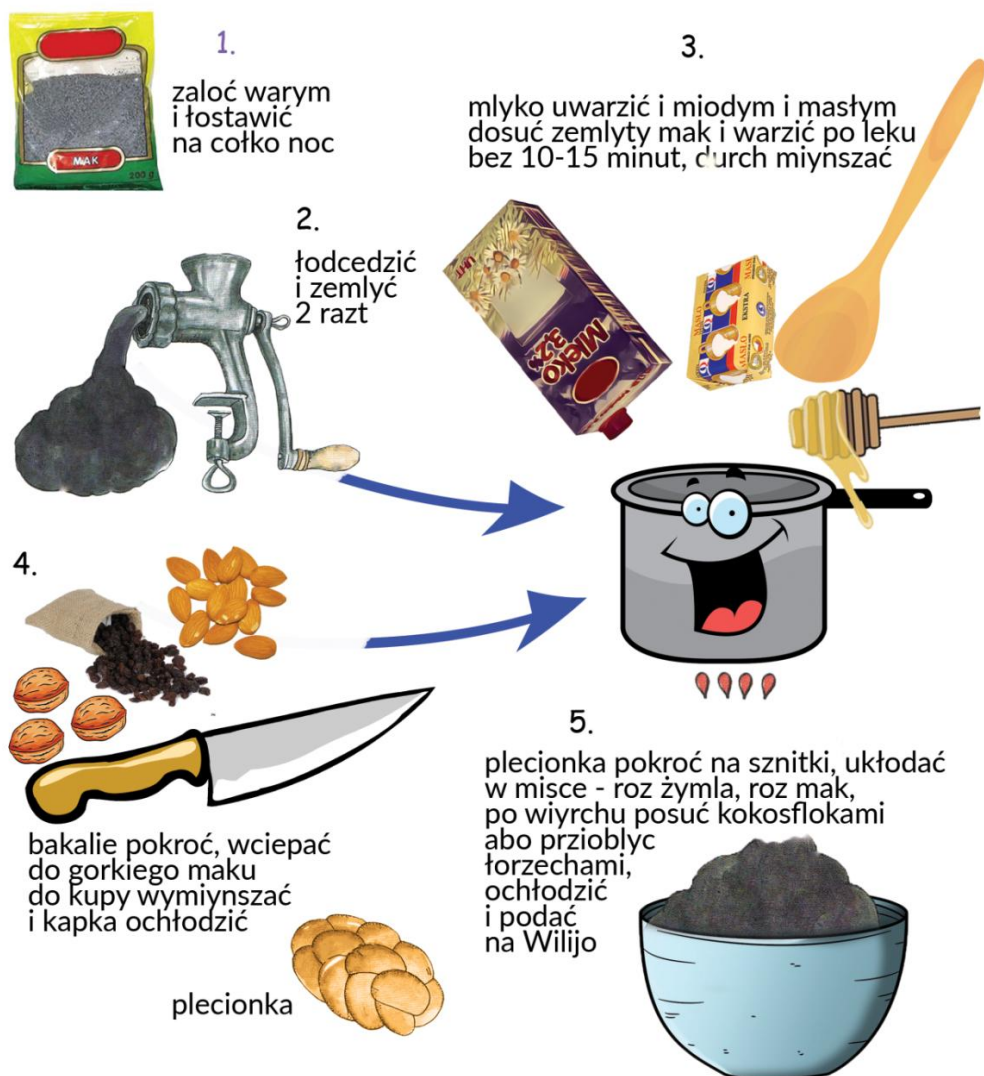
Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



MAKÓWKI



Wykonanie grafik - Kamil Abrachamczyk

PODSUMOWANIE CZĘŚCI MERYTORYCZNEJ Z CIEKAWOSTKAMI

PODSUMOWANIE

W części merytorycznej *Świadectwa „małej ojczyzny”* intencją autorów podręcznika było przedstawienie istotnych zagadnień wpisujących się w rewitalizację wybranych obszarów miasta Rybnika i nie tylko. Stanowią one materialne i niematerialne dziedzictwo kulturowe naszego miasta i regionu. Są one spuścizną kulturową „przejętą jako spadek” po wcześniejszych pokoleniach.

Wychodząc z założenia, że edukacja regionalna to proces kształcenia i wychowania do wartości oraz kształtowania tożsamości człowieka, nieodzownym stało się opracowanie *W poszukiwaniu tożsamości i wartości a edukacja regionalna*. Pokazano w nim, iż tożsamość człowieka, nierozzerwalnie związana jest z kulturą grupy, w której jednostki się rodzą, wychowują i żyją, dzięki niej funkcjonujemy w rodzinie i w życiu społecznym. Zwrócono uwagę na realizację edukacji regionalnej wychodzącej z silnych fundamentów wartości rodzimych lokalnej przestrzeni „małej ojczyzny”, będących punktem wyjścia nauczyciela – regionalisty.

W *Dzielnicowych ABC* i *Niezwykłości śląskich familoków* pokazano krajobraz kulturowy jako jeden z najważniejszych elementów w określonej przestrzeni – 5 dzielnic Rybnika: Chwałowic, Niedobczyc, Niewiadomia, Paruszowca-Piasków, Śródmieścia. Krajobraz ten to prawdziwa „twarz” regionu Górnego Śląska, w którym historycznie osadzone jest nasze miasto Rybnik. Przestrzeń ta powinna stać się aktywnym poligonem działań nauczyciela z uczniami, w dążeniu do odkrywania śladów przeszłości, korzystając z wiedzy i potencjału lokalnych liderów, działaczy, twórców kultury itp.

Poprzez *Rybnickie legendy* odbiorcy podręcznika mają łączyć przekaz legendarny jako to niematerialne dziedzictwo z konkretnymi miejscami w krajobrazie kulturowym środowiska lokalnego.

Ważnym wymiarem współczesnej tożsamości są zapachy i smaki, które często sprowadzamy do skojarzeń z dzieciństwem, stąd miejsce w podręczniku na kuchnię śląską. W *Kuchnia śląska – kluczem do poznania i zrozumienia tożsamości kulturowej mieszkańców Śląska* przypomniano zapach i smak pieczonego ciasta, świątecznych przygotowań itd. Powrócono do rodzinnego domu i wspomnień z minionych lat. Pokazano, że poczucie przynależności społecznej najlepiej wyrazić poprzez ideę domu, a najważniejszym w nim miejscem była kuchnia, kiedyś centrum życia śląskiej rodziny.

Przedstawione zagadnienia komponują z istotnymi treściami nauczania w edukacji regionalnej. Wzajemnie przenikają się tu elementy wiedzy (poznanie „małej ojczyzny” na tle regionu i tworzenia osobistej z nią więzi). Służyć to powinno dochodzeniu do identyfikacji uczniów ze swoim środowiskiem lokalnym i regionem (uświadamianie sobie, jaką wartością jest „mała ojczyzna” i region, w której mieszka) oraz do postawy gospodarza ziemi, na której żyje.

CIEKAWOSTKI

Czy wiesz, że:

- Nazwa miasta Rybnika pochodzi od prawosławnego słowa „ryba”, wspólnego dla wszystkich języków słowiańskich. Słowianie na staw rybny mówili „rybnik”. Nawiązaniem do „rybnej” nazwy miasta jest również obecne hasło je promujące: „Rybnik. Miasto z ikrą”. To także odniesienie do żywołowych, spontanicznych i pełnych ikry mieszkańców Rybnika.
- Najstarsze eksponaty w muzeum w Rybniku (skamieliny) pochodzą z paleozoiku.
- Pomiędzy rokiem 1202 a 1211 do rybnickiego zamku, który był w miejscu dzisiejszego sądu, książkę Mieszko Plątonogi sprowadził zakon sióstr norbertanek. Prowadziły one tam szkołę dla córek rycerzy z okolicznych miejscowości. Zgromadzony w szkole zbiór książek można nazwać pierwszą

rybnicką biblioteką. Niestety nie przetrwała ona w naszym mieście zbyt długo, bo już w 1228 roku zakonnice opuściły Rybnik i przenieśli się do podopolskiej wsi Czarnowąsy.

- Najstynniejsza i najbogatsza w okolicach Rybnika biblioteka była w nieistniejącym już klasztorze w Rudach. Od XIV w. do 1810 roku prowadzili ją cystersi. Rząd pruski zamykając klasztor, skonfiskował wszystkie dobra. Wówczas też przepadła biblioteka, w której przechowywano około jedenaście tysięcy cennych ksiąg.
- Kościół p.w. św. Antoniego początki swojej historii notuje na 3.02.1823 rok. Wówczas mieszkańcy Rybnika za pośrednictwem magistratu zwrócili się do proboszcza Michała Schneidera z prośbą o zezwolenie na budowę kapliczki przeznaczonej dla prastarej figury św. Antoniego Padewskiego. Na początku XX w. opodal kapliczki rozpoczęto budowę kościoła w stylu neogotyckim. Bazylika, dzięki dwóm 96-metrowym wieżom góruje nad okolicą. Można się wspinać na jedną z nich i podziwiać przepiękną panoramę miasta Rybnika. Podobno patrząc na te dwie wieże, obojętnie z której strony, nigdy nie pokrywają się ze sobą.
- Od 13 marca 2007 roku św. Antoni jest patronem Rybnika. Święty ten właściwie nazywał się Ferdynand Bulonne.
- Rybnik może się poszczycić „perełkami śląskiej rodzimej cieszności” – drewnianymi kościółkami: z XVI w. kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej i Matki Bożej Różańcowej znajdujący się w dzielnicy Wielopole oraz z XVIII w. kościół pw. św. Wawrzyńca w dzielnicy Ligota-Ligocka Kuźnia.
- W 1925 roku tona węgla kosztowała 30 zł.
- W styczniu 1929 roku Dyrekcja Kopalń i Hut Księcia Donnersmarcka wniosła do Starostwa Powiatowego w Rybniku podanie o zezwolenie na ułożenie kabla elektrycznego prowadzącego od szybów „Blücher” do wsi Boguszowice

i Gotartowice. W ciągu roku większość domów w Boguszowicach została podłączona do nowej sieci elektrycznej.

- W okresie międzywojennym, do roku 1934, przy kopalni „Blücherschächte” istniała prywatna szkoła niemiecka. Była ona koedukacyjna i dwuklasowa z niemieckim językiem nauczania.
- We wrześniu 1942 roku przy kopalni Rymer utworzono oddział roboczy składający się z jeńców radzieckich obozu w Łambinowicach. Przeciętnie liczył on 150 osób, ale np. 7 stycznia 1945 roku liczba ta wzrosła do 655. Pod koniec wojny do jeńców radzieckich dołączyli włosi. Na skutek niedożywienia, chorób i wypadków podczas wyczerpującej pracy śmiertelność w oddziałach była wysoka.
- W Rybniku-Śródmieściu mieścił się niegdyś browar. Pozostałością po nim jest jedynie fragment komina i budynek słodowni wkomponowany w bryłę galerii. Browar został założony w 1880 roku przez przemysłowca Jakuba Müllera.
- W lipcu 2005 roku w Rybniku powstała pierwsza prywatna poczta.
- Rybnik posiada zadziwiającą ilość rond (okrągłych skrzyżowań) – około 40. Stanowi to niedościgniony jak dotąd rekord w Polsce. Niektórym nadano nazwy zwyczajowo używane przez mieszkańców, a część uzyskała miana miast partnerskich. Wszystkie wyspy rybnickich rond zostały zagospodarowane ciekawą i różnorodną zielenią przez Zarząd Zieleni Miejskiej w Rybniku. Dowcipnie Rybnik nazywany jest „Rondnikiem”, „Rondlandem”.
- Rybnik nazywany bywa „zielonym miastem na Śląsku”. Dawny i współczesny Rybnik słynie z pięknie skomponowanych miejsc zielonych – parków, skwerów i zieleńców. W latach międzywojennych został nazwany „miastem kwiatów i ogrodów”. Głównym twórcą idei ukwieconego miasta był przedwojenny

burmistrz Rybnika Władysław Weber. Idea Webera stała się tradycją kultywowaną do dziś przez gospodarzy miasta Rybnika.

- Miejscowym rajem dla wędkarzy i żeglarzy jest Zalew Rybnicki – niezamarzający akwen wodny, położony w otoczeniu lasów, na terenie Parku Krajobrazowego Cysterskich Kompozycji Krajobrazowych Rud Wielkich.
- W marcu 2014 roku w Zalewie Rybnickim złowiono największego w Polsce suma – ważył 112 kg.
- W Rybniku działa Klub Sportowy ROW Rybnik S.A. – polski klub żużlowy. 12-krotny mistrz Polski. Tradycje tego sportu w Rybniku sięgają roku 1932.
- W dzielnicy Rybnika – Gotartowicach znajduje się lotnisko Aeroklubu ROW, będące wyjątkową atrakcją dla miłośników sportów podniebnych. Powstało w 1964 roku na dawnych polach dworskich, zajmuje powierzchnię 36 ha.
- Z Rybnika pochodzi znany w całym kraju Kabaret Młodych Panów. Swoim poczuciem humoru zarażają publiczność od 2004 roku. Ich znakiem firmowym są skecze wykonywane gwarą śląską i o Śląsku.
- Zespół Carrantuohill to rybnicka grupa muzyków, która istnieje od 1987 roku. Grają muzykę irlandzką, celtycką i folkową. Mówi się o nich, że są „zieloną wyspą” na polskim rynku muzycznym.
- W Rybniku odbywa się mnóstwo imprez kulturalnych, w tym m.in. Dni Rybnika, a ramach nich koncerty, Turnieje Dzielnic, Złota Lira; Rybnickie Dni Literatury; Rybnicka Jesień Kabaretowa; (RYJEK); Ogólnopolski Festiwal Piosenki Artystycznej (OFPA); Jarmark Bożonarodzeniowy i Wielkanocny.
- W Rybniku kręcone były zdjęcia do serialu „Diagnoza” stacji TVN, w którym jednym z głównych bohaterów było nasze miasto. Film kręcony był głównie na kampusie, oraz na wielu rybnickich ulicach i w charakterystycznych miejscach

dla naszego miasta, m.in. na placu Jana Pawła II przed bazyliką, nad Zalewem Rybnickim, na rynku, ul. Kościuszki, ul. Rudzkiej, w Halo!Rybnik, czy w Chwałowicach przy familokach.



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



Unia Europejska
Fundusz Spójności



SŁOWNICZEK

Dziedzictwo kulturowe – zasób rzeczy materialnych i niematerialnych wraz ze związanymi z nim wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi, uznawany za godny ochrony prawnej dla dobra konkretnego społeczeństwa, jego rozwoju oraz dla przekazania ich następnym pokoleniom.

Edukacja regionalna – pozwala na zdobycie wiedzy o regionie, jego przeszłości, tradycji. Podkreśla znaczenie lokalnego dziedzictwa kulturowego jako niezbędnego elementu tożsamości jednostkowej i społecznej. Zbliża do wartości materialnych i duchowych, intelektualnych, moralnych, religijnych. Jest niezwykle ważna dla ustalenia własnej tożsamości, kształtowania postaw tolerancji i akceptacji kultur.

Folklor – (z ang. *folk-lore* „wiedza ludu”) – twórczość ludowa w szerokim rozumieniu: literatura (baśnie, podania, legendy, ballady, przysłowia), muzyka, taniec, sztuka i rzemiosło; zwyczaje i obrzędy. Inaczej *folklor* to całokształt form kultury ludowej obejmujący wierzenia (mity, rytuały, obrzędy, ceremonie), twórczość artystyczną w zakresie architektury, sztuk plastycznych, muzyki, tańca, strojów, literatury, a także zwyczaje związane z organizacją życia społecznego i głównymi zajęciami ludności.

Krajobraz kulturowy – przestrzeń historycznie ukształtowana przez człowieka w wyniku rozwoju cywilizacyjnego. Zawiera wytwory cywilizacji oraz elementy przyrodnicze. Krajobraz kulturowy jest wynikiem przekształcania krajobrazu naturalnego przez grupę lub kilka grup kulturowych i nakładania elementów kulturowych różnego wieku na tę samą rzeźbę terenu. Stanowi fragment przestrzeni geograficznej, powstały w wyniku zespolenia oddziaływań środowiskowych i kulturowych, tworzących specyficzną strukturę, objawiającą się regionalną odrębnością, postrzeganą jako swoistą fizjonomię.

Kultura – (z łac. *colere* „uprawa, dbać, pielęgnować, kształcenie”) – termin ten jest wieloznaczny, pochodzi od łac. *cultus agri* („uprawa ziemi”), interpretowany przez przedstawicieli różnych nauk na wiele sposobów. Kulturę można określić jako ogół wytworów ludzkich, zarówno materialnych, jak i niematerialnych: duchowych,

symbolicznych (takich jak wzory myślenia i zachowania). Inaczej *kultura* to ogół zasad, reguł i sposobów ludzkiego działania, wytworów ludzkiej pracy, twórczości, stanowiący zbiorowy dorobek społeczeństw ludzkich lub in. *kultura* to ogół duchowego i materialnego dorobku, wytworzonego w całym procesie rozwoju historycznego danego społeczeństwa, wzbogacany i przekazywany z pokolenia na pokolenie.

Mała ojczyzna – edukacji regionalnej nie sposób zrozumieć bez odwołania się do pojęcia „mała ojczyzna”. Kazimierz Denek małą ojczyznę określił jako: *kamień, na którym siedział mój dziadek, pole, które orał mój ojciec, ogród otoczony malwami, w którym nad grządkami pochylała się moja matka*. Mała ojczyzna to rodzaj przestrzeni geograficznej, społecznej i kulturowej, w której jednostka żyje, która jest jej dobrze znana, bezpieczna i „oswojona”. Stanowi najbliższe otoczenie, rodzinną miejscowość, gminę, region jak również wyznaczaną w świadomości przestrzeń bliską sercu.

Obrzęd – zespół czynności, praktyk i rytuałów wchodzących w skład uroczystości zbiorowych o charakterze religijnym lub świeckim. Inaczej *obrzęd* to utrwalone w tradycji, często określone przepisami, czynności i praktyki o znaczeniu symbolicznym, towarzyszące jakiejś uroczystości.

Region – wydzielony, stosunkowo jednorodny obszar odróżniający się od terytoriów przyległych określonymi cechami naturalnymi lub nabytymi.

Tożsamość – postrzeganie siebie jako osoby ze względu na specyficzne, odrębne i niepowtarzalne u innych ludzi właściwości. Wizja własnej osoby, jaką posiada człowiek, dotycząca wyglądu, sposobu myślenia, psychiki, zachowania itp. Świadomość tego kim jestem, co robię, myślę, czuję, do czego dążę, jakie więzi łączą mnie z innymi a co stanowi moją odrębność. Wyróżniamy się tożsamość społeczną i tożsamość osobistą. Tożsamość społeczna to uświadomienie sobie wspólnych właściwości z grupą, w której jednostka żyje, poczucie przynależności do grupy i dostrzeżenie odrębności grupy. Tożsamość osobista - dostrzeżenie tego, co różni jednostkę od innych, powstawanie sądów na temat własnej osoby.

Tradycja – (z łac. *traditio* „wręczenie, nauczanie, podanie, przekazywanie”) – przechowywanie i ustne przekazywanie wiadomości, przekonań, zwyczajów, zasad, wierzeń, sposobów myślenia, odczuwania wydarzeń z przeszłości, umiejętności z pokolenia na pokolenie. Tradycją określa się też obyczaj, porządek, zasady postępowania przechodzące

z pokolenia na pokolenie. Inaczej *tradycja* to przekazywane z pokolenia na pokolenie treści kulturowe (obyczaje, poglądy, wierzenia, sposoby myślenia i zachowania, normy społeczne) uznane przez zbiorowość za społecznie doniosłe dla jej współczesności i przeszłości.

Zabawa – to wszelkie czynności, które bawią i pozwalają przyjemnie spędzić czas. Inaczej *zabawa* to zespół czynności mających walor spontaniczności i bez troski lub in. *zabawa* jest spotkaniem i niespodzianką, tworzeniem i odtwarzaniem, ruchem i żywiołem; bywa też ciszą i uspokojeniem, oczyszczeniem i wyzwoleniem, magią i wkraczaniem w świat wyobraźni bez granic.

Zwyczaj – ustalona forma zachowania się w określonych sytuacjach, przyjęta przez daną zbiorowość społeczną, może mieć charakter trwały, oparty na długoletniej tradycji, lub być przejściową modą.

BIBLIOGRAFIA

Pozycje zwarte i artykuły

- Absalon D., Leśniok M., *Przewodnik przyrodniczy po Rybniku*, Katowice, Rybnik 1999.
- Antoszkiewicz J., *Metody heurystyczne*, Warszawa 1990.
- Aronson E., *Człowiek istota społeczna*, Warszawa, 1997.
- Basistowa J., *Istota i rozwój tożsamości w koncepcji Eriksona*, [w:] Gałdowa A. (red.), *Wybrane zagadnienia z psychologii osobowości*, Kraków 1995.
- Bates Ames L., Baker S.M., (1998), *Rozwój psychiczny dziecka. Od 10 do 14 lat, część 2*, Gdańsk 1998.
- Bauman Z., *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” nr 2, Warszawa 1993.
- Bee H., *Psychologia rozwoju człowieka*, Poznań 2004.
- Białkowski A., *Standardy edukacji kulturalnej*, Warszawa 2008.
- Birch A., *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęcia do dorosłości*, Warszawa 2009.
- Bockenheim K., *Przy polskim stole*, Wrocław 1998.
- Brudnik E., Moszyńska A., Owczarska B., *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie. Poradnik po metodach aktywizujących*, Kielce 2000.
- Brudniok E., *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie*, Kielce 2003.
- Bryant P. E., Colman A. M. (red.), *Psychologia rozwojowa*, Poznań 1997.
- Brzezińska A. I., Czub T., Hejmanowski Sz., Rękosiewicz M., Kaczan R., Piotrowski K., *Uwarunkowania procesu kształtowania się tożsamości w okresie przejścia z adolescencji do dorosłości*, nr 3 (89), *Kultura i Edukacja*, 2012.
- Brzezińska A., *Społeczna psychologia rozwoju*, Warszawa 2002.
- Brzezińska A., Bardziejewska M., Ziółkowska B. (red.), *Szanse rozwoju w okresie dorastania*, Poznań 2002.
- Brzezińska, A., Hornowska, E. (red.), *Dzieci i młodzież wobec agresji i przemocy*, Warszawa 2004.
- Buczyński J., *Tajemnice rybnickich dzielnic*, Rybnik 2012.
- Bugla W., *Szeptoł zęglówek. Wiersze gwarowe dla dzieci*, Racibórz 2015.
- Bukowska-Floreńska I., *Społeczno-kulturowe funkcje tradycji w społecznościach industrialnych Górnego Śląska*, Katowice 2007.
- *Być dla, czyli myśleć sercem*, z biskupem A. Nossolem rozmawiał ksiądz J. Szymik, Katowice 1999.
- Chłopkiewicz M., *Osobowość dzieci i młodzieży. Rozwój i patologia*, Warszawa 1987.
- Drewniak-Woryna K., Stachowicz-Polak M., *Wokół kultury. Przez zabawę do wiedzy o Górnym Śląsku*, Rybnik 2012.
- Dulias R., Hibszer A., *Województwo śląskie. Przyroda. Gospodarka. Dziedzictwo kulturowe*, Kraków 2004.

- Dyba K., *Regionalizm w globalnej wiosce*, referat wygłoszony na Konferencji Naukowo-Dydaktycznej na temat: „Rola nauczyciela w rozwijaniu wiedzy o własnym regionie i jego kulturze”, Siemianowice Śląskie 2006.
- Dymara B., Korzeniowska W., Ziemski F., *Dziecko w świecie tradycji*, Kraków 2002.
- Dymara B. (red.), *Dziecko w świecie zabawy. O kulturze, cechach i wartościach ludycznej edukacji*, Kraków 2009.
- Edensor T., *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*, Kraków 2002.
- Eichendorff J., *Górnos Śląskie baśnie i podania*, Racibórz 1991.
- Erikson E. H., *Tożsamość a cykl życia*, Poznań 2004.
- Erikson E., Michalski K., *Tożsamość w czasie zmiany*, [w:] *Rozmowy w Castel Gandolfo*, Kraków 1995.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2002.
- *Góra Świętej Anny*, Sanktuarium Diecezji Opolskiej, Opole 1993.
- Góralski A., *Wzorce twórczości*, Warszawa 1998.
- Gustaw M., *W wiergutowej dziedzinie*, Katowice 1975.
- Harwas-Napierała B., Trempała J., *Psychologia rozwoju człowieka*, t. 3, Warszawa 1997.
- Harmin M., *Duch klasy. Jak motywować uczniów do nauki?*, Warszawa 2004.
- Iyer P., *The Soul of An Intercontinental Wanderer*, Harpers Magazine, 1993.
- Kadłubek Z., *List z Rzymu*, Katowice 2008.
- Kąkol J.A., *Edukacja ekologiczna w szkole podstawowej*, Warszawa 2002.
- Kiereta K., Stachowicz-Polak M., Wieczorek M., *W poszukiwaniu przygody – wędrówki po Górnym Śląsku*, Rybnik 2011.
- Kincel R., *Gliwice – miasto chmielu i piwa*, „Zeszyty Gliwickie”, t. 20, Gliwice 1991.
- Kruczek J., *O piwowarach i browarach pszczyńskich*, Pszczyzna 1989.
- Krzyżewska J., *Aktywizujące metody i techniki w edukacji wczesnoszkolnej. Część II*, Suwałki 2000.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1983.
- Kopirowska T., *Ocenianie kształtujące na lekcji – wzór scenariusza*, Warszawa 2009.
- Kowalski P. (red.), *Oczywisty urok biesiadowania*, Wrocław 1998.
- Kwieciński Z., *Edukacja wobec wyzwań demokracji*, [w:] Kwiatkowska H., Kwiatkowski Z. (red.), *Demokracja a oświata, kształcenie i wychowanie*, Toruń 1996.
- Lemnis M., Vitry H., *W staropolskiej kuchni i przy polskim stole*, Warszawa 1989.
- Lysko A., *Tylko w macierzy jest prawda*, [w:] *Edukacja regionalna os tradycji ku nowoczesności*, materiały konferencji naukowej „WOM” Katowice, Katowice 1996.
- Łabońska E., *Śląska kucharka doskonała*, Katowice 1990.
- Łozińska J. i M. (wybór i opracowanie), *Wokół stołu i kuchni*, Warszawa 1994.
- *Mała encyklopedia PWN*, Warszawa 1996.
- Marcia J., *Development and validation of ego-identity status. Journal of Personality and Social Psychology*, 3, 1996.

- Melosik Z., *Mass media tożsamość i rekonstrukcje kultury współczesnej*, Poznań 2012.
- Miękina-Pindur J., *Literatura młodzieżowa wobec kultury instant* (na przykładzie powieści Małgorzaty Gutowskiej-Adamczyk), Bielsko-Biała 2013.
- Musiał D., *Kształtowanie się tożsamości w adolescencji*, [w:] Francuz P., Otrębski W., (red.) *Studia z psychologii*, t. 14., Lublin 2007.
- Musiolik L., *Rybniczenie słownik biograficzny*, Rybnik 2000.
- Musiolik L., *Spacerkiem po Rybniku i okolicy. Przewodnik turystyczny po Rybniku*, Rybnik 2000.
- Niestolik N., *Edukacja regionalna w szkole – na przykładzie Jankowic Rybnickich*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. F.A. Marka, Uniwersytet Opolski, Opole 2002.
- Niestolik N., *Nauczyciel regionalista na Górnym Śląsku – refleksja historyczna, spojrzenie w przyszłość*, (w:) *Historia, instytucjonalizacja i perspektywy kształcenia nauczycieli na Śląsku*, Katowice 2010.
- Niestolik N., *Szkoła i nauczyciele w biografii i twórczości księdza Norberta Bonczyka*, (w:) „Biblioteka Nostra” Śląski Kwartalnik Naukowy, nr1(39), Katowice 2015.
- Nikitorowicz J., *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Białystok 1995.
- Nowacki T., *O metodzie projektów*, Warszawa 1996.
- Olbrycht K., *O roli przykładu, wzoru, autorytetu i mistrza w wychowaniu osobowym*, Toruń 2007.
- Olbrycht K., *Wychowanie do wartości – w centrum aksjologicznych dylematów współczesnej edukacji*, *Paedagogia Christiana* 1(29)/2012, Toruń 2012.
- Panek W., *Wiedza o kulturze. Podręcznik z ćwiczeniami dla szkół średnich*, Wołomin 2005.
- Pośpiech J., *Zwyczaje i obrzędy doroczne na Śląsku*, Opole 1987.
- Praca zbiorowa, *Rybnik 3 wymiary*, Rybnik 2005.
- Redakcja, *Antologia. Najpiękniejsze śląskie słowa*, Katowice 2010.
- Różański S., *Zarys dziejów piwowarstwa gliwickiego*, Gliwice 2006.
- Rysiewicz Z., (red.), *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1961.
- Szczepański M.S., *Ludzie bez ojczyzny prywatnej i edukacja regionalna*, [w:] *Edukacja regionalna os tradycji ku nowoczesności*, materiały konferencji naukowej, „WOM” Katowice, Katowice 1996.
- Simonides D., (red.) *Doroczne zwyczaje i obrzędy, ich antropologiczna funkcja*, [w:] *Kultura ludowa śląskiej ludności rodzimej*, Wrocław – Warszawa 1991.
- Simonides D., *Ele mele dudki. Rymowanki dzieci śląskich*, Katowice 1986.
- Simonides D., *Najpiękniejsze zwyczaje i obrzędy górnośląskie*, Katowice 1995.
- Simonides D., *Śląskie uciechy i zabawy*, Bytom 1991.
- Simonides D., *Śląskie beranie czyli humor Górnego Śląska*, Katowice 1991.
- Siwczyk K., *Rybnickie ABC*, Czerwionka-Leszczyny 2016.
- Sobel G., *Przy wrocławskim stole*, Wrocław 2006.
- Sopot-Zembok B., Nocoń H., *Nasz świat. Program dla klas IV-VI szkoły podstawowej*, Częstochowa 2003.

- Stachowicz-Polak M., *Innowacja pedagogiczna. Rybnik na Górnym Śląsku*, Rybnik 2016.
- Stachowicz-Polak M., *Innowacja pedagogiczna. Rybnik na Górnym Śląsku*, Rybnik 2017.
- Stachowicz-Polak M., *Tożsamość współczesnego adolescenta*, [w:] A. Łacina-Łanowski (red.), *Dylematy, zagrożenia i perspektywy współczesnej pedagogiki społecznej*, Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, Łódź 2015.
- Stachowicz-Polak M., *Współczesny nauczyciel – wychowawca w świetle tradycji regionalnych i wychowania do wartości*, [w:] A. Łacina-Łanowski, J. Stanek (red.), *Edukacja – wychowanie – oświata w perspektywie temporalnej (między przeszłością a współczesnością)*, Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, Łódź 2014.
- Stegner T. (red), *W kuchni i za stołem. Dystanse i przenikanie się kultur*, Gdańsk 2003.
- Straczuk J., *Cmentarz i stół. Pogranicze prawosławno-katolickie w Polsce i na Białorusi*, Wrocław 2006.
- Sterna D., *Ocenianie kształtujące w praktyce*, Warszawa 2006.
- Sterna D., *Uczę (się) w szkole*, Warszawa 2014.
- Suchoński A., *Problematyka powstań śląskich w świadomości młodzieży ze szkół im. Powstańców Śląskich*, (w:) *Powstania śląskie i plebiscyt z perspektywy 60-lecia*, materiały na sesję naukową z okazji 60-lecia powstań śląskich, Opole 1981.
- Szejnert M., *Czarny ogród*, Kraków 2007.
- Szołtysek M., *Bojki śląskie*, Rybnik 2006.
- Szołtysek M., *Dzieje Śląska, Polski i Europy*, Rybnik 2004.
- Szołtysek M., *Dzielnice Rybnika*, Rybnik 1999.
- Szołtysek M., *Elementarz Śląski*, Rybnik 2001.
- Szołtysek M., *Graczkizabawki i zabawy śląskie*, Rybnik 2009.
- Szołtysek M., *Rybnik nasze gniazdo*, Rybnik 1997.
- Szołtysek M., *Śląsk takie miejsce na ziemi*, Rybnik 1998.
- Szołtysek M., *Śląsk dla dzieci*, Rybnik 2012.
- Szołtysek M., *Śląsk je piykny*, Rybnik 2007.
- Sztabowa W., *Krupnioki i moczka, czyli gawędy o kuchni śląskiej*, Katowice 1985.
- Szwed R., *Tożsamość a obcość kulturowa*, Lublin 2003.
- Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1981.
- Wawoczny G., *Kuchnia raciborska. Podróże kulinarne po dawnej i obecnej ziemi raciborskiej*, Racibórz 2005.
- Witerska K., *Drama, Techniki, Scenariusze*, Łódź 2011.
- Wysocka E., *Wschodząca dorosłość jako rezultat kryzysu w wartościowaniu a odczuwana jakość życia — analiza teoretyczna i empiryczne egzemplifikacje*, [w:] Furmanek W. (red.), *Kryzys wartości. Kategoria problematyki badań w pedagogice współczesnej*, Rzeszów 2012.
- Żarski W., *Książka kucharska jako tekst*, Wrocław 2008.
- Żarski W., *Tożsamość kulinarna na Śląsku*, [w:] M. Ursel, O. Taranek-Wolańska [red.], *Śląskie pogranicza kultur*, t. 1, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2012.
- Zazzo B., *Oblicza młodości. Psychologia różnicowa wieku dorastania*, Warszawa 1972.
- Żukowski A., Gudzik A., *Szlakami zielonego Śląska*, Czerwionka-Leszczyny 2010.
- Żukowski A., Matuszczyk-Kotulska A., *Szlakami zielonego Śląska 2*, Czerwionka-Leszczyny 2008.
- Żukowski A., *Rybnik na szlaku*, Czerwionka-Leszczyny 2016.

Materiały źródłowe

- Różycki T., *Dwanaście stacji. Poemat*, Kraków 2007.
- Szymutko S., *Nagrobek ciotki Cili*, Katowice 2001.
- Waniek H., *Finis Silesiae*, Wrocław 2003.
- Kutz K., *Scenariusze śląskie*, Katowice 1995.

Strony internetowe:

- www.rybnik.eu, www.slaskie.pl, www.zpk.com.pl, www.silesia.pl, www.slaskiesmaki.pl, www.zabytkotechniki.pl
- Audiowycieczka po Rybniku <http://www.slaskie.travel/Poi/Pokaz/1718/79/zabytkowa-kopalnia-ignacy>, <http://ignacy.miastorybnik.pl/>
- <http://artelis.pl/artykuly/16231/termin-adolescencja-w-ujeciu-psychodynamicznym>
- <http://www.bibula.com>
- <http://fundacja-konsensus.pl/aktualnosci/2016/12/10/kim-jestes-jaka-jest-twoja-tozsamosc/>
- <http://eszkola.pl/wos/mala-ojczyzna-4481.html>
- <http://encyklopedia.pwn.pl>
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Krajobraz_kulturowy
- <http://pl.wikipedia.org/wiki/Kultura>
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Dziedzictwo_kulturowe
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/To%C5%BCsamo%C5%9B%C4%87_\(psychologia\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/To%C5%BCsamo%C5%9B%C4%87_(psychologia))
- <http://sjp.pwn.pl>
- <http://www.krajobraz.kulturowy.us.edu.pl/krajobraz.php>
- <http://www.ceo.org.pl/pl/ok/news/publikacje>
- <http://www.ceo.org.pl/pl/ok>